

Protokół Nr LVIII/09
z LVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 27 maja 2009 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 43 radnych,

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 9.20.

III. Ustalenia

Ad pkt 1 - Otwarcie sesji - wyznaczenie sekretarzy obrad - komunikaty organizacyjne
- propozycje ograniczeń czasowych wystąpień - propozycje zmian w
porządku obrad.

Otwarcia obrad LVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Następnie poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 24 radnych i Rada Miejska może podejmować stosowne uchwały. W dalszej kolejności prowadzący obrady na sekretarzy obrad wyznaczył następujących radnych:

- 1/ p. Johna Abrahama Godsona,
- 2/ p. Piotra Adameczyka.

Następnie prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak w ramach komunikatów organizacyjnych poinformował, że:

- 1/ z okazji dzisiejszego Dnia Samorządu Terytorialnego, Rada Miejska otrzymała list gratulacyjny od Senatora RP p. Grzegorza Wojciechowskiego. Szczegółowa treść stanowi załącznik nr 2 do protokołu,
- 2/ w dniu 13 maja br. wpłynęło pismo podpisane przez Państwa Radnych: Edwarda Chudzika, Tadeusza Gapińskiego, Mariana Papisa, Witolda Rosseta oraz Witolda Skrzydlewskiego o utworzeniu w Radzie Miejskiej nowego Klubu Radnych Odpowiedzialnych,

- 3/ radny p. Maciej Rakowski zdobył tytuł Mistrza Polski w biegach długich. Pan Radny w ostatnim maratonie wygrał puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej i był najlepszym samorządowcem z wyboru w Polsce podczas biegu, który odbył się w dniu 17 maja br. w ramach Maratonu mBank-u,
- 4/ z dniem 8 maja 2009 r. na funkcję wiceprzewodniczącego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości został powołany radny p. Piotr Adamczyk,
- 5/ w przerwie obiadowej około godz. 13,00 przed dużą salą obrad odbędzie się licytacja piłek z autografem byłego bramkarza reprezentacji Polski Jana Tomaszewskiego. Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka dochód z licytacji zostanie przekazany na prezenty dla dzieci chorych na nowotwory, którymi opiekuje się Łódzka Fundacja „Gajusz”,
- 6/ w dniu wczorajszym odbył się finał trzech konkursów organizowanych przez Młodzieżową Radę Miejską w Łodzi. Podczas finału zostały rozdane nagrody i nastąpiło podsumowanie zmagania. Konkurs był przeznaczony dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych,
- 7/ poprawki do projektów uchwał składane przez projektodawców powinny być złożone w formie pisemnej lub elektronicznej z odpowiednim wyprzedzeniem do Zespołu Obsługi Sesji celem przygotowania wizualizacji,
- 8/ w Zespole Obsługi Sesji znajduje się do dyspozycji dziennikarzy komputer z łączem internetowym.

W dalszej kolejności **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/. Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Jednocześnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad następujących projektów uchwał:

- w punkcie 7a w sprawie uznania za niezasadne wezwania Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łągiwnickiego do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwałą Nr LXXVII/1793/02 Rady Miejskiej w Łodzi w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2002 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi – druk BRM nr 135/2009,
- w punkcie 7b zmieniający uchwałę Nr LV/1057/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia miejsca, w którym organizowanie zgromadzeń publicznych nie wymaga zawiadomienia Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 136/2009. Materiały zostały doręczone do skrytek w dniach 25 i 26 maja br.

Następnie **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej p. Jan Mędrzak zaproponował wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał:

- w punkcie 8a w sprawie skargi Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości – Oddział w Łodzi – na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie zarządzania nieruchomościami wspólnymi przez Miasto Łódź – druk BRM nr 129/2009,
- w punkcie 8b w sprawie skargi na działanie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn – druk BRM nr 130/2009. Materiały zostały doręczone do skrytek w dniu 26 maja br.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że projekt uchwały umieszczony w punkcie 13 porządku obrad dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków, w których dokonano remontów elewacji oraz udzielania pomocy de minimis - druk nr 50/2009 rozpatrywany będzie wraz z autopoprawką.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że:

- w dniu 21 maja 2009 r. skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych - druk nr 92/2009 w punkcie 44,
- w dniu 25 maja br. pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu Sztuka bez granic - zapis przemian i poszukiwań do realizacji przez Muzeum Historii Miasta Łodzi - druk nr 87/2009 w punkcie 49.

Radny p. Mateusz Walasek w imieniu projektodawców uchwał związanych z ochroną środowiska i ustanowieniem obszarów ochrony przyrody poinformował o wycofaniu z porządku obrad, na zasadzie zgodnego oświadczenia woli, 19 projektów uchwał umieszczonych w punktach: 14, 16, 17, 18, 20, 22, 25, 27, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 38, 40, 41, 42, 43.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski zaproponował zdjęcie z porządku obrad dwóch projektów uchwał dot. ustanowienia użytków ekologicznych w obszarze Brusa umieszczonych w pkt 35 i 36 z uwagi na to, że trzeba uzgodnić ostateczny sposób wykorzystania wspomnianego terenu dla funkcji rekreacyjnej i sportowej. Ponadto mówca zgłosili autopoprawki nr 2 i nr 3 do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych - druk nr 92/2009 w punkcie 44. Jedna poprawka dot. boisk Orlik, a druga dot. zmian związanych z realizacją projektu „e-Łódź nowe kwalifikacje”. Następnie zgłosił wniosek, aby projekt uchwały przewidywany do procedowania w pkt 48 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na budowę pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945 oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych i w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego - druk nr 86/2009 był rozpatrywany w pkt 43a przed omawianiem projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych - druk nr 92/2009, który zawiera już w swojej treści propozycje rozstrzygnięć uwzględniające to, co zostało zawarte w druku nr 86/2009.

Następnie wobec braku innych propozycji, przystąpiono do głosowania zgłoszonych propozycji zmian w porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7a projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łagiewnickiego do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwałą Nr LXXVII/1793/02 Rady Miejskiej w Łodzi w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2002 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi – druk BRM nr 135/2009.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3**.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7b projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LV/1057/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia miejsca, w którym organizowanie zgromadzeń publicznych nie wymaga zawiadomienia Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 136/2009.

Przy 24 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 8a projektu uchwały w sprawie skargi Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości – Oddział w Łodzi – na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie zarządzania nieruchomościami wspólnymi przez Miasto Łódź – druk BRM nr 129/2009.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5**.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 8b projektu uchwały w sprawie skargi na działanie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn – druk BRM nr 130/2009.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** powyższy projekt uchwały do porządku obrad /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 35 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Majerowskie Pole” – druk BRM nr 110/2009.

Przy 10 głosach „za”, 18 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zdjęła** powyższego projektu uchwały z porządku obrad /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7**.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. zdjęcia z porządku obrad pkt 36 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Majerowskie Błota” – druk BRM

nr 111/2009.

Przy 8 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **nie zdjęła** powyższego projektu uchwały z porządku obrad /wniosek nie uzyskała bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 8.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję dot. tego, aby pkt 48 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na budowę pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945 oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych i w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego - druk nr 86/2009 był rozpatrywany w pkt 43a.

Przy 12 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” oraz 15 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie zmieniła kolejności** porządku obrad /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 9.

Porządek obrad po zmianach stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji – 7 min, indywidualne wystąpienia – 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika – 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci oraz dyrektorzy wydziałów – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący – 5 min – radny może wystąpić 1 raz, inni radni – 2 min – radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci – 10 min, radny interpelant na zakończenie – do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski – do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania – ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana тезowo – do 3 min.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie propozycję ograniczeń czasowych wystąpień.

Przy 21 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycję wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 11.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący Klubów Radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę radnej p. Elżbiety Królikowskiej-Kińskiej.

Przewodniczący Klubu Radnych Lewica, p. Dariusz Joński zgłosił kandydaturę radnej p. Małgorzaty Niewiadomskiej-Cudak.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Sławomir Worach zgłosił kandydaturę radnej p. Bożenry Jędrzejczak.

W imieniu Klubu Radnych Odpowiedzialnych p. Marian Papis zgłosił swoją kandydaturę.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Bożenna Jędrzejczak,**
- **p. Elżbieta Królikowska-Kińska,**
- **p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak,**
- **p. Marian Papis.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 12.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z LVII sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że protokół z LVII sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniu 13 maja 2009 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdził, że protokół z LVII sesji Rady Miejskiej w Łodzi został przyjęty.

Ad pkt 4 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych podczas obrad LVI i LVII sesji odbytych w dniach 29 kwietnia i 13 maja 2009 r. przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Następnie **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski** przedstawił sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta w okresie między sesjami tj. od 12 do 25 maja 2009 r. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki.

Ad pkt 5 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od 14 do 26 maja 2009 r. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Punkty 6 i 7 porządku dziennego zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 7a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łagiewnickiego do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwałą Nr LXXVII/1793/02 Rady Miejskiej w Łodzi w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2002 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi – druk BRM nr 135/2009.

Sprawę przedstawił przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, który powiedział: „Wezwanie zawarte w piśmie Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łagiewnickiego i jego otuliny w Łodzi opatrzonym datą 27 kwietnia 2009 r. (doręczonym do Kancelarii Urzędu Miasta Łodzi w dniu 28 kwietnia 2009 r., doręczonym do Rady Miejskiej w Łodzi w dniu 29 kwietnia 2009 r.) dotyczy usunięcia naruszenia prawa dokonanego, zdaniem Wzywającego, uchwałą Nr LXXVII/1793/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2002 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi. W swoim wezwaniu Stowarzyszenie Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łagiewnickiego i jego otuliny w Łodzi zarzuca, że kwestionowana uchwała, którą wprowadzono Studium (...) bez konsultacji z mieszkańcami Łodzi, została wydana z naruszeniem prawa, a w szczególności:

1) art. 6 ust. 4 pkt 1, 4 i 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym poprzez:

- nieuwzględnienie dotychczasowego przeznaczenia, zagospodarowania i uzbrojenia terenu,
- nieuwzględnienie prawa własności gruntów,
- nieuwzględnienie jakości życia mieszkańców;

2) art. 6 ust. 2 w związku z art. 6 ust. 5 pkt 8 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym poprzez nieuwzględnienie strategii rozwoju województwa łódzkiego zawartego w projekcie „Planu zagospodarowania przestrzennego województwa łódzkiego”, który został następnie uchwalony – uchwała Nr XLV/524/2002 Sejmiku Województwa Łódzkiego z dnia 9 lipca 2002 r.;

3) art. 6 ust. 3 w związku z art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym poprzez nieuwzględnienie uwag do studium złożonych przez uprawnione organy.

Wzywający podnosi na zakończenie wezwania, że uchwała w sprawie Studium (...) narusza jego prawa majątkowe, w szczególności prawo własności i prawa z nim związane. Wezwanie jest niezasadne.

1/ W żadnej mierze nie zostały naruszone obowiązujące przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym w trakcie procedowania i uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi; w szczególności nie sposób dopatrzeć się naruszenia przepisów ww. ustawy wskazanych przez Wzywającego.

2/ Zapisy Studium (...) nie mogą naruszać interesu prawnego lub uprawnienia kogokolwiek, ponieważ stosownie do art. 6 ust. 7 wyżej cytowanej ustawy Studium nie było i także obecnie nie jest aktem prawa miejscowego (przepisem gminnym).

3/ Wzywający nie wykazał, na czym miałyby polegać nieuwzględnienie dotychczasowego przeznaczenia, zagospodarowania i uzbrojenia terenu, prawa własności gruntów oraz jakości życia mieszkańców.

4/ Wzywający nie wskazuje również, które uwagi zawarte w opiniach nie zostały jego zdaniem uwzględnione.

Z uwagi na wyżej przytoczone argumenty proponuję, aby Rada Miejska w Łodzi uznała wezwanie za niezasadne”.

Wobec braku pytań do referującego, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 135/2009.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1089/09 w sprawie uznania za niezasadne wezwania Stowarzyszenia Obrony Praw Mieszkańców i Właścicieli Nieruchomości z obszaru Lasu Łagiewnickiego do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego uchwałą Nr LXXVII/1793/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2002 r. w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Łodzi, która stanowi załącznik nr 16 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 17.

Ad pkt 7b - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LV/1057/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia miejsca, w którym organizowanie zgromadzeń publicznych nie wymaga zawiadomienia Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 136/2009.

Sprawę przedstawił przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, który powiedział: „Rada Miejska zobowiązana jest do zmiany § 4 uchwały podjętej w dniu 29 kwietnia br. W powyższym paragrafie zapisano, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Urząd Wojewódzki zwrócił uwagę na to, że uchwała powinna wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”.

Wobec braku pytań do referującego, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 136/2009.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1090/09 zmieniającą uchwałę Nr LV/1057/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie określenia miejsca, w którym organizowanie zgromadzeń publicznych nie wymaga zawiadomienia Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi załącznik nr 18 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 19.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM nr 84/2009.

W imieniu **Komisji Edukacji** sprawę przedstawiła **przewodnicząca Komisji, radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska**, która powiedziała: „... złożyła skargę na działanie Prezydenta Miasta Łodzi p. Jerzego Kropiwnickiego zawierającą zarzuty dotyczące braku odpowiedzi na pisma z dnia 6 listopada 2008 r. oraz 19 listopada 2008 r. jest dyplomowaną nauczycielką języka niemieckiego. Wskutek braku zatrudnienia w macierzystej szkole została przeniesiona w stan nieczynny.] uważała, że pracodawca powinien postąpić inaczej. Skarżąca szukała pomocy w Wydziale Edukacji oraz u Prezydenta Miasta. W świetle zgromadzonego materiału w sprawie oraz wyjaśnień złożonych w piśmie z dnia 1 kwietnia 2009 r. przez p. Jacka Człapińskiego dyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Łodzi wynika, że chociaż Wydział Edukacji zajął się sprawą i pomógł w rozwiązaniu części problemów skarżącej to na przedmiotowe pisma odpowiedzi w formie pisemnej, w terminie przewidzianym Kpa, nie udzielono. Z tego względu Komisja Edukacji Rady Miejskiej w Łodzi uznała skargę za zasadną”.

Wobec braku pytań do referującego, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 84/2009.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1091/09 w sprawie skargi na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi załącznik nr 20 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 21.

Ad pkt 8a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Polskiego Stowarzyszenia Zaradców Nieruchomości – Oddział w Łodzi – na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie zarządzania nieruchomościami wspólnymi przez Miasto Łódź – druk BRM nr 129/2009.

W imieniu **Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** sprawę przedstawiła **wiceprzewodnicząca Komisji, radna p. Barbara Masłowska**, która powiedziała: „Prezes Zarządu Łódzkiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości, p. Andrzej Michał Kubarski, pismem z dnia 12 marca 2009 r. do Wojewody Łódzkiego oraz pismem z dnia 11 marca 2009 r. do Rady Miejskiej w Łodzi złożył skargę na działania Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie zarządzania nieruchomościami wspólnymi przez Miasto Łódź. Stwierdził w nich, iż „Stowarzyszenie kilkakrotnie informowało Pana Prezydenta o występujących nieprawidłowościach w zarządzaniu nieruchomościami przez Miasto Łódź, niestety, poza zdawkowymi odpowiedziami, nie przystąpiono do wprowadzenia zmian”. Zdaniem pana Kubarskiego „nieprawidłowości dotyczą niezgodnego z prawem zarządzania nieruchomościami tam, gdzie Miasto Łódź jest jednym ze współwłaścicieli oraz częściami wspólnymi nieruchomości Wspólnot Lokalowych”. W obu ww. pismach pan Kubarski stwierdza, że „Miasto Łódź łamie przepisy obowiązujących ustaw:

- Ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej;
- Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym;
- Ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali;
- Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.”.

Pan Kubarski stwierdza, że „gminne zakłady budżetowe nie mogą zarządzać wspólnotami lokalowymi (mieszkaniowymi) od 1996 r.” i przywołuje art. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej. Artykuł ten stanowi, że „działalność wykraczająca poza zadania o charakterze użyteczności publicznej nie może być prowadzona w formie zakładu budżetowego”. Na potwierdzenie nieprawidłowości naruszenia owej ustawy przywołano dwie uchwały Rady Miejskiej w Łodzi z 1991 r. Nr XX/201/91 z dnia 26 czerwca 1991 r. w sprawie utworzenia zakładów budżetowych gospodarki mieszkaniowej (dotyczącej dzielnicy Widzew) oraz Nr XXVII/256/91 z dnia 11 grudnia 1991 r. w sprawie utworzenia zakładów budżetowych gospodarki mieszkaniowej w Łodzi (dotyczącej pozostałych dzielnic). Ta ostatnia uchwała nie obowiązuje od 1998 r. Na pismo skierowane do Rady Miejskiej odpowiedź została udzielona przez Dyrektora Wydziału Budynków i Lokali pismem znak: BL.VII.7119-81/09 z dnia 23. 04. 2009 r. Art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym stanowi, że „zadaniami użyteczności publicznej w rozumieniu ustawy są zadania własne gminy określone w art. 7 ust. 1 ustawy, których celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych”. Skarżący nie ma racji:

1. Dlatego, że uchwały zostały podjęte w 1991 r., gdy oprócz ustawy o samorządzie gminnym, żadna z wymienionych ustaw nie istniała. Nadto na gminy były nałożone liczne obowiązki ustawowe, w tym zarządzanie nieruchomościami obcymi - z ustawy z 1974 r. Prawo lokalowe obowiązującej do dnia 12 listopada 1994 r.
2. Skarżący nie ma racji, gdy twierdzi, że zarządzanie nieruchomościami współwłasnymi jest sprzeczne z przywołanymi przez niego ustawami. Kodeks cywilny w art. 200, ale również Konstytucja stanowi, że każdy współwłaściciel jest obowiązany do współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną.
3. Nie można również podzielić poglądu skarżącego, że zarządzanie nieruchomościami wspólnotowymi jest sprzeczne z ustawą o własności lokali.

Stwierdzić należy, że gminne jednostki organizacyjne (zakłady budżetowe) prowadzą dwie różne kategorie działalności we wspólnotach mieszkaniowych, będących własnością Gminy Łódź. A mianowicie:

- 1) w tych, w których dotychczasowi najemcy wyodrębnili na swoją rzecz lokale i jako właściciele dokonali wyboru jedno – lub kilkuosobowych zarządów,

2) w tych, w których dotychczasowi najemcy wyodrębnili na swoją rzecz lokale i jako właściciele nie dokonali wyboru zarządów.

W pierwszym ww. przypadku – gminne jednostki organizacyjne (zakłady budżetowe) nie sprawują zarządzania nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych, a jedynie administrują nimi. Takie działanie Gminy jest zgodne z działalnością o charakterze użyteczności publicznej, co potwierdza orzecznictwo sądowe. Należy przywołać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 11. 09. 2003 r., Sygn. Akt II SA/Wr. 1234/03, a także art. Andrzeja Ciska opublikowany w NZS. 2002. 3. 29 pt. „Powierzenie zarządu nieruchomością wspólną zakładowi budżetowemu gminy. Teza nr 1” (za Lex). W wyroku NSA czytamy m.in.: „Działalność polegająca na odpłatnym świadczeniu, na podstawie odrębnych umów, podmiotom innym niż gmina, usług dotyczących zarządzania nieruchomościami, nie wchodzi w zakres zadań własnych gminy wymienionych w art. 7 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, ma charakter komercyjny i jako taka wykracza poza zadania o charakterze użyteczności publicznej”. Działalność tę należy odróżnić od administrowania nieruchomościami wspólnymi, prowadzonego na podstawie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), stanowiącego, że w razie sukcesywnego wyodrębniania lokali przyjęty przez dotychczasowych współwłaścicieli sposób zarządu nieruchomością wspólną odnosi skutek także do każdego kolejnego nabywcy lokalu. Skoro gmina jest jednym ze współwłaścicieli nieruchomości wspólnej powstałej wskutek sukcesywnego wyodrębniania lokali mieszkalnych, to zarządzanie taką nieruchomością mieści się w zakresie zadań o charakterze użyteczności publicznej z tej to przyczyny, że wykonywana jest również na rzecz gminy w zakresie jej własnych zadań w celu zaspokojenia zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej”. W drugim ww. przypadku zarząd nieruchomością jest w dalszym ciągu sprawowany przez zakłady budżetowe na podstawie art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali. Działania te są zgodne z prawem, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 stycznia 2009 r. Sygn. Akt III CZP 129/08.

Uchwała SN stanowi:

1. Komunalna jednostka organizacyjna, sprawująca zarząd nieruchomością wspólną w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) może po tym dniu nadal zarządzać nieruchomością. Zmiana zarządcy wymaga podjęcia uchwały właścicieli lokali, zaprotokołowanej przez notariusza (art. 18 ust. 2a).

2. Reprezentowanie wspólnoty mieszkaniowej przed sądem przez zarządcę wymaga umocowania w umowie o określeniu sposobu zarządu nieruchomością wspólną bądź w uchwale o zmianie tej umowy (Biul. SN 2009/1/8.).

Należy podkreślić, że Ustawodawca w późniejszym niż wymienione wyżej akty prawne, a mianowicie w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego – w art. 6a nałożył na wynajmującego, którym w nieruchomościach wspólnot mieszkaniowych jest gmina, również obowiązki związane z administrowaniem nieruchomościami. Art. 6a ust. 1 ww. ustawy – w rozdziale 2 pn. „Prawa i obowiązki właścicieli i lokatorów” – stanowi: „wynajmujący jest obowiązany do zapewnienia sprawnego działania istniejących instalacji i urządzeń związanych z budynkiem, umożliwiających najemcy korzystanie z wody, paliw gazowych i ciekłych, ciepła, energii elektrycznej, dźwigów osobowych oraz innych instalacji i urządzeń stanowiących wyposażenie lokalu i budynku określone odrębnymi przepisami”. Należy stwierdzić, że zadania gminy zostały określone w ww. ustawach: o własności lokali, o ochronie praw lokatorów (...), o gospodarce komunalnej, o gospodarce nieruchomościami, o samorządzie gminnym. Analizując wnikliwie zapisy tych ustaw, Komisja Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi nie stwierdziła występowania nieprawidłowości w

zarządzaniu nieruchomościami przez Gminę Łódź, tzn. niezgodności z obowiązującym prawem. Mając na uwadze cały system prawa polskiego należy stwierdzić, że Gmina Łódź realizuje swoje prawa i obowiązki zagwarantowane w Konstytucji RP i skonkretyzowane w innych ustawach. Z tego względu Komisja Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi uznała skargę Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości – Oddział w Łodzi - za bezzasadną”.

Wobec braku pytań do referującej, opinii innych komisji **przystąpiono do wygłoszenia opinii Prezydenta Miasta.**

W imieniu Prezydenta Miasta głos zabrała **p.o. dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Iłona Podwysocka**, która powiedziała: „Przedmiotowy projekt uchwały jest zgodny z dotychczasowymi działaniami Miasta w przedmiotowym zakresie. W związku z tym Prezydent Miasta nie wnosi żadnych uwag”.

Wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 84/2009.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła uchwałę Nr LVIII/1092/09** w sprawie skargi Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości – Oddział w Łodzi – na działanie Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie zarządzania nieruchomościami wspólnymi przez Miasto Łódź, która stanowi **załącznik nr 22** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 23.**

Ad pkt 8b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi **1a**
działanie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn –
druk BRM nr 130/2009.

W imieniu **Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej** sprawę przedstawił **przewodniczący Komisji, radny p. Jan Mędrzak**, który powiedział: „W dniu 7 kwietnia 2009 r. p. , działający jako pełnomocnik p. , złożył skargę na przewlekłe załatwianie przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn sprawy przekazania na rzecz jego mocodawcy zarządu nieruchomością położoną przy ul. Przędzalnianej 80, której pozostaje współwłaścicielem do 1/48 cz. Skarżący podniósł, iż w dniu 11 grudnia 2007 r. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn wystąpił do 1 z ofertą przekazania zarządu powyższą nieruchomości. pismem z dnia 28 stycznia 2008 r. ustosunkował się do tej oferty pozytywnie składając wniosek o przekazanie zarządu, jednak pomimo tego Zakład w sposób nieuprawniony odmawia wydania tej nieruchomości na rzecz jego mocodawcy. W skardze zarzucił, iż Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn bezprawnie zażądał od wydania jednego z lokali, który przejął od zmarłej współwłaścicielki nieruchomości oraz wezwał współwłaściciela do zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z tego lokalu. Komisja Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi, ustaliła pewne fakty. Nieruchomość prywatna położona przy

ul. Przędzalnianej 80 została przejęta w zarząd państwowy i przekazana z dniem 1 stycznia 1981 r. w administrację Przedsiębiorstwu Gospodarki Mieszkaniowej Łódź - Widzew na podstawie decyzji z dnia 29 grudnia 1980 r. nr V GKP.I/8141/20/80 Urzędu Dzielnicowego Łódź - Widzew Wydział Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej. Przejęcie nieruchomości w zarząd państwowy nastąpiło na wniosek jednego ze współwłaścicieli, który z uwagi na podeszły wiek i stan zdrowia, nie był w stanie w dalszym ciągu administrować tą nieruchomością. Po likwidacji Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Łódź - Widzew, zarząd nieruchomością powierzony został Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn, który zarządza nieruchomością do dnia dzisiejszego. Zgodnie z odpisem księgi wieczystej KW LD1M/00029754/3 nieruchomość położona przy ul. Przędzalnianej 80, obejmująca działkę nr 6/1 o pow. 1426 m², stanowi współwłasność siedmiu osób fizycznych. Wszyscy współwłaściciele ujawnieni w księdze wieczystej, zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez ZGM Widzew - Księży Młyn, nie żyją. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn na przestrzeni lat 1997 - 2008 wielokrotnie wskazywał na potrzebę uregulowania sytuacji prawnej tej nieruchomości, prowadząc w tym zakresie korespondencję z osobami, w tym z które w świetle posiadanej wówczas przez tę jednostkę wiedzy, mogły być domniemanymi następcami prawnymi ujawnionych w księdze wieczystej współwłaścicieli. Zakład informował te osoby o potrzebie przeprowadzenia postępowań spadkowych i ujawnienia praw pełnego grona spadkobierców zmarłych współwłaścicieli w księdze wieczystej. Działania te odniosły skutek jedynie w marginalnym zakresie. W 2003 r. przedłożone zostało przez które w świetle jedynie częściowe postanowienie o stwierdzeniu nabycia praw do spadku po które w świetle - jednym ze współwłaścicieli do 3/48 cz., w następstwie którego które w świetle pozostaje na dzień dzisiejszy jedynym znanym współwłaścicielem nieruchomości do 1/48 cz. W zakresie pozostałych nieżyjących współwłaścicieli do 47/48 cz. postępowania spadkowe nie zostały przeprowadzone i pomimo szeregu działań Zakładu, do ustalenia następców prawnych tych osób nie doszło. Niewątpliwie pismem z dnia 11.12.2007 r. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn wystąpił do które w świetle (oraz Pani które w świetle będącej również spadkobiercą i współwłaścicielem do 3/48 cz.), z propozycją przejęcia zarządu, gdyż osoby te były jedynymi znanymi tej jednostce prawowitymi spadkobiercami. W następstwie powyższego, Pa które w świetle pismem z dnia 28.01.2008 r. wyraził gotowość przejęcia tej nieruchomości. Niemniej Zakład pismem z dnia 3.03.2008 r. poprosił które w świetle o uzupełnienie wniosku, o dane dotyczące pozostałych współwłaścicieli nieruchomości oraz ich spadkobierców, a także informacje czy po tych osobach zostały przeprowadzone postępowania spadkowe. Powyższa prośba nie spotkała się jednak z żadną reakcją ze strony współwłaściciela. Pismem z dnia 10.02.2009 r. Zakład wystąpił również z propozycją podjęcia współpracy w zakresie uregulowania stanu prawnego nieruchomości - ustalenia aktualnych jej współwłaścicieli - do I które w świetle, co również nie odniosło żadnego skutku. W tym stanie rzeczy, Zakład, w dążeniu do ostatecznego uregulowania sytuacji prawnej nieruchomości, podjął szereg czynności faktycznych i prawnych, w celu ustalenia spadkobierców pozostałej części zmarłych współwłaścicieli nieruchomości, występując z zapytaniami do szeregu instytucji (archiwów Urzędów Stanu Cywilnego, Ewidencji Ludności, parafii - w zakresie zapisów w księgach parafialnych), działających zarówno na terenie Łodzi jak i Jeleniej Góry oraz Bolesławca (właściwych ze względu na miejsce zgonu poszczególnych współwłaścicieli). W następstwie tych działań Zakład pozyskał informacje dotyczące dat i miejsc zgonu oraz numerów aktów zgonu poszczególnych współwłaścicieli, następnie na tej podstawie, pozyskał akty stanu cywilnego niezbędne do wystąpienia do sądu z wnioskami o stwierdzenie nabycia praw do spadku. W dniach 9.12.2008 r. oraz 27.03.2009 r. Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn wystąpił do Sądu

Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi oraz do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, z wnioskami o stwierdzenie nabycia praw do spadku po sześciu współwłaścicielach tej nieruchomości. Sprawy te obecnie są zawisłe przed tymi Sądami. Do uregulowania pozostaje jeszcze sprawa dziedziczenia po jednym ze współwłaścicieli ujawnionych w księdze wieczystej, przy czym Zakład obecnie gromadzi informacje i dokumenty do skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Odnosząc się do zarzutów zawartych w skardze radcy prawnego Pana Jacka Pastwy - pełnomocnika odośnie niewydania zarządu nieruchomością na rzecz jego mocodawcy należy wskazać, co następuje. Zarząd nieruchomości przy ul. Przędzalnianej 80, jako nieruchomością prywatną, sprawowany jest przez Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia (art. 752 - 757). Mając na względzie treść art. 753 § 1 k.c. w brzmieniu „*prowadzący cudzą sprawę bez zlecenia powinien w miarę możliwości zawiadomić o tym osobę, której sprawę prowadzi, i stosownie do okoliczności albo oczekiwać jej zleceń, albo prowadzić sprawę dopóty, dopóki osoba ta nie będzie mogła sama się nią zająć*”, w związku z tym, że nie doszło do ustalenia pozostałych współwłaścicieli nieruchomości (którzy mogą zająć się swoją sprawą), Miasto Łódź - Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn jest zobowiązany do prowadzenia sprawy tych osób, zgodnie zaś z dyspozycją art. 752 k.c. powinien działać z ich korzyścią i prawdopodobną wolą. Biorąc powyższe pod uwagę, w sytuacji, w której jedynym znanym współwłaścicielem nieruchomości jest osoba, posiadająca udział do 1/48 cz. a udziały pozostałych współwłaścicieli wynoszą łącznie 47/48 cz. oraz mając na względzie treść art. 201 k.c., który stanowi, że do czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Widzew - Księży Młyn nie uznał za zasadne wydać nieruchomości osobie, która nie mogłaby skutecznie nią zarządzać chyba, że za zgodą sądu jest albo zarządcą sądowym albo może wykonywać czynności zwykłego zarządu. W analizowanej sprawie można również przyjąć, że pozostali współwłaściciele posiadający w nieruchomości udziały do 47/48 cz., mogliby uznać, iż wydanie nieruchomości przez ZGM współwłaścicielowi posiadającemu 1/48 cz., jest naruszeniem dyspozycji art. 752 k.c. i nie jest dochowaniem należytej staranności w reprezentowaniu ich interesów. W analizowanej sprawie, dodatkowo wyjaśnienia wymaga kwestia zarządzania przez Gminę Łódź - ZGM-y/AN-y nieruchomościami stanowiącymi własność osób fizycznych. Pierwotnie zarządzanie to było oparte o przepisy ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. Prawo lokalowe, obowiązującej do 1994 r. Po utracie mocy obowiązującej przepisów ustawy Prawo lokalowe i wejściu w życie ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, w art. 61 ustawodawca przesądził podstawę prawną do zarządzania przez jednostki gminne nieruchomościami prywatnymi, przejętymi na podstawie decyzji administracyjnych, wyjmując te przepisy z regulacji prawa administracyjnego - Ustawa Prawo lokalowe - do prawa cywilnego - art. 752 - 757 Kodeksu cywilnego. Fakt utraty mocy obowiązującej ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych, nie ma zatem obecnie żadnego znaczenia dla podstawy prawnej do zarządzania takimi nieruchomościami prywatnymi, w tym nieruchomością położoną przy ul. Przędzalnianej 80, bowiem jest to prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, a kwestia ta została już raz przez ustawodawcę przesądzona w roku 1994. Odnosząc się natomiast do zawartego w treści skargi zarzutu dotyczącego wezwania do wydania jednego z lokali usytuowanych w nieruchomości przy ul. Przędzalnianej) (lokal nr), należy wskazać, że wezwanie to Zakład skierował do) a nie do współwłaściciela -)

Powyższe podyktowane było ustaleniem w USC, iż Pani) zajmowała się pocinówkiem zamieszkującej uprzednio w lokalu nr 31 współwłaścicielki - Pani)

Działania ZGM Łódź Widzew - Księży Młyn w stosunku do) , przypuszczalnie posiadającej również klucze do tego

lokalu, miały na celu uregulowanie jego sytuacji prawnej. Zaniechanie takich działań, skutkowałoby brakiem możliwości pobierania opłat z tytułu zajmowania i eksploatacji lokalu

Naraziłoby to tym samym współwłaściciele nieruchomości, w tym tej części współwłaściciele na rzecz, której działa Zakład (prowadzący ich sprawy w oparciu o przepisy dotyczące prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia), na stratę. Dodatkowo także na zarzut ze strony tych osób niedołożenia należytej staranności w prowadzeniu ich sprawy. Obecnie lokal ten zajmowany jest przez

Niemniej, do uregulowania pomiędzy współwłaścicielem a Zakładem pozostaje kwestia ustalenia opłat za korzystanie z lokalu, przy uwzględnieniu faktu, że pozostaje współwłaścicielem jedynie do 1/48 cz. a powierzchnia zajmowanych przez niego lokali łącznie z lokalem nr 31 w tej nieruchomości wynosi 176,68 m² przy całkowitej powierzchni użytkowej wszystkich lokali w nieruchomości przy ul. Przędzalnianej 80, która wynosi 507,41 m². Z powyższych względów, po wnikliwym zbadaniu sprawy, Komisja Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Rady Miejskiej w Łodzi, uznała skargę za bezzasadną”.

Wobec braku pytań do referującego, opinii innych komisji braku stanowisk klubowych, **radny p. Rafał Reszpondek** zgłosił wniosek formalny o opinię prawną, czy przedmiotowy projekt uchwały jest prawidłowy?. Mówca powiedział: „Z treści uzasadnienia do projektu uchwały wynika, iż skargę złożył jako pełnomocnik działający na rzecz

1. W związku z powyższym w tytule oraz treści uchwały powinien być wymieniony i

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Rafała Reszpondka o opinię prawną”.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Joanna Lachowicz powiedziała: „Prawdą jest, że pełnomocnik nigdy nie działa w imieniu własnym. W związku z tym projekt uchwały powinien dot. skargi p.

Radny p. Jan Mędrzak zgłosił poprawkę polegającą na zmianie w tytule projektu uchwały oraz § 1 ust. 1 słów: „

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. Jana Mędrzaka.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” poprawka została przyjęta. Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Następnie wobec braku zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 134/2009 wraz z przegłosowaną poprawką.

Przy 22 głosach „za”, 1 głosie „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła uchwałę Nr LVIII/1093/09** w sprawie skargi i na działanie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Widzew – Księży Młyn, która stanowi załącznik nr 26 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 27.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 2 w Łodzi przy ul. Łucji 12/16 – druk nr 71/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta sprawę zreferowała **z-ca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Szafran**, która powiedziała: „Uchwała o likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 2 w Łodzi jest wypełnieniem trybu postępowania przy realizacji uchwał likwidacyjnych. W dniu 18 lutego br. Rada Miejska po długiej dyskusji podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji wspomnianego Ośrodka. Następnie zostały wypełnione wszystkie zasady trybu postępowania w przypadku uchwały likwidacyjnej. O zamiarze likwidacji Ośrodka powiadomiliśmy w terminie ustawowym (6 miesięcy przed terminem likwidacji), czyli do dnia 28 lutego br. Łódzkiego Kuratora Oświaty. Łódzki Kurator Oświaty po zasięgnięciu opinii Powiatowej Rady Zatrudnienia zwrócił się do nas z pismem, w którym wyraził pozytywną opinię w zakresie likwidacji Ośrodka. Jeszcze wcześniej powiadomiliśmy rodziców wszystkich wychowanków, którzy w chwili podjęcia uchwały znajdowali się w Ośrodku, o zamiarze likwidacji placówki. Wszyscy wychowankowie zostali przeniesieni z Ośrodka i znaleźli miejsce w innych ośrodkach w Polsce, ponieważ w budynku rozpoczął się tryb przygotowawczy do remontu. Powiadomiliśmy także o sytuacji związki zawodowe działające w placówce i uzyskaliśmy od nich opinie. Po wypełnieniu całego trybu dot. likwidacji placówki oświatowej zgodnie z prawem oświatowym składam Państwu projekt uchwały w sprawie likwidacji Ośrodka z dniem 31 sierpnia 2009 r. Wszystkie sprawy związane z inwentaryzacją aktywów i pasywów Ośrodka trwają. Wszelkie sprawy majątkowe będą przedmiotem zarządzenia Prezydenta Miasta Łodzi”.

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Przewodnicząca Komisji Edukacji, radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, radny p. Jerzy Balcerek powiedział, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radna p. Patrycja Wójcik powiedziała: „Gwałty, pobicia, demolki, dźgnięcia nożem. Apeluję do Państwa Radnych o poparcie przedmiotowego projektu uchwały, gdyż dzięki temu położymy kres temu, o czym wcześniej powiedziałam. Położymy kres nieudolnemu, fatalnemu, wręcz dramatycznemu zarządzaniu placówką. Podopiecznymi Ośrodka były dzieci, którymi trzeba było się zająć i należało je wychować”.

Radny p. Edward Chudzik powiedział: „Jest to bardzo niechlubna decyzja Rady Miejskiej. Dziś jako Rada podejmujemy już decyzję czysto formalną. Potwierdzamy to, czego intencje przedstawiliśmy jakiś czas temu podejmując uchwałę intencyjną w przedmiotowej sprawie. Mam nadzieję, że jest to pierwszy i ostatni przypadek, kiedy nieudolność funkcjonowania placówki oświatowej załatwiamy jej likwidacją. To nie jest metoda, którą można stosować w dłuższej perspektywie czasu. To nie jest metoda, którą w ogóle należy stosować. Oświaty nie można naprawić poprzez likwidację placówek oświatowych. Zadaniem Gminy jest prowadzenie działalności oświatowej i edukacja, a nie zamykanie placówek oświatowych.

Jedyną obiektywną przyczyną likwidacji jest niż demograficzny. Żadna inna przyczyna likwidacji placówki nie jest uzasadnionym powodem, aby wspomniane placówki likwidować. Osobiście, w głosowaniu „wstrzymam się” od głosu, tak jak poprzednio przy podejmowaniu uchwały intencyjnej”.

Radna p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała: „Decyzja o likwidacji placówki jest przykra. Była ona podyktowana okolicznościami, które wszyscy znamy. Nie chcę ich ponownie tutaj przytaczać. Jednak nie nazwałbym jej niechlubną. Ona jest przykra, ale została wymuszona, gdyż nie było możliwości naprawienia sytuacji w inny sposób. Mam nadzieję, że po raz ostatni z tego powodu podejmujemy decyzję o likwidacji placówki oświatowej”.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak powiedziała: „Każda decyzja mówiąca o likwidacji placówki oświatowej jest decyzją bardzo trudną. Rozmawialiśmy o tym dosyć długo. Konsultowaliśmy decyzję, ale Klub Radnych Lewica mówił, że nie należy tylko likwidować, ale należy również stworzyć na tym miejscu nową placówkę. Powstał projekt uchwały autorstwa prezydium Komisji Edukacji, który na najbliższej sesji zostanie Państwu Radnym przedłożony. Mam nadzieję, że w miejsce zlikwidowanej placówki powstanie nowy Ośrodek, którego nie będziemy musieli likwidować dlatego, że źle działa. Taką mam nadzieję i myślę, że tak się stanie”.

Wobec braku innych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej, propozycji wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 71/2009.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1094/09 w sprawie likwidacji Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 2 w Łodzi przy ul. Łucji 12/16, która stanowi załącznik nr 28 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 29.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXIX/576/08 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 26 marca 2008 r. w sprawie przyjęcia Programu Szczepień Ochronnych Łodzian przeciw Grypie – druk BRM nr 127/2009.

W imieniu projektodawców sprawę zreferował **radny p. Tadeusz Morawski**, który powiedział: „W związku z zabezpieczeniem w budżecie miasta Łodzi na bieżący rok kwoty 620.000 zł na realizację Programu Szczepień Ochronnych Łodzian przeciw Grypie zaszła potrzeba, aby dokonać zmian w treści uchwały z dnia 26 marca 2008 r. Wraz z radnym p. P. Adamczykiem ustosunkowaliśmy się pozytywnie do sugestii Wydziału Zdrowia Publicznego UMŁ i przyjęliśmy je jako autopoprawki. W związku z powyższym punkty 3 i 7 projektu uchwały otrzymują brzmienie: „3) mieszkańcy Łodzi w wieku od 65 roku życia, w tym osoby zamieszkujące w domach pomocy społecznej na terenie Miasta Łodzi”; 7) środki finansowe zabezpieczone w budżecie Miasta w wysokości 620.000 zł z przeznaczeniem na:

- zakup szczepionek oraz badania lekarskie i wykonanie szczepień (sugerowana cena ok. 30 zł/osobę),
- druk materiałów informacyjnych i edukacyjnych dla pacjentów.”.

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie. Proszę o podjęcie uchwały”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radny p. Grzegorz Matuszak zapytał, czy projektodawcy zgodnie z zasadami polskiej ortografii nie zechcieliby dokonać pewnej korekty, gdyż duże litery w całości nazwy stosuje się przy nazwach instytucji i odmiennych tytułach czasopism? W przypadku nazwy programu powinniśmy napisać wszystko małymi literami, albo użyć dużej litery jedynie w stosunku do wyrazu „Program”.

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział, że przyjmuje sugestię radnego p. Grzegorza Matuszaka.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Jak zrozumiałem, konieczność podjęcia przedmiotowej uchwały wynika z tego, że w budżecie Miasta znalazły się większe środki. Czy omawiana uchwała dot. tylko roku bieżącego, czy ona w intencji projektodawców ma być ponawiana w latach następnych?”.

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział: „Przedmiotowa uchwała dotyczy roku 2009. W roku poprzednim realizacja uchwały przebiegła celująco. Nie wiemy jakie będzie zainteresowanie łódzian szczepieniami. Jeśli zainteresowanie będzie takie, że w dość krótkim czasie przewidzianym na realizację wspomnianego Programu zakupione szczepionki skończą się, być może w przyszłym roku trzeba będzie uchwałę tak skonstruować, żeby Program obejmował 20.000 łódzian”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Nic nie wskazuje na to, żeby sukcesy medycyny doprowadziły do zlikwidowania grypy w kilkunastu najbliższych latach. W związku tym, czy niewłaściwym byłoby podjęcie uchwały, która ustaliłaby Program w sposób trwały? Wówczas nie wskazywalibyśmy konkretnych kwot, ale głosując nad budżetem Miasta zadecydowalibyśmy jakie to mają być środki. Intencją Rady jest stałość wspomnianego Programu”.

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział: „Tak, intencją Rady, jak i projektodawców jest stałość realizacji Programu. Wydaje mi się, że bardziej zasadne będzie jeśli nad tym zastanowimy się przy konstrukcji budżetu Miasta na 2010 rok”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał, czy przewidziany jest zakup szczepionek, które mają być już dostępne w lipcu br., jeśli chodzi o wirus M1H1?

Radny p. Tadeusz Morawski powiedział: „Nie przewiduję takiego zakupu. Z tego, co mi wiadomo, a wiem to tylko z mediów, trwają badania nad produkcją szczepionki przeciw świńskiej grypie. Te procedury mogą trwać od 3 do 6 miesięcy. Intencją naszą było zaszczepienie określonej populacji łódzian starszej generacji przeciw tzw. grypie klasycznej. Natomiast to jest novum i nie bierzemy tego pod uwagę. Jeśli byłoby zagrożenie wystąpienia grypy świńskiej na terytorium RP, włączając w to Łódź, to szczepionki powinny być zabezpieczone na szczeblu rządowym”.

Prowadzenie obrad przejął wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak.

Wobec braku innych pytań przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, radny p. Tadeusz Morawski powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawką pozytywnie.

Następnie wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wniosków do Komisji Uchwał i Wniosków **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 127/2009 wraz z autopoprawką.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1095/09 w sprawie zmiany uchwały Nr XXIX/576/08 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 26 marca 2008 r. w sprawie przyjęcia Programu szczepień ochronnych Łodzian przeciw grypie, która stanowi **załącznik nr 30** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 31**.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie konieczności niezwłocznego usunięcia zagrożeń wynikających ze złego stanu torowiska tramwajowego w ulicy Limanowskiego – druk BRM nr 128/2009.

W imieniu projektodawców sprawę zreferował **radny p. Dariusz Joński**, który powiedział: „Z uwagi na bardzo zły stan torowiska w ul. Limanowskiego i z uwagi na to, że na poprzedniej sesji usłyszeliśmy, że remont tego torowiska jest zaplanowany dopiero w III kwartale bieżącego roku przedstawiamy projekt uchwały o wstrzymaniu ruchu pasażerskiego na wspomnianej ulicy. Jednocześnie zwracamy się do Prezydenta Miasta o to, żeby zostały podjęte niezwłocznie prace modernizacyjne tak, aby przywrócić normalny ruch tramwajowy na ul. Limanowskiego. Proszę o przyjęcie projektu uchwały”.

Wobec braku pytań przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.

Przewodniczący Doraźnej Komisji ds. Organizacji Ruchu Drogowego p. Dariusz Joński powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Wobec braku opinii innych komisji stanowisko Prezydenta Miasta przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział: „O konieczności modernizacji torowisk mowa jest już od wielu lat. Ze względu na brak środków zaniedbania sięgają wielu lat wstecz. Odpowiedzią na zapotrzebowanie było pilne podjęcie projektu dot. Łódzkiego Tramwaju Regionalnego, dzięki któremu mogliśmy z wykorzystaniem środków unijnych wyremontować 16 km torowiska. Modernizacja torowiska w ul. Limanowskiego była programowana w kolejności, która wynikała z pewnego trybu organizacji ruchu. Gdybyśmy mieli pieniądze, dzięki którym można byłoby remonty przeprowadzić, to i tak nie dałoby się ich w jednym czasie zrobić, bo skargi i narzekania dot. możliwości przejazdu byłyby w o wiele większym zakresie niż to było do tej pory. Zatem ul. Limanowskiego była programowana do modernizacji i część od al. Włókniarzy na zachód do wiaduktu ma być

realizowana w bieżącym roku tj. w okresie wakacji. Natomiast część ul. Limanowskiego od ul. Klonowej do ul. Zachodniej ma być remontowana w roku przyszłym. Jest faktem, że torowisko w ul. Limanowskiego jest bardzo zniszczone. Dlatego też w tym czasie, kiedy będzie wyłączona al. Włókniarzy na zachód do wiaduktu z ruchu z uwagi na modernizację, to odcinek ul. Limanowskiego od ul. Klonowej do ul. Zachodniej będzie naprawiony w takim zakresie, jak wymaga tego konieczność utrzymania bezpiecznej jazdy. Mam nadzieję, że wspomniane naprawy pozwolą na to, żeby utrzymać ten ruch do roku przyszłego i w roku 2010 wyremontować odcinek ul. Limanowskiego od ul. Klonowej do ul. Zachodniej. W budżecie określamy środki i możliwości. Jeżeli zaistnieją takie okoliczności, które wskażą na to, że już tamtego odcinka nie można użytkować, to oczywiście wtedy na pewno interwencyjnie takie decyzje zostaną podjęte. Fachowcy, zarówno z Zarządu Dróg i Transportu, jak i MPK, muszą ocenić czy po tym torowisku można jechać, czy też nie. Jest deklaracja jednoznaczna, że w okresie wakacji, w lipcu zacznie się remont tzn. nastąpi generalna wymiana torowiska zachodniego odcinka ul. Limanowskiego. Natomiast odcinek między ul. Klonową a ul. Zachodnią będzie naprawiony tak, żeby można było go użytkować do momentu, kiedy całe torowisko nie zostanie wymienione w przyszłym roku”.

Wobec braku stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej.**

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Nie jestem inżynierem drogowym, tylko socjologiem, ale dla zwykłego laika jest wiadomo, że nie ma pętli przy ul. Klonowej więc tramwaje i tak nie będą jeździły ul. Limanowskiego. I tak ta ulica będzie wyłączona z ruchu. Oczywiście Prezydent Miasta mówił, że w następnym roku znowu ją wyłączymy i znowu tramwaje nie będą tamtędy jeździły, bo nie będzie takiej możliwości. A więc fundujemy sobie dwa lata utrudnień jeśli chodzi o ul. Limanowskiego. Nie słyszałem, aby przy tak dużych nakładach na inwestycje, ktoś pomyślał o bezkolizyjnym skrzyżowaniu ul. Limanowskiego z al. Włókniarzy. To dopiero usprawniłoby nie tylko komunikację w tamtym rejonie, ale również dałoby możliwość zaoszczędzenia dla kierowców setek tysięcy litrów benzyny, które wypalają stając w gigantycznych korkach na wspomnianym skrzyżowaniu. Jest apel do Prezydenta Miasta – zróbmy to w tym roku, a jeśli technologicznie nie uda się tego zrobić w jednym ciągu, całą ul. Limanowskiego z tzw. bezkolizyjnym przejazdem nad al. Włókniarzy, to zrezygnujmy z innych inwestycji, które są mniej potrzebne i zróbmy to raz a dobrze, bo znowu wydamy pieniądze na odtworzenie istniejącego układu drogowego, wydamy duże środki na to, aby położyć nową nawierzchnię, nowe szyny. Dlaczego nie można zrobić bezkolizyjnego skrzyżowania? Przecież jest to inwestycja, która ma sens i głowę. Sztukowanie tego co jest, żeby w następnym roku to zerwać, to jest barbarzyństwo moim zdaniem. Jak można sztukować, łątać a później to zrywać? Już były takie inwestycje, że wymienialiśmy całe rozjazdy przy ul. Tramwajowej, a po roku przyszła przebudowa ul. Narutowicza i zrywano to co już położono. Wydaje się, że tendencja jest taka, że remonty są robione nie dla mieszkańców, tylko dla wykonawców, bo będą mieli pracę. Natomiast mieszkańcy będą mieli taki sam układ drogowy i tramwajowy jak mieli. To nie ma sensu. Zastanówmy się i podejmijmy męską decyzję, co z tym zrobić? Sztukujemy wszędzie, a nigdzie nie robimy dobrze. Zróbmy ul. Limanowskiego jak się należy. Apeluję do Prezydenta Miasta, aby przemyślał jak można to technicznie zrobić. Po to są fachowcy w Zarządzie Dróg i Transportu, aby pomyśleli inaczej niż zwykle, że odtworzymy układ drogowy i będzie dobrze. Wykonawca weźmie pieniądze za to co robi niezależnie od tego, czy będzie to zrobione tak, czy inaczej. Nie pakujmy pieniędzy w odtwarzanie tego co jest”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak powiedziała: „Jestem zaskoczona sytuacją na ul. Limanowskiego, ponieważ w zeszłym roku była wymieniana nawierzchnia, była

puszczona zastępcza komunikacja autobusowa. Wydaje mi się, że przy tej okazji powinny być wymienione torowiska. Ja byłam przekonana, że te prace były prowadzone jednocześnie. Jestem zdumiona, że obecnie tramwaje jeżdżą z ograniczoną prędkością ze względu na zły stan torowisk. Wydaje mi się, że propozycja radnego p. W. Skwarki dot. przerzucenia ciągu komunikacyjnego w stronę al. Włókniarzy jest całkiem nieracjonalna, gdyż jest to zupełnie inny kierunek Miasta. Część komunikacji, która w chwili obecnej jest ciągiem ul. Limanowskiego jest potrzebna mieszkańcom. Nie wyobrażam sobie, żeby było to zmienione. Należy wyremontować torowisko tramwajowe. Rzeczywiście powinno być to zrobione raz a dobrze, żeby tramwaje mogły jeździć bezpieczniej, szybciej i sprawniej”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Wymiana torowiska w ul. Limanowskiego między ul. Klonową a ul. Zachodnią w WPI jest oszacowana na poziomie 40.000.000 zł. Zatem realizacja tego odcinka razem z tym, który będzie od al. Włókniarzy na zachód, z punktu widzenia finansowego jest niemożliwa, bo nie mamy takich pieniędzy. Remont w roku bieżącym odcinka ul. Limanowskiego od ul. Zachodniej do wiaduktu spowoduje, że w przyszłym roku tramwaje będą mogły już poprzez al. Włókniarzy w kierunku Teofilowa jeździć bez problemu. Będzie tylko wyłączony odcinek od ul. Klonowej do ul. Zachodniej. Naprawa w roku bieżącym odcinka ul. Limanowskiego od ul. Klonowej do ul. Zachodniej nastąpi tylko w niezbędnym zakresie. W przyszłym roku na tym odcinku nastąpi wymiana torowiska razem z całym podłożem. Są to realia wynikające z tego, że mamy takie pieniądze. Postulat, aby nad al. Włókniarzy robić estakadę i podnieść ul. Limanowskiego, żeby na skrzyżowanie wjeżdżać bezkolizyjnie jest postulatem słusznym, ale w moim przekonaniu możliwym do realizacji w perspektywie naszych planów inwestycyjnych za jakieś 10 lat. Dziś koszt wybudowania estakady wynosi ok. 30.000.000 zł dodatkowo. Trzeba w takim razie rozstrzygnąć, co mamy dalej robić? Wydaje mi się, że to skrzyżowanie nie jest aż tak uciążliwe. Jest to trasa ruchliwa, ale dzisiaj trzeba dokonywać wyborów. Wcześniej był postulat podobnej estakady na rondzie Inwalidów i ciągle jest on aktualny, ale co do terminu realizacji na pewno trzeba będzie poczekać. Chciałbym, aby była świadomość, jakie są realia finansowe. Każdy taki pomysł, to kilkadziesiąt milionów złotych. Trzeba je mieć w budżecie. My dokonujemy pewnych wyborów i rozstrzygnięć w tym zakresie. Do tego dochodzi aspekt spadających dochodów. My dzisiaj będziemy musieli czynić bardzo dużo wysiłku, żeby przy spadających dochodach utrzymywać zakres inwestycji, który sobie przyjęliśmy”.

Dyskusję w imieniu projektodawców podsumował **radny p. Dariusz Joński**, który powiedział: „To nie jest drobna naprawa torowiska. Na torowisku od ul. Klonowej do ul. Zachodniej w niektórych miejscach brakuje torów. Gdyby to dotyczyło tylko prostowania torów, to można byłoby jeszcze porozmawiać i podyskutować. Natomiast tam naprawdę brakuje torów. Co prawda tramwaje zwalniają prędkość do 10 km/h, ale nie chciałbym aby zdarzyła się taka sytuacja jak na ul. Zielonej, gdzie w którymś momencie wypadły z torów i się zderzyły dwa tramwaje. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Tam była dokładnie taka sama sytuacja jak na ul. Limanowskiego. Może warto się zastanowić nad problemem? Niezwłoczne usunięcie zagrożenia polega jednak na wyłączeniu i na inwestycji, którą trzeba przeprowadzić. Ponadto trzeba wprowadzić komunikację zastępczą. Jest to jedyne słuszne rozwiązanie. Nie chcę się odnosić do propozycji estakady, bo oczywiście jest ona zasadna, ale pragnę powiedzieć, że tramwaj i tak tą estakadą by nie jechał. Gdyby taka inwestycja była, to oczywiście byłaby ona zasadna. Natomiast w WPI przecież takiej inwestycji wpisanej nie ma. Panie Prezydencie, jeśli przedmiotowy projekt uchwały zostanie przegłosowany, to jest prośba o to, żeby potraktować nasz apel poważnie, aby nie rozmawiać dopiero wtedy, kiedy dojdzie do tragedii. Pragnę zgłosić autopoprawkę do § 1 polegającą na zastąpieniu słów:

„powinny być rozpoczęte i prowadzone bez zbędnej zwłoki” wyrazami: „należy realizować niezwłocznie”. Proszę o przyjęcie projektu uchwały wraz autopoprawką”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku BRM nr 128/2009 wraz z autopoprawką.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1096/09 stanowisko Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie konieczności niezwłocznego usunięcia zagrożeń wynikających ze złego stanu torowiska tramwajowego w ulicy Limanowskiego, która stanowi **załącznik nr 32** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 33**.

Przewodniczący Klubu Radnych Lewica p. Dariusz Joński zgłosił wniosek o 15 minut przerwy.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak ogłosił przerwę w obradach do godz. 12,05.

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak**, który zgłosił wniosek, aby punkty 12 i 13 porządku obrad dot. zwolnień od podatku od nieruchomości budynków, w których wykonano remont elewacji były procedowane łącznie.

Wobec braku sprzeciwu przystąpiono do łącznego rozpatrywania projektów uchwał opisanych w drukach: BRM nr 62/2009 i BRM nr 50/2009.

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków lub ich części, w których wykonano remont elewacji - druk BRM nr 62/2009 wraz z autopoprawką.

Ad pkt 13 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków, w których dokonano remontów elewacji oraz udzielania pomocy de minimis - druk nr 50/2009 wraz z autopoprawką.

Radny p. Dariusz Joński zgłosił wniosek formalny o odesłanie obu projektów uchwał do trzech komisji Rady Miejskiej. Mówca powiedział: „Otrzymaliśmy dzisiaj pismo od Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości, które popiera jeden z projektów uchwał. Po naszej rozmowie z Prezesem wspomnianego Stowarzyszenia doszliśmy do wniosku, że w tej kwestii jest potrzebna debata. Jednak pragniemy dać sobie jeszcze dwa tygodnie czasu na zastanowienie się nad ostatecznym kształtem uchwały. Co więcej, chodzi o dokładne skalkulowanie, w pewnym obszarze, kosztów jakie miałyby Miasto ponieść przez najbliższe 5 lat. Składam wniosek, aby w dniu dzisiejszym nie odbywać dyskusji i debaty politycznej, tylko żeby za dwa tygodnie odbyła się debata merytoryczna, abyśmy wspólnie, ponad podziałami mogli przyjąć projekt uchwały. Klub Radnych Lewica pragnie poprzeć jeden z projektów uchwał po naniesieniu pewnych poprawek. Jednak chcemy mieć troszkę szerszą i

pełniejszą wiedzę i dlatego wnioskuję o odesłanie projektów uchwał do: Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej; Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej”.

Przy 12 głosach „za”, 24 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” wniosek nie został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 34.

Następnie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 62/2009 zreferował wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski, który powiedział: „Jak wygląda nasze Miasto każdy oczywiście widzi. Jest odrapane, ma brudne elewacje, zaniedbane budynki, zdewastowane balkony, odpadające gzymsy i inne detale architektoniczne oraz beznadziejnie brudne i śmierdzące podwórza. Tak wygląda nasze Miasto, które kochamy i w którym mieszkają ludzie, którzy nas wybrali i którym zawdzięczamy swój mandat. Wyglądu naszego Miasta nie poprawiają reklamy wielkopowierzchniowe wieszane często bez zgody Plastyka Miasta. Często one zaśmiecają miejski krajobraz. Jest to jeden ze sposobów, do jakiego uciekają się właściciele nieruchomości chcąc zdobyć środki na remont budynków. Można powiedzieć, że dla właścicieli a także dla mieszkańców tych nieruchomości, Miasto nie zrobiło do tej pory zbyt wiele. Można powiedzieć, że Miasto mówi, iż jest to wyłącznie ich problem. Z przykrością stwierdzam, że Miasto woli budować nowe domy, nowe dzielnice, aniżeli ratować stare budynki będące przecież fragmentem naszego narodowego dziedzictwa. To wcale nie jest krytyka śmiałych pomysłów pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego. Jest to tylko sugestia, że nic nie może być zamiast. Przygotowując projekt uchwały miałem kilka intencji. Chciałem Państwu o nich powiedzieć. Po pierwsze, zwyczajnie uważałem, że powinniśmy i możemy dzisiaj coś w tej sprawie zrobić. Po raz kolejny możemy wspólnie, wszyscy razem sprawić, że nie będziemy bezradni. Po drugie, wyszedłem z założenia, że elewacje wszystkich budynków na terenie naszego Miasta, jako fragment miejskiego krajobrazu, są naszą wspólną własnością i Miasto powinno czuć się współodpowiedzialne i zachowywać odpowiedzialnie. Projekt uchwały służy nie tylko właścicielom nieruchomości, ale wszystkim mieszkańcom Łodzi. Po trzecie, uznałem że przedmiotowy projekt uchwały może przybliżyć nas do upragnionego tytułu „Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku”, ale nie tylko, bo może służyć zmianie wizerunku naszego Miasta ciągle jeszcze cieszącego się opinią szarego i brudnego. Po czwarte, projekt uchwały ma trudne do przecenienia znaczenie gospodarcze i ekonomiczne, szczególnie w aspekcie przeciwdziałania skutkom kryzysu gospodarczego. Pragnę Państwu przypomnieć spotkanie, na które Prezydent Miasta zaprosił w marcu br. trzech wybitnych ekonomistów: prof. Stefana Krajewskiego, prof. Eugeniusza Kwiatkowskiego i prof. Stanisława Rudolfa. Wszyscy Panowie byli zgodni co do tego, jakie Miasto powinno wykonywać kroki. Jednym z najważniejszych wymienianych i cytowanych przez prasę był następujący postulat: „Starając się przeciwdziałać skutkom kryzysu pożądane byłoby zwiększenie wydatków, ale w skali bezwzględnie kontrolowanej. Nastąpiłaby wtedy poprawa koniunktury, a nowe inwestycje dałyby zatrudnienie wielu pracownikom. Proponowano różne koncepcje partnerstwa publiczno-prawnego takie jak: program renowacji kamienic, budowa centrum targowo-konferencyjnego”. Program renowacji kamienic był wymieniony jako pierwszy postulat przez Panów Profesorów. Jest także inny aspekt. Ostatnio natknąłem się na list podpisany przez prezydenta Miasta Radomia p. Andrzeja Kosztowniaka, który został wysłany do łódzkich przedsiębiorców i łódzkich właścicieli nieruchomości, których zachęcał do inwestowania w Radomiu. Podstawowym powodem, dla którego łódzcy inwestorzy i łódzcy właściciele nieruchomości mieliby to zrobić jest to, że władze Radomia są dla nich przyjazne. Załącznikiem do listu był projekt dot. ulg od podatku. Przedłożony Państwu Radnym projekt uchwały był opiniowany przez komisje Rady Miejskiej. W mojej

propozycji zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki lub ich części, w których zakończony został remont elewacji po dniu wejścia w życie niniejszej uchwały. Moja autopoprawka, którą zaproponowałem jakiś czas temu podaje dokładną cezurę, że chodzi o te nieruchomości, które zostały zbudowane przed rokiem 1990. Pierwotnie uważałem, że nie ma poważniejszego ryzyka na to, żeby z tego projektu skorzystali właściciele budynków zbudowanych technologią konstrukcji szkieletowej np. hipermarkety. Niewielka jest szansa, prawie w ogóle jej nie ma, ale swoją poprawką postanowiłem to uniemożliwić. Zwolnienie od podatku od nieruchomości przysługuje podatnikowi od dnia 1 stycznia roku podatkowego następującego po roku, w którym zakończono remont elewacji. Bardzo ważne jest to, że na przeprowadzenie remontu powinna być wydana decyzja przez właściwy organ lub prace remontowe powinny być zgłoszone do właściwego organu. Oznacza to, że nie będziemy mieli do czynienia z dofinansowaniem różnych samowoli budowlanych. W § 1 ust. 4 pkt 3 jest mowa o tym, że należy uzyskać pozytywną opinię Miejskiego Konserwatora Zabytków dla sposobu i zakresu prac remontowych w przypadku nieruchomości wpisanych do gminnej ewidencji zabytków miasta Łodzi. Myślę, że będzie to bardzo cenne narzędzie do tego, aby uniknąć, w części przynajmniej, że będą dokonywane remonty w taki sposób, że tak jak na jednej z kamienic skuwa się zabytkowy wykusz. Dzisiaj właściciele nieruchomości dowiedzą się od nas, że jeśli będą chcieli skorzystać z zaproponowanej ulgi, to będą musieli zachować to, bo po pierwsze będzie wymagana zgoda Miejskiego Konserwatora Zabytków, a ponadto elewacja będzie musiała być odtworzona (jest to kolejny zapis w projekcie uchwały). Być może nie warto będzie skuwać detali architektonicznych, jeśli będzie się chciało skorzystać z pomocy Miasta. Zwolnieniem na mocy niniejszej uchwały nie będą objęte oczywiście budynki lub ich części, w których zostały zainstalowane nośniki informacji wizualnej bez uzyskania wszelkich prawem przewidzianych zgód i pozwoleń. Jest to kolejne bardzo dobre narzędzie do tego, żeby mieć wpływ na ilość reklam w Mieście. Zwolnienie od podatku od nieruchomości przysługuje przez okres nie dłuższy niż pięć kolejnych lat podatkowych. Wysokość zwolnienia nie może przekroczyć 50% sfinansowanych z własnych środków i udokumentowanych wydatków na przeprowadzenie remontu elewacji. Jest to bardzo ważny fragment projektu uchwały. Dziś mówimy każdemu właścicielowi, że dajemy mu złotówkę, ale ty także musisz zainwestować złotówkę. Jesteśmy współodpowiedzialni. Jeżeli na pokrycie kosztów, o których mowa w projekcie uchwały, związanych z przeprowadzeniem remontu elewacji podatnik otrzymał pomoc ze środków publicznych w formie dotacji, preferencyjnych pożyczek, premii, to przepis mówi o tym, że ta pomoc nie będzie mogła się dublować. Czyli od ewentualnej pomocy będzie trzeba odjąć każdą inną pomoc, którą właściciel nieruchomości uzyskał. Jeśli dziś Państwo podejmiecie decyzję i poprzecie przedmiotowy projekt uchwały, to będzie to oznaczało, że już niedługo, bo za 14 dni właściciele nieruchomości, a może już dzisiaj, dowiedzą się o tym, że mogą liczyć na nasze Miasto, że jesteśmy współodpowiedzialni, że pomożemy im i wspólnie zmienimy wygląd Łodzi. Już w przyszłym roku będą mogli, jeśli wniosek zostanie złożony pod koniec roku bieżącego, uzyskać realną pomoc, zachętę do tego, żeby podejmować takie ważne decyzje. Jestem do Państwa dyspozycji. Z ogromną chęcią odpowiem na wszystkie pytania. Gorąco proszę o poparcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Dariusz Joński zapytał m.in.: „My jako Klub Lewica proponowaliśmy, aby w ciągu dwóch tygodni odbyła się dyskusja na ten temat, ale przede wszystkim po to, aby usłyszeć głos osób, które mają tę uchwałę wcielać w życie. W trakcie referowania wspomniał Pan, iż jeśli któryś z kamieniczników zainwestuje złotówkę, to my tę drugą złotówkę dopłacimy. W związku z tym rodzi się pytanie, ile złotych w ciągu najbliższych pięciu lat

Miasto będzie musiało przygotować, aby ta uchwała weszła w życie? Zdajemy sobie sprawę z tego, że Miasto poczyniło ogromne inwestycje w ciągu ostatnich trzech lat, m.in. budowa hali wielofunkcyjnej, przejęcie Aquaparku Fala. Mamy również do spłaty Brus. Zaciągamy w tym roku ogromny kredyt. W związku z tym, warto obliczyć, ile będzie nas kosztował ten projekt? Pytam dlatego, iż uważam, że niezwykle ważne byłoby podjęcie tej uchwały, ponad podziałami, tak abyśmy wspólnie osiągnęli pewien consensus, ale również na miarę potrzeb i możliwości przede wszystkim Miasta. Tego się obawiam przy omawianym projekcie uchwały. Dzisiaj, gdy zapytamy kamienicznika, czy chce mieć wyremontowaną kamienicę odpowie, że tak. Jeśli zapytamy, czy chciałby dostać 50% poniesionych kosztów? Oczywiście każdy odpowie, że tak. Tylko pytanie brzmi: ile złotych Pana zdaniem, Miasto powinno zabezpieczyć? Rozumiem, że nie da się tego dokładnie obliczyć, ale musimy wiedzieć ile mniej więcej będzie to przedsięwzięcie Miasto kosztowało?”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Bardzo dziękuję za to pytanie, bo ono rzeczywiście jest bardzo ważne. Wiele godzin spędziłem na zastanawianiu się nad tym, jakie mogą być skutki podjęcia przedmiotowej uchwały dla naszego budżetu. Na to pytanie odpowiadał w trakcie posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej również skarbnik Miasta p. K. Maczkowski. Wypowiadał się na temat swoich podejrzeń co do tego, jakie może to być obciążenie dla budżetu? Podobnie jak Pan, również ja miałem kontakt z wieloma właścicielami nieruchomości, którzy słysząc o przygotowywanym przeze mnie projekcie uchwały, kontaktowali się ze mną i pytali jakie są intencje. Dzięki odpowiedziom uzyskanym ode mnie, próbowali wyrabiać sobie pogląd na temat omawianego projektu uchwały. Z tych rozmów zrodziła się jedna refleksja: właściciele nieruchomości będą dopiero po podjęciu uchwały podejmować decyzje. To ta uchwała ma ich zainspirować i skłonić do tego, żeby podejmowali decyzje o remontach. Dzisiaj nie uzyskamy odpowiedzi na pytanie: ilu z nich na remonty się zdecyduje? Próbowałem uzyskać takie deklaracje, ale zdaję sobie sprawę, że to jest działalność gospodarcza. Ci ludzie są odpowiedzialni za swoją nieruchomość i decyzje podejmują w oparciu o fakty. W związku z tym bardzo ucieszył mnie list wysłany do przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, a który odebrałem dzisiaj na swojej poczcie, w którym Stowarzyszenie zajmuje stanowisko w przedmiotowej sprawie. To oznacza, że właściciele nieruchomości długo już na ten temat dyskutują i swój pogląd na ten temat mają wyrobiony. Jednak od poglądu na temat podjęcia projektu uchwały, do konkretnych decyzji ekonomicznych, jest jeszcze daleka droga. Mam nadzieję, że dzisiejszą uchwałą ich do tego skłonimy. Natomiast w kwestii kosztów chciałbym pomimo wszystko, aby tych kosztów dla Miasta było jak najmocniej, bo to oznacza, że bardzo dużo nieruchomości w Łodzi zmieni swój wygląd, że nasze Miasto stanie się piękne. Stanie się Miastem, z którego będziemy mogli być dumni. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo zawsze czuję się odpowiedzialny za nasz budżet. Bardzo optymistycznym wariantem byłby fakt, gdyby w pierwszym roku co piąty właściciel nieruchomości dokonał remontu. Wiem, że w Krakowie, w którym podobna uchwała obowiązuje od 1 stycznia 2009 r., w okresie od stycznia do kwietnia ilość remontów wzrosła o 30%. Oznacza to, że w Krakowie na taką inicjatywę, na taką możliwość zdecydowało się nie 20%, ale tylko kilka procent, może 2 do 3%. Jeśli byłoby to 20%, czyli co piąty właściciel nieruchomości, to Miasto straciłoby 36 000 000 zł. To jest połowa kwoty, którą przeznaczyliśmy na zakup Brusa, 1/10 kwoty, którą przeznaczyliśmy na budowę hali wielofunkcyjnej. Oczywiście jest to duża kwota i powtarzam, że chciałbym, aby było więcej. Jest to decyzja ekonomiczna. My dzisiaj wspólnie podejmiemy decyzję, czy chcemy, żeby była to kwota rzędu 36 000 000 zł. Będzie to pewnie niższa kwota. Ja chciałbym, aby Miasto przeznaczyło więcej na remont elewacji, ale dzięki temu, że ulga zacznie obowiązywać, właściciele nieruchomości przeznaczą wielokrotnie wyższą kwotę”.

Radny p. Dariusz Joński zapytał m.in.: „Osobiście chciałbym, aby bardzo dużo osób korzystało z projektu uchwały, który zakładałby pomoc. Jednak dzisiaj omawiamy dwa projekty uchwał. Pierwszy autorstwa pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego, który nie wydaje mi się atrakcyjny dla właścicieli kamienic, którzy mieliby remonty przeprowadzać. Natomiast projekt uchwały Pańskiego autorstwa, jest daleko idący w kwestii konsekwencji finansowych. W związku z tym chciałbym spytać, czy w tym momencie mogę poprosić o wyrażenie opinii skarbnika Miasta p. K. Mączkowskiego, na temat możliwości finansowych Miasta związanych z realizacją przedmiotowego projektu uchwały?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał m.in.: „Moje pytanie dotyczy definicji elewacji. Chciałbym się dowiedzieć, jaką intencję ma Pan wiceprzewodniczący w kwestii remontów? Rozumiem, że chodzi o wyremontowanie elewacji. Czy zakłada Pan, że może to być remont części elewacji? Wyobraźmy sobie sytuację, w której właściciela budynku nie stać na to, aby wyremontować całą fasadę. Wówczas podzieli wykonanie remontu na etapy. Czy Pan Przewodniczący zakłada również tego typu remonty?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Remont elewacji, szczególnie zabytkowych kamienic, jest bardzo kosztowny. Słyszałem, że remont elewacji średniej wielkości kamienicy przy ul. Piotrkowskiej, może kosztować ponad 200 000 zł. Mam na myśli tylko elewację od strony zewnętrznej, czyli tzw. fasadę. Projekt uchwały, który przygotowałem w oparciu o obowiązującą już uchwałę w innym mieście, dotyczy wszystkich elewacji zewnętrznych, czyli dotyczy również elewacji w podwórzach. Wydaje mi się oczywistym fakt, iż tylko jedna z części elewacji jest wyremontowana. Ktoś może wyremontować fasadę, ktoś inny podwórze, bo fasadę wyremontował wcześniej, bądź też odwrotnie, bo nie miał wystarczających środków, a wyremontowanie podwórza jest mniej kosztowne. Ważne jest to, że właściciel nieruchomości będzie mógł skorzystać z naszej pomocy tylko raz i nigdy więcej. Wobec tego swoje decyzje będzie podejmował w sposób przemyślany. Definicja dotycząca tego czym jest elewacja, znajduje się w projekcie uchwały. Tam jest mowa o tym, że chodzi o każdą elewację, nie tylko o fasadę. Jest też definicja dotycząca remontu. Według mnie remont należy rozumieć jako wykonywanie w istniejącym budynku lub jego części robót polegających na odtworzeniu stanu pierwotnego, a nie stanowiących bieżącej konserwacji, przy czym dopuszcza się stosowanie wyrobów budowlanych innych, niż użyto w stanie pierwotnym (§ 2 pkt 10). Nie chodzi więc o bieżącą konserwację, pomalowanie fragmentu elewacji, zamalowanie napisów itd. Chodzi tutaj o poważną ingerencję. Nie chciałbym, aby zdarzały się sytuacje, w których wyremontowany zostanie np. wyłącznie parter. Nie da się tego wykluczyć, ale też nie da się precyzyjnie ograniczyć wszystkich właścicieli nieruchomości. Wydaje mi się, że powinniśmy zaufać właścicielom nieruchomości i wierzyć w zdrowy rozsądek wszystkich mieszkańców”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Zgadza się z tym, że powinniśmy wierzyć, ale wydaje mi się, że w tak ważnym projekcie powinniśmy zapisać nasze intencje. Mam pytanie, czy Pan Przewodniczący przyjąłby moją propozycję jako autopoprawkę? Chodzi mi o § 2 pkt 3, a w szczególności definicję elewacji. Chciałbym przedstawić zapis proponowany przeze mnie: „należy przez to rozumieć całą zewnętrzną ścianę budynku wraz z występującymi na niej elementami architektonicznymi”. Chodzi o zmianę zapisu „zewnętrzną ścianę budynku”, tak aby uniknąć sytuacji, która umożliwiałaby przeprowadzanie remontu np. tylko do połowy budynku. Chodzi nam o całokształt remontu elewacji. Czy taką poprawkę chciałby Pan przyjąć jako autopoprawkę?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Rozumiem intencję Pana Przewodniczącego. Mam tylko jeden powód, dla którego się waham. Oczywiście zastanowię się jeszcze i myślę, że wrócimy do tego tematu. Chciałbym przypomnieć Państwu, że każda poprawka, nawet najdrobniejsza wprowadzająca nawet zmiany interpunkcyjne w przedmiotowym projekcie uchwały, będzie wiązało się z faktem przesłania projektu do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej i Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz przekazania do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta, z prośbą o zaopiniowanie. To jest jednoznaczny pogląd naszych prawników”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Dotyczy to każdej zgłoszonej do projektu uchwały poprawki?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Tak, niestety każdą poprawkę, dlatego chciałbym prosić Pana Przewodniczącego o rozważenie tej propozycji. Natomiast, co do intencji, nie mam najmniejszych wątpliwości”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał m.in.: „Czy autopoprawka, którą Pan wniósł 24 marca 2009 r. była zaopiniowana przez Prezesa UOKiK-u?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Ależ oczywiście, zarówno projekt, jak i autopoprawka. Nie tylko przez UOKiK, ale również przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Żaden z tych urzędów nie miał najmniejszych uwag. Dyrektor i pracownicy Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej wyrażali na temat omawianego projektu opinię pozytywną. Wręcz Pan Dyrektor wyraził opinię, że projekt uchwały został bardzo starannie przygotowany”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał m.in.: „Moje pytanie dotyczy § 8, w którym jest mowa o zwolnieniach od podatku od nieruchomości. Te zwolnienia mają nie obejmować m.in. sklepów z odzieżą używaną, co jestem w stanie zrozumieć. Natomiast nie rozumiem, dlaczego zwolnienie od podatku od nieruchomości nie obejmuje placówek bankowych i salonów telefonii komórkowej? Czy uważa Pan, że zwolnienie od podatku od nieruchomości powinno również obejmować budynki zajęte na działalność w rodzaju agencji towarzyskich, czy sex shopów?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski odpowiedział m.in.: „Uważam, iż jest to bardzo zły zapis, ale jest to zapis zawarty w projekcie uchwały przedstawionym przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego. W moim projekcie uchwały, zgodnie z moją opinią takiego złego zapisu rozwiązania nie ma”.

Prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poprosił o odpowiedź Skarbnika Miasta p. Krzysztofa Mączkowskiego na pytanie, jakie rodziloby skutki finansowe przyjęcie proponowanej przez p. wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego uchwały?

Skarbnik p. Krzysztof Mączkowski powiedział m.in.: „W tej sprawie informacji udzieli w podsumowaniu pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski. Ja tylko powiem, że budżet uchwalony na 2009 r. z tytułu podatku od nieruchomości wynosi 298 400 000 zł. W ramach tej kwoty 60% stanowią wpływy z tytułu stawek za m² powierzchni budynków. W związku z tym maksymalny ubytek roczny może wynosić 194 000 000 zł. W zależności od tego, ile osób z tego skorzysta, co jest trudne na chwilę

obecną do oszacowania, to maksymalny ubytek może być właśnie taki. Musimy jednak pamiętać, że dotyczy to okresu pięcioletniego.”

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do **przedstawienia opinii komisji.**

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Jerzy Balcerek stwierdził, że Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały przy 4 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek poinformował, że opinia Komisji jest pozytywna.

W związku z brakiem opinii innych komisji i stanowisk klubów przystąpiono do **omówienia projektu uchwały opisanego w druku 50/2009 wraz z autopoprawką.**

W imieniu Prezydenta Miasta sprawę zreferował pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały był przygotowany jeszcze w ubiegłym roku. Po rozpatrzeniu na Kolegium Prezydenckim został on przesłany do Rady Miejskiej. I faktycznie ujrzał on światło dzienne wcześniej niż projekt przed momentem omawiany, o którym mówił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski. Jednak co powodowało, że od ubiegłego roku projekt ten jest jeszcze w sferze planów? Przede wszystkim budżet Miasta. Wyzwania, które są stawiane przed Miastem, zwłaszcza te inwestycyjne, i środki, które powinny zabezpieczyć realizację tych inwestycji są ze sobą ściśle powiązane. Dochody Miasta nie są nieograniczone, dlatego też przedkładając projekt uchwały, który ma zmniejszać źródła dochodu poprzez stosowanie ulg podatkowych, trzeba myśleć o konsekwencjach. Przed momentem Skarbnik Miasta, w dokładnych liczbach, przypomniał, że 10% naszych dochodów są to wpływy z podatku od nieruchomości, czyli stanowią one ok. 290 000 000 zł. Z tego 194 000 000 zł są to środki z podatku od budynków, tj. od tych nieruchomości, które dzisiaj są przedmiotem uchwał. Można przyjąć każde rozwiązanie, tylko trzeba mieć świadomość skutków, bo gdy przyjdziemy tu debatować nad budżetem na 2010 r., trzeba będzie odliczyć od tej puli dochodów te potencjalne ubytki i zmniejszyć świadczenia oraz nakłady na inne zadania przewidywane w tym budżecie. Nie jest prawdą, że Miasto nie angażuje się w prace rewitalizacyjne i remontowe, chociaż jest prawdą, że gdyby mogło to powinno się angażować jeszcze bardziej. Dzisiaj Miasto w zakresie swojego zasobu wyszło z zadłużenia, które w minionych latach było w administracjach nieruchomości (przypomnę, że spłacałimy dług w kwocie prawie 40 000 000 zł). Dzisiaj administracje nie spłacają tego długu, więc mogą więcej środków przeznaczać na remonty. I to się dzieje. Wzrasta wskaźnik przypadający na 1 m² powierzchni zarządzanej przez administrację. Wzrasta również ilość środków pieniężnych przeznaczana na wsparcie właścicieli nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków. Jednak są to kwoty zbyt niskie w stosunku do potrzeb. Istnieje jeszcze podstawowe pytanie: jeżeli są tak bardzo różne potrzeby, jak ukierunkować te pieniądze, żeby trafiły one do tych nieruchomości, które ewidentnie potrzebują pomocy? Projekt, który został przedłożony jako projekt prezydencki był ukierunkowany na nieruchomości znajdujące się przy ul. Piotrkowskiej i pl. Wolności. Każda kamienica, która przylega do ulicy Piotrkowskiej, niezależnie od tego czy jej adres jest związany z ulicą krzyżującą się z ul. Piotrkowską, miałyby być objęta tym projektem pomocy. Wsparcie to miało być związane z tym, że każdy kto przedłoży odpowiednie rachunki poświadczające o tym, że wykonał remont elewacji budynku znajdującego się przy ul. Piotrkowskiej lub przy pl. Wolności, będzie mógł odliczyć tę wartość od podatku – ale tylko w skali jednego roku. Może to być nawet cały podatek jeżeli rachunki potwierdzają, że

wydatki poniesione przez właściciela były równowarte bądź wyższe od wydatków tego typu (chcę przypomnieć, że mniej więcej od takiej średniej kamienicy w Łodzi podatek od nieruchomości wynosi ok. 20 000 zł). W ramach pewnego pilotażu chcieliśmy zobaczyć jak to by zafunkcjonowało przy ul. Piotrkowskiej. Łączna pomoc w ramach tego projektu dla ul. Piotrkowskiej nie mogłaby przekroczyć w stosunku do każdego podmiotu, w przeciągu 2 lat powyżej 200 000. euro. Nie grozi to żadnemu z podmiotów, bo jak wcześniej powiedziałem, podatek od kamienicy kształtuje się w granicach 20 000 zł i taka ulga mogłaby być jednorocznie zastosowana. Nie oznacza to, że złożone wnioski dotyczące podjęcia prac remontowych, które powtarzałyby się w kolejnych latach, podczas obowiązywania tego programu, nie mogłyby być rozpatrywane. Ale jest tutaj przewidywalność w zakresie czasu – jeden rok – nie wykraczamy ze zobowiązaniami w latach następnych. Mamy limit unijny dotyczący skali pomocy publicznej, który wynosi 200 000 euro. Mamy też czas obowiązywania tego programu do 31. XII. 2013 r. To jest skala naszych zobowiązań. Teraz odniosę się do projektu przedłożonego przez wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego. Tutaj skala przedsięwzięcia jest totalnie nieprzewidywalna ze względu na kwoty, ponieważ dotyczy praktycznie wszystkich nieruchomości, które powstały przed 1990 r. na terenie Miasta – niezależnie od tego, czy są to nieruchomości mieszkalne czy niemieszkalne. Ta pomoc wydłuża się w czasie w okresie 5 lat od momentu złożenia wniosku i uznania tej pomocy. I np. jeżeli ktoś złoży wniosek w 2012 r. to będzie mógł jeszcze przez kolejne 5 lat mieć ulgę podatkową. Oczywiście jeśli mieści się to w 50% nakładów poniesionych na remont elewacji. I to jest ta fundamentalna różnica. Już pomijam kwestię prawną, o której będę mówił za chwilę, ale chciałbym żeby Państwo Radni zwrócili uwagę na to, czy w projekcie, który został przed momentem omówiony przez wnioskodawcę, nie dokonujemy rozrzutnego rozdawnictwa? Tzn., że będziemy adresować tę pomoc także np. do budynków niemieszkalnych, które praktycznie zawsze mają pokrycie jeśli chodzi o ich utrzymanie. Bo jeśli ktoś ma budynek niemieszkalny i prowadzi działalność gospodarczą to w wydatkach przewiduje pieniądze na remont tego zasobu materialnego. Ponadto jeśli chodzi o nieruchomości powstałe w ramach tzw. wielkopłytkowego budownictwa istnieje dla tych budynków cały program termomodernizacji, zasilany także z funduszy zewnętrznych, który bardzo sprawnie przebiega. Chociażby potwierdzeniem na to, że właściciele tych budynków dobrze sobie radzą są zmieniające się elewacje, zwłaszcza bloków spółdzielczych. Chcę też zwrócić uwagę, że w spółdzielniach czynsze są urealnione w przeciwieństwie do starych, szczególnie komunalnych zasobów. Dziś czynsz nie pokrywa pełnych kosztów utrzymania tego zasobu. Czynsz ma charakter wybitnie socjalny, dlatego obecnie, szczególnie w tej części zasobu trzeba jeszcze przewidywać środki na te remonty. Jednak w przyszłości nie unikniemy również urealnienia tych czynszów, co będzie związane z inną formą wsparcia dla tych, którzy ze względu na źródła dochodowe nie będą w stanie podołać wysokości czynszu urealnionego. Ale jest to osobny problem dotyczący polityki mieszkaniowej i czynszowej. Chciałbym w sytuacji nieprzewidywalności dla budżetu, zaproponować poprawki do pierwszego omawianego projektu. Gdyby te poprawki zostały przez Państwa Radnych przyjęte spowodowałyby to, że ja w naturalny sposób gotów jestem wycofać projekt prezydencki. Poprawki te łączyłyby cele, chociaż oczywiście zakres pomocy byłby zwiększony. W pierwszym rzędzie chciałbym poprosić Państwa Radnych o to, żeby ten zasób, do którego adresowalibyśmy tę pomoc publiczną, ograniczyć do budynków, które zostały wybudowane przed 1970 r. Jest to różnica w stosunku do autopoprawki zgłoszonej przez wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego, który w swoim dokumencie wprowadził ograniczenie do 1990 r. Dlaczego taka poprawka? Praktycznie to już wyjaśniłem. Po 1970 r. powstawały zwłaszcza budynki spółdzielcze, które są już objęte programem termomodernizacji i większość z nich spółdzielnie wyremontowały, a środki na modernizację spółdzielnie mają przewidziane w ramach czynszu. Drugim ogranicznikiem,

który chciałbym dodać jest adresowanie pomocy do budynków mieszkalnych wielorodzinnych. Ograniczenie to chcę wprowadzić po to, żeby nie okazało się, że pomagamy podmiotom gospodarczym. I nie chodzi tu tylko o supermarkety (wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski wprowadził ogranicznik 1990 r., dlatego właśnie, że przed tym rokiem supermarketów jeszcze nie było). Chodzi o to, żeby pomoc była adresowana rzeczywiście zgodnie z funkcją i zadaniami gminy. Gmina jest w stanie uzasadnić taką pomoc publiczną, jeżeli jest ona związana z funkcją klasycznie mieszkaniową i to wielorodzinną. Wreszcie chciałbym prosić Państwa, co również jest w interesie tej uchwały, która się ostała w ocenie organów nadzoru, by również doprecyzować obszar, do którego będzie skierowana pomoc. Chciałbym odwołać się do dokumentu, który już Państwo Radni przyjęli, czyli do uproszczonego Programu rewitalizacji. Przypomnę, że uproszczony Program rewitalizacji obejmuje wszystko to, co się mieści w granicach kolei obwodowej. Punkt ten jest ważny ze względu na ocenę czy mamy do czynienia z pomocą publiczną, czy nie. Wszystko to, co znajduje się na zewnątrz jest na ogół zabudową jednorodzinną, a nie wielomieszkaniową. Jeśli my wpisujemy i łączymy tę pomoc z Programem rewitalizacji i z zadaniami mieszkaniowymi Gminy to w mojej ocenie da się to obronić. W przeciwnym razie okaże się, że adresujemy pomoc do podmiotów gospodarczych. Jest to więc pomoc, która nie jest bezpośrednio związana z zadaniami Gminy, z funkcją mieszkaniową ani z rewitalizacją. Odwołując się do Programu rewitalizacji i funkcji mieszkaniowej mamy pewność, że nie zostanie to zakwestionowane. Kolejny punkt dotyczy wszystkich obiektów wpisanych do gminnej ewidencji zabytków bez względu na funkcję mieszkaniową. Jest to już inne zadanie Gminy, które realizujemy poprzez dotacje dla właścicieli nieruchomości wpisanych do ewidencji zabytków. Trzeba tu zwrócić uwagę na to, że chodzi tu o obiekty wpisane do gminnej ewidencji zabytków, a nie do rejestru zabytków. Tu bez względu na to czy jest to funkcja mieszkaniowa, czy inna chcemy oferować pomoc, aby chronić zabytki i dawać motywację właścicielom do tego, aby sięgali po tego typu wsparcie, a nie tylko narzekali, że nie jest im oferowana żadna pomoc. Chcielibyśmy również, żeby wszystkie budynki znajdujące się na ul. Piotrkowskiej, które są już objęte ochroną przez konserwatora zabytków, i te na pl. Wolności niezależnie od ich funkcji (mieszkaniowa czy nie) miały pomoc. Chcemy jednak wprowadzić ograniczenia zawarte też w projekcie prezydenckim, tzn. wyłączyć z pomocy budynki, których najemcami lub właścicielami są banki, operatorzy telefonii komórkowej, bądź gdzie znajdują się sklepy z używaną odzieżą. Powinno to też dotyczyć stacji paliw, gdyż nie ma w tym przypadku zasadności, aby miejsca te były wspierane środkami publicznymi. Jeśli więc chodzi o ul. Piotrkowską nasz kierunek rozważań podobny jest do tego, który przyświecał tematowi dotyczącemu Strategii dla ul. Piotrkowskiej. Chcielibyśmy wyraźnie powiedzieć, że pomocą tą nie będą objęte nieruchomości, które są przeznaczone do rozbiórki i te, które znajdują się w miejscach objętych lokalizacją inwestycji celu publicznego. Jest to obraz tych kilku poprawek, które chciałbym rekomendować, jako coś, co stanowiłoby połączenie intencji prezydenckiego projektu z projektem wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego. W naszym projekcie rozszerzamy zakres pomocy. Można powiedzieć, że ryzykujemy budżetowo, gdyż dzisiaj nikt nie będzie w stanie stwierdzić jakie będą konsekwencje dla budżetu, bo nie wiemy, ile się podmiotów zgłosi. Chcemy tylko stworzyć zabezpieczenie gwarantujące to, że jeżeli ta pomoc będzie, to będzie ona skierowana do podmiotów najbardziej potrzebujących, czyli licząc od czasu kiedy powstały te obiekty: do budynków powstałych przed 1970 r. i nie uwzględniając podmiotów gospodarczych, które rządzą się innymi prawami. Prosiłbym Wysoką Radę o to, żeby te poprawki przyjąć, a wcześniej oczywiście apeluję do wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego o przyjęcie tych poprawek jako autopoprawki, co dawałoby, zarówno w jednej jak i w drugiej formie, możliwość wycofania projektu prezydenckiego i wprowadzenie tego, o którym mówię. Jeszcze raz apeluję do

Państwa Radnych o wzgląd na nasze realia budżetowe. 194 000 000 zł są to wpływy z podatku od nieruchomości. Jeżeli mamy naruszyć ten zasób, a tym samym naruszyć też zasób przeznaczony na inne zadania konieczne do sfinansowania z pieniędzy z kolejnych budżetów, to ważne, aby było to już nakierowane na to, co jest najpotrzebniejsze. Bo wydatki mogą być bardzo duże. Możliwe też, że nie będzie, aż tak dużego zainteresowania. Możemy to sprawdzić, ale nie ma dziś takiej konieczności, żeby obiekty powstałe po 1970 r. były wspierane przez Miasto, gdyż są one na ogół dobrze utrzymane. Tym bardziej nie ma potrzeby pomagania obiektom gospodarczym, a nie mieszkalnym. Prosiłbym Wysoką Radę o rozważenie tych propozycji. Muszę od razu powiedzieć, że jeśli tych ograniczników nie wprowadzimy możemy się liczyć z tym, że będzie możliwa interwencja organu nadzoru z perspektywy pomocy publicznej, ale z drugiej strony będę zgłaszał wtedy zastrzeżenie dotyczące możliwości i wydolności budżetowych. Kolejne budżety trzeba uchwalić i nie możemy od tego uciekać, niezależnie od tego kto je będzie uchwalał i realizował. Proszę Wysoką Radę o przyjęcie takiego rozwiązania. Zgłaszam deklarację: jeżeli te poprawki zostaną przyjęte przez Państwa w trybie autopoprawki czy też przegłosowania przez Wysoką Radę, wycofuję projekt prezydencki i wchodzimy w szeroki pilotaż pomocy dla obiektów, które potrzebują remontu elewacji."

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski powiedział m.in. „Pan Prezydent zapoznał mnie ze swoimi propozycjami wczoraj. Z przykrością muszę powiedzieć, że nie mogę zgodzić się i zaakceptować propozycji pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego, chociaż ją doceniam, bo uważam, że propozycje wychodzą naprzeciw właścicielom nieruchomości gwarantując im cokolwiek. Moja opinia na temat projektu Prezydenta Miasta sprowadza się do tego, że nie proponuje on praktycznie nic. Nie podejmowałem się porównywania obu projektów, mówiłem wyłącznie o swoim, teraz też nie będę ich porównywał – ustosunkuję się tylko konkretnie do wszystkich zgłoszonych poprawek. Mam obawy przed ustalaniem jakichkolwiek cenzur. Zapropnowałem Wysokiej Radzie rok 1990, będąc przekonanym, że z całą pewnością prawie w ogóle nie ma obiektów ze zniszczoną elewacją zbudowanych po tym roku. Natomiast rok 1970 będzie już budził wiele kontrowersji. Ludzie będą mieli prawo pytać (np. ci, którzy zbudowali dom w 1971 r.), dlaczego są w gorszej sytuacji niż ci, którzy zbudowali dom w 1969 r. W mojej opinii problem spółdzielni nie istnieje, dlatego że większość z nich swoje elewacje już wyremontowała. Dla tych nielicznych, które jeszcze tego nie zrobiły, wszelkiego typu uchwały, te dawniejsze i obecne, wspierające przedsięwzięcia termomodernizacyjne, proponują znacznie więcej i na znacznie dogodniejszych warunkach dofinansowania niż proponowany przeze mnie projekt i z całą pewnością spółdzielnia rozsądnie wybierze, to co jest dla niej najbardziej odpowiednie. Tym bardziej, że obie pomoce nie mogą być konsumowane równocześnie. Jeżeli spółdzielnia wyremontuje budynek i zwróci się z prośbą do Miasta o odzyskanie części w postaci niezapłaconego podatku od nieruchomości, to od tej należytej pomocy trzeba będzie odjąć całą pomoc, którą kiedykolwiek spółdzielnia na remont swoich elewacji wykorzystwała wcześniej. Jednak najważniejsze jest to, że ponad 90% budynków mieszkalnych zostało już wyremontowanych. Jeśli chodzi o propozycje dotyczące budynków wielorodzinnych mam pewne wątpliwości. Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski mówi o budynkach, w których prowadzona jest działalność gospodarcza, ale przecież wiemy, że nie tylko takie budynki istnieją. Możemy sobie wyobrazić np. budynek administrowany przez instytucję charytatywną, niosącą pomoc w mieście, której my dzisiaj odmówimy pomocy i pozbawimy ją odpowiedzialności za wygląd elewacji tego budynku. Takich budynków w Łodzi jest przecież wiele. Moim zdaniem byłoby to ze szkodą dla właścicieli nieruchomości. Nie ukrywam, że jeśli chodzi o kolejne propozycje to pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski mówił, że trzeba

ograniczyć zasięg terytorialny uchwały do granic kolei obwodowej. I sugeruje, że będzie to obszarowo doprecyzowane. Otóż ja nie traktuję jako wady konstrukcyjnej proponowanego przez siebie projektu braku precyzji w tym zakresie. Ona jest wyjątkowo precyzyjna. Już bardziej dokładnie, niż granicami administracyjnymi Miasta, nie można dookreślić obszaru. Poza tym też nie chciałbym dzielić naszych mieszkańców na tych lepszych i na tych gorszych. Nie chciałbym powiedzieć, że tobie nie pomożemy wyremontować elewacji, dlatego że mieszkasz poza granicą kolei obwodowej, a tobie pomożemy, bo miesiesz się w tych granicach. Wszyscy mieszkańcy są tacy sami, płacą takie same podatki i niejednokrotnie ci, którzy mieszkają trochę dalej płacą je wyższe. Nie widzę, więc powodu, aby traktować ich jako obywateli gorszej kategorii. Zupełnie nie zgadzam się z koncepcją pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego dotyczącą tego, żeby w jakikolwiek sposób ograniczać właścicieli nieruchomości przy ul. Piotrkowskiej. Weźmy przykład kamienicy, w której znajduje się sklep z używaną odzieżą. To nie jest tak, że właściciel nieruchomości, często bardzo zaniedbanej, ponosi jedynie odpowiedzialność. Często wyglądają one tak z powodu pewnych zaniedbań Miasta, które przez jakiś czas mogło tą kamienicą administrować i nic w jej sprawie nie robić, nie inwestować w tę nieruchomość. Dziś Miasto znajduje się w takiej sytuacji, że nikt nie chce jej wynajmować. Jedynym chętnym do wynajęcia może być tylko właśnie ten właściciel sklepu z używaną odzieżą. Nie jest to więc tak, że właściciel tej nieruchomości preferuje taką działalność. My dzisiaj, wprowadzając taki wyjątek, mówimy że nie pomożemy obecnemu właścicielowi, bo nie chcemy mieć takich sklepów, jednocześnie mówimy, że nie pomożemy w wyprowadzeniu tych sklepów. Gdybyśmy pomogli temu właścicielowi tę elewację wyremontować, przekonaliśmy go, aby zainwestował w remont kilkaset tysięcy zł i poinformowali, że dzięki temu kilkadziesiąt tysięcy zł dostanie od Miasta, jego kamienica zmieniłaby się. Oprócz tego, gdy zostaną odmienione sąsiadujące z nim kamienice zmieni się cały fragment Miasta i być może wtedy znajdzie się chętny, np. właściciel sklepu jubilerskiego, bądź właściciel sklepu oferującego ekskluzywną odzież, a nie używaną na wynajęcie tego lokalu. Moim zdaniem to są metody. Natomiast nie jest rozwiązaniem pozbawianie często jedyne źródła pozyskiwania pieniędzy na remonty tych kamienic właściciela sklepu. Poza tym, zgodnie z moją opinią, jak również z opinią samych właścicieli nieruchomości, którzy uważają, że takie ograniczenia są absurdem, ważne jest, aby na ul. Piotrkowskiej nie było stacji benzynowych (których chyba nie ma nawet na ul. Piotrkowskiej) i sklepów z używaną odzieżą. Trzeba jednak szukać innych metod i rozwiązań na ich zniknięcie z ul. Piotrkowskiej. Z kolejnymi poprawkami 6 i 7 też nie mogę się zgodzić. Uważam, że nie ma ryzyka związanego z tym, że ktoś wyremontuje elewację budynku przeznaczonego do rozbioru. Nikt nie zdecyduje się, aby przeznaczyć znacznie więcej środków finansowych niż jest w stanie odzyskać z podatku od nieruchomości, a następnie kamienica ta zostanie zburzona. Taka sytuacja jest mało prawdopodobna. Chciałem jeszcze powiedzieć, że nie zgadzam się z zarzutem pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego, że stosujemy rozrzutne rozdawnictwo. Powiedziałbym, że jest wprost przeciwnie. Z rozrzutnym rozdawnictwem mamy do czynienia w projekcie pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego. Spróbuję uargumentować to na konkretnym przykładzie jednej, hipotetycznej kamienicy na ul. Piotrkowskiej. Powiedzmy, że kamienica ta stoi gdzieś pośrodku ulicy, a podatek od nieruchomości wynosi 30 000 zł. Jeśli ktoś będzie miał możliwość skorzystania z ulgi, którą przewiduje mój projekt, dowie się za chwilę, że wydając na remont elewacji 300 000, 400 000, 500 000 zł, we wszystkich tych przypadkach od Miasta nie odzyska więcej niż 150 000 zł, czyli nie więcej niż płacony przez siebie podatek od nieruchomości. Dowie się, że musi zainwestować minimum dwa razy więcej własnych środków pieniężnych. Natomiast projekt pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego przewiduje taką sytuację, w której ten sam właściciel nieruchomości nie mając zamiaru wyremontować w ogóle elewacji, dowiaduje się, że Miasto

rozdaje pieniądze i jeśli wyda 30 000 zł, to Miasto kwotę tę zwróci mu w całości. Mogą więc mnożyć się nam remonty, które będą wynosić dokładnie tyle, ile wynosi wartość remontu elewacji. Moim zdaniem to jest rozrzutne rozdawnictwo, a nawet niegospodarność. Nie jest to dobry pomysł na pomoc i współodpowiedzialność”.

Radny p. Dariusz Joński zgłosił wniosek formalny o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. W uzasadnieniu decyzji stwierdził m.in.: „Z uwagi na to, że wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski nie przyjął żadnej z zaproponowanych poprawek, namawiam wiceprzewodniczącego p. K. Piątkowskiego i Wysoką Radę, aby odesłać projekt to komisji po to, aby w ciągu tych dwóch tygodni przekonsultować projekt z osobami, które będą go wdrażały i aby wynegocjować taki projekt ustawy, który nie będzie budził żadnych zastrzeżeń. Muszę powiedzieć, że z wieloma z tych poprawek, które zostały zgłoszone przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego osobiście się zgadzam. Chcielibyśmy mieć poczucie, że głosujemy na dobrą uchwałę. W tym roku budżetowym podjęliśmy bardzo dużo wydatków na te i na następne lata. Panie Przewodniczący namawiam do tego, aby zorganizował Pan w tej sali za tydzień w środę, gdy nie będzie sesji Rady Miejskiej, debatę z przedstawicielami nieruchomości. Są oni gotowi do takich rozmów. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby wypracować jedną, wspólną uchwałę”.

Radny p. Sławomir Worach zgłosił kontrwniosek. Swą decyzję umotywował m.in. tym, że: „Projekt został przygotowany prawidłowo. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. K. Piątkowski odniósł się do poprawek pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego. Co do konsultacji społecznych to zostało nam przekazane stanowisko Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Łodzi. Jednoznacznie ocenia ono dwa projekty. Proponowałbym, żebyśmy nie mnożyli przeszkód uniemożliwiających głosowanie, a Rada Miejska zdecyduje, który z tych projektów będzie najlepszy”.

Następnie przystąpiono do głosowania wniosku formalnego o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej. Przy 15 głosach „za”, 20 głosach „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska nie przyjęła powyższego wniosku. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

W dalszej kolejności przystąpiono do prezentacji opinii komisji Rady Miejskiej:

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Jerzy Balcerek powiedział, że Komisja negatywnie oceniła projekt.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek poinformował, że opinia Komisji w przypadku tego projektu jest pozytywna.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poprosił Radnych o zadawanie pytań pierwszemu wiceprezydentowi Miasta p. W. Tomaszewskiemu, jako autorowi drugiej wersji projektu uchwały.

Radny p. Jarosław Berger zapytał m.in.: „Moje pytanie dotyczy § 8 projektu uchwały autorstwa wiceprezydenta Miasta. Proszę powiedzieć, czy ograniczenie będzie obejmować

salony sprzedaży telefonii stacjonarnej oraz dlaczego nie uwzględnił tu pan agencji towarzyskich i sex shopów? Czy znaczy to, że taka działalność będzie mogła być prowadzona i będą im zwolnienia od podatków od nieruchomości udzielane?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział m.in.: „Tymi zwolnieniami objęte są te podmioty, które sprawiają, że ulica zamiera. Ruch w sferze bankowej kończy się po południu, podobnie jest w przypadku telefonii komórkowej. Nie pamiętam, żeby przy ul. Piotrkowskiej był jakiś salon telefonii stacjonarnej, jest to więc problem marginalny. W moich poprawkach zostały wskazane te elementy, które już dawno są określane jako zniekształcające ul. Piotrkowską. Natomiast każda inna działalność, która znajduje się na ul. Piotrkowskiej, szczególnie w obszarze handlu i usług jest wręcz oczekiwana. Nie odnoszę się do tego, czy salony erotyczne są potrzebne czy nie. To już sam Radny musi odpowiedzieć sobie na to pytanie”.

Radny p. Jarosław Berger sprostował: „Nie pytałem się czy Panu Prezydentowi bądź mnie potrzebne są salony erotyczne. Pytałem czy te zwolnienia od podatku od nieruchomości będą udzielane właścicielom tych budynków, w których taka forma działalności gospodarczej jest prowadzona? Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski nie odpowiedział mi na to pytanie. Proszę mi jeszcze wytłumaczyć, czym różnią się salony telefonii komórkowej od salonów telefonii stacjonarnej lub mobilnego Internetu? Dyskusję na temat sex shopów odłożmy już na bok”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski stwierdził m.in. „Już odpowiadałem Panu Radnemu, że banki i firmy, które prowadzą usługi z zakresu telefonii komórkowej są bardzo bogatymi firmami i ich lokalizacje na głównych ulicach Miasta mają funkcję przede wszystkim reklamową, a nie gospodarczą zwiększając ich obroty. Skupienie się na salonach telefonii komórkowej spowodowane jest tym, że wykazują się one największą ekspansywnością. Jeśli chodzi o telefonię stacjonarną to nie uważam, żeby były one aż tak ekspansywne i dominujące. Natomiast pozostałe są dominujące. Przeplacają one czynsz tylko po to, aby zaistnieć na tych ulicach”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział: „Jakie to ma znaczenie w aspekcie zwolnienia od podatku od nieruchomości?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział: „Ma to bardzo duże znaczenie. Jeśli przyjdzie nam, że na ul. Piotrkowskiej chcemy wspierać taką działalność, która zagwarantuje to, że ulica nie będzie zamierać tylko żyć, to wskazujemy takie instrumenty, które umożliwią osiągnięcie tego celu. Dlatego też stwierdzamy, że jeśli ktoś decyduje się na podnajęcie lokalu bankowi, salonowi telefonii komórkowej czy sklepom z odzieżą używaną nie będzie mógł otrzymać takiej ulgi”.

W związku z brakiem opinii komisji przystąpiono do prezentacji stanowisk klubów dotyczących projektu opisanego w druku 50/2009.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Jak cię widzą tak cię piszą. Mamy już dość czytania na forach internetowych o tym, jaka Łódź jest brzydka i zaniedbana, jak wyglądają elewacje łódzkich kamienic – nie tylko przy ulicy Piotrkowskiej, ale także ul. Wschodniej, ul. Kilińskiego i wielu innych. Co prawda na niektórych elewacjach są jeszcze cenne zabytki z czasów carskich. Myślę jednak, że jest to sprawa marginalna. Platforma Obywatelska przywiązuje wagę do wizerunku Miasta i zdaje sobie sprawę jak ważną rolę w prezentacji Miasta odgrywa

wygląd zewnętrzny budynków. Zdajemy sobie również sprawę z tego jak ważny jest wizerunek budynków przy ubieganiu się Miasta o miano Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Wiemy, że w Mieście, w którym szanuje się budynki, prawdopodobnie szanuje się też ludzi. Warto wziąć pod uwagę te dwa projekty uchwał i uznać je jako krok w dobrym kierunku. Platforma Obywatelska chce potraktować dzisiejszą dyskusję jako wstęp do dalszego dialogu. Wydaje się nam, że to co jest proponowane w tych projektach uchwał, nie wyczerpuje możliwości jakie Miasto może dać inwestorom. Oczywiście są pewne ramy prawne, w których możemy się poruszać. W Sopocie istnieje program, który przewiduje częściowe dotacje dla wspólnot mieszkaniowych. Dotacje te są zróżnicowane w zależności od tego, jaki jest to rodzaj budynków. My, jako Platforma Obywatelska, deklarujemy, że chcemy zająć się też innymi projektami. Chcemy np. zwrócić uwagę na remonty, które uwzględniają pomalowanie ścian farbą zabezpieczającą przed graffiti. Są miasta w Polsce, w których jest to dotowane. Pada tu słowo „dotacja” odnośnie którego można mieć różne wątpliwości. Zaraz powie się, że szastamy miejskimi pieniędzmi. Każda ocena w każdej sprawie jest względna, ale trzeba pamiętać o tym, że my jako Rada Miejska mamy prawo decydować o tym jak wydaje się miejskie pieniądze. W pojęciu Platformy Obywatelskiej sprawa rewitalizacji i należytego wyglądu budynków jest na tyle ważna, że warto nasze miejskie pieniądze przeznaczyć na ten cel. Szczególnie w przypadku, gdy uchwały (szczególnie jedna z nich) generują wydatki na remonty, które są większe niż pieniądze wydatkowane przez Miasto. Istotne jest, aby osiągnąć efekt mnożnikowy. Chodzi o to, żebyśmy, my jako Miasto, zainwestowali część środków, a inni inwestorzy dołożyli również część, ale co najmniej dwa razy większą. W tym kontekście byłoby istotne, żeby doprowadzić to tego, aby wkład finansowy inwestorów był znacznie większy niż podwojenie kwoty. Będziemy nad tym jeszcze pracować. Jak to wcześniej zostało już powiedziane, średni podatek od średniej wielkości nieruchomości wynosi ok. 20 000 zł rocznie. Gdyby wyremontowano tysiąc elewacji Miasto musiałoby przeznaczyć na ten cel ok. 20 000 000 zł rocznie. Wydatki byłyby więc mniejsze niż te przekazane na Aquapark Fala, a Miasto z wyremontowanym tysiącem elewacji wyglądałoby znacznie lepiej. Od razu zaznaczam, że nie krytykuję decyzji dotyczącej Aquaparku Fala, podałem go tylko jako przykład decyzji kontrowersyjnej. Chcemy tylko podkreślić, że Miasto przeznacza dużo większe pieniądze na inne programy, które są też oczywiście inwestycjami przyszłościowymi, np. Fala zmieniła styl i sposób wypoczynku przynajmniej części łodzian, ale uważamy, że jeśli zmieni się tysiąc elewacji w kamienicach będzie szansa na zmianę wizerunku naszego Miasta. Warto dlatego w program ten zainwestować. Odniosę się już teraz do konkretnych projektów. Biorąc pod uwagę wcześniej wspomnianą przykładową kamienicę, która płaci 20 000 zł podatku, trzeba pamiętać, że bodziec jaki uzyska inwestor w przypadku projektu autorstwa wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego jest w granicach 100 000 zł. W przypadku projektu prezentowanego przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego bodziec będzie wynosił 20 000 zł Koszt remontu elewacji kamienicy liczony jest w setkach tysięcy złotych. Nie wiem, czy kogokolwiek z Państwa do wydania 100 zł zachęciłaby dotacja rzędu 5 zł? Bodziec musi być wyraźny. Platforma Obywatelska nie boi się przeznaczania miejskich pieniędzy na remont elewacji. Wiemy, że można zrezygnować z innych rzeczy, a warto zainwestować w omawianą dziś sprawę. Zagłosujemy za projektem wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego, ponieważ uważamy, że projekt ten idzie w dobrą stronę. Deklarujemy jednocześnie, że będziemy przyglądać się też innym programom, ponieważ do wcześniej zaakceptowanego projektu są jeszcze pewne wątpliwości. Nasze zastrzeżenia budzi np. to, że nie mamy bezpośredniej kontroli nad kwotą wydatkowanych pieniędzy, a tym samym uruchamiamy mechanizm, który może spowodować duże wydatki. My tych wydatków się nie

boimy, bo wiemy, że warto zainwestować w przyszły wizerunek Miasta. W tym celu będziemy tworzyć następne programy, które temu posłużą.”

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Sławomir Worach powiedział m.in.: „Prawo i Sprawiedliwość będzie zawsze popierać te projekty, które będą inicjować pewne pozytywne projekty w Mieście. Projekt zwolnień od podatków w ramach remontu elewacji jest projektem, który inicjuje korzystne zmiany dla Miasta. Oczywiście możemy dyskutować na temat mechanizmów tego inicjowania, czy ma to być w formie dotacji, które Miasto udzieli na rozpoczęcie i podtrzymywanie tego procesu czy też będzie to w formie zwolnień od podatku, jak w tych proponowanych projektach. Niezależnie od tego Prawo i Sprawiedliwość zawsze będzie popierało takie inicjatywy, które w sposób istotny będą zmieniały nasze Miasto na korzyść mieszkańców. Chcielibyśmy, żeby z takich projektów mogła skorzystać jak największa liczba osób. To jest w zasadzie podstawowa różnica pomiędzy projektem pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego i projektem prezentowanym przez wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego należącego do Prawa i Sprawiedliwości. Uważamy, że powinniśmy popierać ten projekt, który będzie zmierzał to tego, by ten pozytywny proces, jakim jest remont elewacji w Mieście mógł być maksymalnie dostępny. Projektem takim jest projekt wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego. Jest to jednoznaczne. Projekt prezentowany przez Pana Prezydenta Włodzimierza Tomaszewskiego zakłada przede wszystkim ograniczenie zasięgu pomocy do wybranych nieruchomości. W przekonaniu Prawa i Sprawiedliwości powoduje to nierówność podmiotów, co jest rzeczą negatywną wobec prawa i nie powinno mieć miejsca. Jeżeli występujemy z ofertą do mieszkańców to występujemy do wszystkich. Są oczywiście określone kryteria w danym akcie prawnym, które wpływają na dostępność projektu, ale jeśli jest taka możliwość to korzysta z niego jak największa liczba mieszkańców. Do tego będziemy dążyć. Rozumiem, że w tym kierunku idzie projekt wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego. Chcę teraz zwrócić uwagę na bardzo ważną rzecz. Była już o tym mowa wielokrotnie w kontekście kryzysu gospodarczego. Na spotkaniu, które zorganizował Prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnicki, panowie profesorowie: Krajewski, Kwiatkowski i Rudolf wyraźnie sugerowali, że Miasto powinno inwestować swoje pieniądze budżetowe w projekty, które pobudzą koniunkturę. Takim projektem jest projekt zwolnienia od podatku dla tych, którzy wyremontują elewację w całym mieście, a nie tylko na ul. Piotrkowskiej. Powinniśmy dyskutować o Mieście w kontekście całości, a nie tylko odnośnie jego ścisłego centrum. Dzisiaj, chcę to wyraźnie podkreślić, Prawo i Sprawiedliwość odpowiada na tę ofertę w dyskusji ekonomistów. Chcemy, aby koniunktura gospodarcza poprawiła się. Porównując kwiecień 2008 z kwietniem z roku 2009 okazuje się, że w kwietniu br. jest dużo większy wzrost liczby osób bezrobotnych w Mieście niż w tym samym miesiącu w roku poprzednim. Wskazuje to na to, że coraz bardziej będziemy mieli do czynienia ze skutkami kryzysu. Uważam, że najgorzej będzie pod koniec obecnego roku. Dziś mamy szansę wystąpić z korzystną ofertą dla mieszkańców, która pobudzi koniunkturę. Warto zainwestować w taką możliwość. Będą to pewnie nieduże pieniądze, chociaż chciałbym, żeby były to kwoty jak największe. Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek mówił o 20 000 000 zł – to jest tysiąc elewacji. Życzyłbym sobie, żebyśmy mieli te tysiąc elewacji wyremontowanych, choć przyznać muszę, że zapewne w pierwszym roku obowiązywania projektu nie osiągniemy takiej liczby. Na inne przedsięwzięcia wydajemy dużo większe pieniądze, które niekoniecznie napędzają koniunkturę i niekoniecznie zabezpieczają nas przed kryzysem gospodarczym. Uważamy, że projektem lepszym i bardziej przyszłościowym jest projekt wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego. Ten projekt będziemy popierać.”

Przewodniczący Klubu Radnych Lewica p. Dariusz Joński powiedział m.in. „Mamy dziś do czynienia z dwoma projektami uchwał. Jeden z nich jest projektem prezydenckim. Zakłada on pomoc osobom, które wyremontowały elewację. Nie stanowi jednak atrakcyjnej formy dla kamieniczników. Drugi natomiast, który jest projektem prezydenta Krakowa został bardzo dobrze napisany przez wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. K. Piątkowskiego. Pan Piątkowski przepisał tę uchwałę, sprawdził jak funkcjonuje ona w Krakowie i chciał, abyśmy wprowadzili ją również w Łodzi. Dziś debata nie dotyczy tego czy powinniśmy wprowadzać ten projekt, czy nie, bo wszystkie kluby radnych, poza jednym, którego opinii jeszcze nie słyszeliśmy, są za tym, żeby kamienice były ładne, aby właściciele dostali jakąkolwiek zachętę do inwestowania w remonty elewacji. Dziś debata dotyczy tego, na ile nasze Miasto stać jeśli chodzi o remont kamienic. Na to pytanie nikt tutaj nie potrafił do końca odpowiedzieć. Kraków wprowadzał tę uchwałę po wcześniejszym przeanalizowaniu swoich możliwości finansowych. Miasto to nie rozpoczynało takich inwestycji, jak chociażby hala wielofunkcyjna za 370 000 000. zł. Nie mieli też takich niespodzianek jak chociażby kąpielisko Fała, którą musimy spłacić i doinwestować. Pójdzie na to kolejne 100 000 000 zł. W Krakowie postawili na remont elewacji, bo wiedzieli, że turystyka to jest ta gałąź rozwoju, która jest u nich wiodąca. To samo dzieje się też we Wrocławiu. Tam już dawno temu prezydent wziął wysoki kredyt, żeby odrestaurować Starówkę i wszystkie kamienice i ulice do niej przyległe. Problem uchwały zgłoszonej przez wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego nie polega na tym, że jest on niepoprawny. Skoro jest on skopiowany to pewnie jest on prawidłowy. Podstawa prawna się zgadza, wszystko jest tak samo jak w uchwale krakowskiej. Pytanie jest tylko czy nasze Miasto jest w stanie sobie pozwolić na to, abyśmy mogli taki sam projekt uchwały przyjąć w Łodzi? Nie będę przecież teraz porównywał budżetu Łodzi i Krakowa, bo o tym już rozmawialiśmy. Różnica wynosi ok. pół mln. zł. Problem więc leży po stronie finansów. Brzmi dobrze, jeśli powiemy, że dzisiaj taką uchwałę przegłosujemy dla właścicieli kamienic, którzy mieli zamiar remontować elewacje, bo dostaną dość wysoką pomoc od Miasta na remont, ale trzeba się też spodziewać, że będziemy musieli załatać tę dziurę w budżecie na najbliższe kilka lat i znaleźć inne możliwości dochodu w Mieście. Jeśli nam się to nie uda to zadania, które realizuje Miasto trzeba będzie ograniczać. Bo jeśli uchwałę przyjmiemy to trudno będzie później powiedzieć tym wszystkim, którzy będą chcieli wyremontować budynki, że w budżecie Miasta brakuje już środków na remonty. Trzeba więc będzie później zastanawiać się nad tym, ile trzeba będzie teraz wydać na remonty elewacji. Mówię o tym, dlatego że rozmawialiśmy jeszcze dziś z tymi osobami, które mają kamienice w Łodzi, którzy wiedzieli i słyszeli o tej uchwale od kilku dni, bo dostali projekt uchwały i przyznali oni, że nikt z nimi oficjalnie na ten temat nie rozmawiał. Powiedzieli oni także, że są gotowi przyjść na tę salę i porozmawiać o tym co zachęciłoby ich do inwestycji. Żałuję, że przy całej debacie na temat dwóch projektów uchwał nie poprosiliśmy nikogo z tych, którzy mają wdrażać tę uchwałę o wypowiedź. Jest tylko jedna bardzo ogólna opinia, która mówi o tym, że skłania się bardziej ku projektowi wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego. Klub Radnych Lewicy też uważa, że jest bliżej tej uchwały. Chcielibyśmy jednak mieć pewność przed podjęciem tak ważnej uchwały dla Łodzi, że nie będzie problemów finansowych przez najbliższe kilka lat ze zrealizowaniem tego projektu uchwały i, że nie będzie konieczności wprowadzania zmian w trakcie obowiązywania projektu. Te kilka poprawek, które zgłosił pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski Klub Radnych Lewicy w większości by przyjął. Ograniczenie do budynków wpisanych do Ewidencji Zabytków, a także tych wybudowanych przed 1970 r. jest rozsądne. Padły też inne propozycje, np. żeby wpisać rok 1945, ponieważ mówiąc o kamienicach to ok. 90% z nich zostało wybudowanych przed tym rokiem. Jednak takich sugestii rodzi się bardzo dużo. Warto byłoby przedyskutować projekt z tymi, którzy te kamienice mają, dlatego dwukrotnie proponowaliśmy, aby odesłać go do Komisji Finansów,

Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej po to, żeby w przyszłym tygodniu w śróde odbyć debatę z kamienicznikami i za dwa tygodnie przyjąć jednolity projekt, który poprą wszystkie kluby i władze Miasta. Niestety nie udało się. Konsekwencje podjęcia tego projektu uchwały są poważne ze względów finansowych. Do tej pory nikt nie jest w stanie określić jak bardzo są poważne, ale za dwa lata może się okazać, że konsekwencje są istotne i dopiero wtedy będziemy się zastanawiać jak to rozwiązać. Po raz kolejny w tym roku dyskutujemy wspólnie na temat wydatków publicznych i wydaje mi się, że bardzo lekko przychodzi nam wydawanie pieniędzy publicznych. Mówię tu o dużych wydatkach inwestycyjnych takich jak: Aquapark Fala bądź Brus. Apeluję z tego miejsca, o to aby takie projekty uchwał, które dotyczą milionów złotych były przedstawiane podczas sesji budżetowych, a nie w czasie trwania roku budżetowego. Nawołuję również do tego, aby nie przesadzać z omawianiem projektów z innych miast, które nie mają pokrycia w naszym budżecie. Oczywiście na tej sali możemy przegłosować wszystko, łącznie ze współfinansowaniem 90% kwoty na rewitalizację i remonty elewacji. Pozostaje jednak pytanie kto w następnych latach to sfinansuje? Klub Radnych Lewicy „wstrzyma” się od głosu przy głosowaniu nad zaprezentowanymi projektami. Nie będziemy głosować „przeciw”, bo nie chcemy hamować procesu rewitalizacji. Jednak ostrzegamy, że w następnych latach trzeba będzie szukać środków finansowych poza budżetem, aby finansować to zadanie. Żałuję, że bez konsultacji z mieszkańcami ten projekt będzie poddany dziś głosowaniu”.

W imieniu przewodniczącego **Klubu Radnych Odpowiedzialnych** głos zabrał **radny p. Marian Papis**, który powiedział m.in.: „Chciałbym krótko powiedzieć co sądzę o projekcie wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej p. Krzysztofa Piątkowskiego. Myślę, że projekt jest ważny i z tym nie dyskutuję, bo chciałbym abyśmy mieszkali w pięknej Łodzi. Chciałbym żeby nasze budynki wyglądały rzeczywiście tak, aby każdy przyjezdny do Łodzi mógł nam pozazdrościć. I temu ten projekt wychodzi naprzeciw. Z tym nie dyskutuję. Moja wątpliwość dotyczy tego czy jest to projekt pilny? Nie wszystko co jest ważne jest pilne. Pilność podyktowana jest sytuacją finansową. Dziwię się, że wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski nie przyjmuje poprawek, które zgłosił pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski. Jest tu przecież skala nieprzewidywalności w tej inwestycji, która może się rozpocząć. Możemy znaleźć się w takiej sytuacji, w której skarbnik przekaze sumę 194 000 000 zł na ten projekt, a na każdej komisji są interpelacje związane ze zwiększeniem kwot na kulturę, ochronę zabytków itp. Myślę, że jest nierozsądne przyjęcie w tym projekcie zgody na to, aby również swoje elewacje odnawiali przedsiębiorcy, dlatego też poprawka odnośnie budynków mieszkalnych, szczególnie wielorodzinnych jest jak najbardziej potrzebna. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski w swoim pierwszym projekcie nie wykluczał hipermarketów. Na szczęście potem się z tego wycofał i ograniczył pomoc do budynków sprzed 1990 r. Jednak w swoim projekcie obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa. Jest to olbrzymia skala. Dziś nikt nie jest w stanie przewidzieć konsekwencji finansowych. Trzeba być odpowiedzialnym za budżet tego Miasta. Nie można zgłaszać postulatów tylko dlatego, że są ważne. Ważna jest pilność. Czy przyniosłoby jakieś straty, gdybyśmy zastanowili się nad jednym projektem, który byłby przyjęty przez całą Radę Miejską i miałby pokrycie w budżecie? Dochody Miasta się zmieniają, głównie z podatków od nieruchomości. Bo gdyby stąd były dochody Miasta to bym rozumiał, że możemy w tej sferze rezerwować kwoty, które są z podatków. Natomiast jeśli zmieniają się dochody Miasta w tym sektorze jest to nieracjonalne przyjmowanie projektu. Dlatego będę głosował „przeciw” temu projektowi. Nie jest to pilne zadanie i nie ma pokrycia w budżecie”.

Następnie rozpoczęto dyskusję indywidualną.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział m.in. „Jeszcze niedawno słyszałem, że jest spór pomiędzy dwoma głównymi partiami w Polsce o to, czy Polska ma być solidarna czy liberalna? Wydaje mi się, że jeden z przywódców Prawa i Sprawiedliwości powiedział, że ma być solidarna. Na ul. Kilińskiego 25 warszawiak, właściciel kamienicy powyrzucał wszystkich ludzi a przy okazji przez dwa lata narażał ich życie i zdrowie przeprowadzając generalny remont bez zezwolenia. Oczywiście on z tego skorzysta, ale co mają powiedzieć lokatorzy? Czy uchwałodawcy zapytali wszystkich tych, którzy w 30% budynków mieszkalnych w Łodzi, które są własnością prywatną, mieszkają, co sądzą o projektach, o których dziś debatujemy? To nie właściciel ponosi koszty remontów tylko mieszkańcy. Oni tworzą przecież budżet Miasta również. Nie tylko tworzą go ci, którzy posiadają nieruchomości. A my z tego budżetu chcemy zrezygnować, tym samym chcemy zrezygnować z wkładu tych przedsiębiorców do budżetu Miasta. Koszty całego odnowienia prywatnych budynków poniesie lokator. Właściciel drastycznie podniesie czynsz, a gdy lokatora nie będzie stać, aby zapłacić to zostanie usunięty. Przykład taki widzieliśmy na ul. Kilińskiego 25. Większość kamieniczników nie jest z Łodzi i odzyskanych pieniędzy nie zainwestują oni w tym Mieście. Ja również jestem za tym, żeby Łódź wyglądała pięknie. Tylko 70% budynków komunalnych jest niewyremontowanych. A teraz pozbawiamy się dochodu, który dałby nam możliwość wyremontowania mieszkań socjalnych. Wiele razy była mowa o tym, aby zamiast wykupu mieszkań socjalnych od przedsiębiorców prywatnych zainwestować w ich remont. Teraz znów pieniądze przekazujemy przedsiębiorcom prywatnym, którzy proponują najgorsze warunki mieszkaniowe. Znów nie remontujemy własnego zasobu mieszkaniowego, który mamy. Nie wiem ile po wprowadzeniu projektu uchwały w 2009 r. będzie to kosztować Łódź. Chciałbym się jeszcze zapytać, ile spraw będzie kierowanych do Komisji Rewizyjnej dotyczących tego, że koszty remontu zostały zawyżone i, że właściciel nieruchomości przysparzał sobie pieniądze bezprawnie? Komisja Rewizyjna nie jest Inspekcją Budowlaną, a przecież będzie musiała jeździć i sprawdzać zasadność wniosku. Zanim podejmiemy decyzję, oszacujmy koszty związane z tym przedsięwzięciem”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in. „Jestem trochę zaskoczony głosem, który wyraził Przewodniczący Klubu Radnych Lewicy p. Dariusz Joński. Mam wrażenie, że na tej sali tworzy się pewna koalicja bezsilności. Radny p. Marian Papis, który przemawiał w imieniu przewodniczącego Klubu Radnych Odpowiedzialnych mówił, że nie powinno się nam spieszyć, bo mamy jeszcze dużo czasu. Jest to już sześć lat kadencji Prezydenta Miasta p. Jerzego Kropiwnickiego i w ciągu tego czasu nie został jeszcze wypracowany ten mechanizm, którego efekty w centrum Miasta widać. Rozumiem, że Klub Radnych Lewicy chce się w ten projekt wpisać i stąd te pomysły na różnego rodzaju spotkania, negocjacje i konferencje. Myślę, że skoro jesteśmy radnymi w Łodzi to nie powinniśmy dyskutować, czy polityka jest liberalna czy solidarna, tylko o tym jaki efekt będzie miała ta uchwała. Trzeba powiedzieć uczciwie, że projekt uchwały jest dobry. Warto go poprzeć. Niezależnie od tego kto go składa. Nasz Klub będzie głosować za omawianym projektem”.

Ad vocem przewodniczący Klubu Radnych Lewica p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „W przeciwieństwie do radnego p. B. Domaszewicza, ja jak głosuję, chciałbym wiedzieć, ile to będzie kosztować?”.

Radny p. Marcin Bugajski stwierdził m.in.: „Z pewnym zdumieniem wysłuchałem tutaj wystąpienia jednego z przedmówców, który mówił, że skandalem jest to, że się <kapitalistom> daje pieniądze, a nie „ludowi pracującemu miast i wsi”. Taka retoryka jest

czymś czego nie pochwalam. Uważam, że pomysł tej uchwały jest bardzo dobry. Dzięki tej uchwale rozwiązujemy nasze dwa podstawowe problemy. Pierwszy z nich to rozwiązanie problemu kamienic w bardzo złym stanie, na których remonty, choćby tylko ograniczone do elewacji, nie mamy środków finansowych. Po drugie w tego typu prace zazwyczaj włączają się firmy lokalne, w związku z tym wypełniamy także zadanie stymulowania lokalnej ekonomii. Z mojego punktu widzenia pomysł jest bardzo dobry. Powinniśmy za nim głosować. Jeśli chodzi o kwestię bankructwa budżetu Miasta, a także masowość wniosków o współfinansowanie remontów to nie słyszałem o tym, aby w kryzysie nasi kamienicznicy opływali w wolne pieniądze. Remonty będą robili ci, których na to będzie stać i nie ma obawy, że zagrozi to budżetowi Miasta. Powinniśmy działać. Oczekiwanie dalsze nie ma sensu, dlatego będę głosował za przyjęciem uchwały, o której dziś dyskutujemy”.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział m.in.: „Czuję się tu, jak i chyba kilku bądź kilkunastu radnych obrażony, bo nie jesteśmy żadnymi wrednymi kapitalistami. Chciałbym, żeby radny p. Marcin Bugajski zastanowił się nad używanymi przez siebie słowami”.

Radny p. Marcin Bugajski odpowiedział m.in.: „Ironia i sarkazm są całkowicie uzasadnionymi elementami sztuki wypowiedzi. I tylko w tym sensie użyłem tego stwierdzenia. To nie ja protestowałem na tej sali przeciwko wspieraniu kamieniczników zamiast wspierania lokatorów”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Powiem wyraźnie: nie jest tak, że nie wiemy ile projekt ten będzie nas kosztować. W Sopocie, przy programie trochę korzystniejszym dla wspólnot mieszkaniowych, ale jednocześnie trochę węższym niż nasz, bo skierowanym wyłącznie do wspólnot mieszkaniowych, wyremontowano w ciągu ośmiu lat 151 elewacji. Przyjmując zatem założenie liczby ludności i współczynnik wyszłoby ponad 2200 kamienic. Wiemy, że Sopot jest miastem bogatszym, bez wątpienia środków na inwestycje jest tam więcej, ale wydaje mi się, że plan przewidujący 1000 kamienic w Łodzi jest założeniem optymistycznym. Uwzględniając średnie wpływy z podatku z kamienicy mówiące o koszcie ok. 20 000 zł daje nam to 20 000 000 zł rocznie (projekt będzie obowiązywał 5 lat)”.

Radny p. Edward Chudzik powiedział m.in.: „Mam wrażenie, że mamy kolejną uchwałę, która pada ofiarą polityki. Sprawa, w której zdecydowana większość siedzących na tej sali się zgadza to to, że trzeba jakoś dopomóc w odnawianiu elewacji kamienic, żeby Łódź była ładniejsza. Uchwała ta jest poddana podskórnemu konfliktowi, który jest pomiędzy uchwałodawcą jednej ustawy, a uchwałodawcą drugiej. W uchwale, nad którą za chwilę będziemy głosowali, nie ma ściśle określonych i wyliczonych żadnych kryteriów, ani dat, ani wielkości dofinansowania, ani czasu, w jakim to się dzieje, ani także zakresu terytorialnego i przedmiotowego. Wszystkie te kryteria są uznaniowe, do przedyskutowania. W takiej sytuacji Rada Miejska powinna taką uchwałę, gdy w większości swego składu zgadza się co do istoty projektu, uzgadniać w systemie koncyliacyjnym. Dziwi mnie, że wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski nie przyjął żadnych z merytorycznych uwag pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego. Kilka z tych uwag było naprawdę sensownych, wartych głębszego namysłu i przyjęcia. Koncyliacja nie polega na narzuceniu, dobrym w duchu, ale wątpliwej w szczegółach i na pewno do dyskusji uchwały. Apeluję raz jeszcze, abyśmy rozmawiali merytorycznie”.

Radny p. Jarosław Berger powiedział m.in.: „Jestem zadziwiony przywołaniem Sopotu jako wzorca do postępowania. Chyba wszyscy wiemy, co się w Sopocie wydarzyło i co się nadal

dzieje. Bardzo bym nie chciał, aby podobne wydarzenia wystąpiły w Łodzi. Przywołanie tego akurat miasta przez radnego p. Mateusza Walaskę było może tylko przejęzyczeniem. Chciałbym się dowiedzieć czy projektodawcy i radni popierający omawiany projekt uchwały zdają sobie sprawę, o ile wzrosną czynsze? Wzrosną bardzo znacznie. Szanuję liberalne podejście do sprawy, ale prosiłbym jednak bez insynuacji, że Klub Radnych Lewicy chce się przypiąć do projektu. Lewica chce po prostu ten projekt przygotować, a następnie przedyskutować. Była na to szansa, ale została odrzucona”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in.: „Jeśli chodzi o Sopot, to prezydent został obroniony przez mieszkańców, aczkolwiek ja tej decyzji nie będę uzasadniał, bo abstrahując od prezydenta i tego co się tam dzieje, Platforma Obywatelska potępia jakiekolwiek nadużycia. Ja jednak chciałbym, żeby Łódź wyglądała jak Sopot. Odwołując się do wypowiedzi radnego p. Jarosława Bergera, to przyjmując taką logikę jaką On przyjmuje, to za każdym remontem będą podwyżki”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji jej podsumowania dokonał **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Ustosunkuję się tylko do kilku uwag. Chcę podkreślić, że argument o tym, że nikt nie jest w stanie przewidzieć jakie będą koszty projektu nie do końca jest prawdziwy. Jesteśmy w stanie przewidzieć maksymalne koszty. Dziś podejmujemy tę decyzję świadomie. Osoby, które poprą ten wniosek poprą go między innymi, dlatego i uważają, że warto te pieniądze wydać. Chciałbym żeby te kwoty były wyższe, ale nie wierzę, że będą wysokie. Sądzę, że będzie to 20 000 000-30 000 000 zł. Będzie to już wersja optymistyczna. Padł tu przykład warszawiaka, który dzięki uchwale skorzysta, bo nielegalnie wyremontował kamienicę. Zapewniam, że nie skorzysta, gdyż zrobił to nielegalnie. Wszystkie remonty w tej uchwale muszą być legalne. Była też poruszana sprawa lokatorów. Zarzucano, że oni dzięki tej uchwale nic nie skorzystają. Jest to nieprawda. Dom, w którym mieszkaniec będzie mieszkał będzie ładniejszy. Domy wokół niego też będą ładniejsze. Będzie mu się dzięki temu lepiej mieszkać. Powiedziano, że projekt uchwały jest nieprecyzyjny. Projekt jest wyjątkowo precyzyjny. Prosiłbym, żeby w przyszłości, gdy będziemy na temat takich projektów dyskutować, od razu mówić co jest nieprecyzyjne. W mojej opinii wszystko jest precyzyjne. Wiadomo ile maksymalnie można skorzystać w tym projekcie, wiadomo kogo ten projekt dotyczy. Nie ma żadnych wątpliwości. Chciałbym się jeszcze odnieść do tematu pilności. Projekt został skierowany do Rady 24 marca. Był opiniowany ponad miesiąc temu przez komisję. Mogliśmy wiele razy rozmawiać na jego temat. Ja nie marnowałem czasu i kontaktowałem się z wieloma osobami. Uznałem sens pewnej poprawki zanim jeszcze w formie zarzutu pojawiła się w jednej z gazet ukazujących się w wersji elektronicznej. Jednak dyskusja była mało merytoryczna. Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski, któremu jestem bardzo wdzięczny za to, że podchodził do sprawy merytorycznie i wymienialiśmy się różnymi poglądami, zaproponował poprawkę do mojego projektu dopiero wczoraj. Zajmuję się sprawą od 24 marca br. Ogłosiłem zamiar przedstawienia Radzie Miejskiej przedmiotowego projektu jeszcze w lutym, na jednej z konferencji odbywającej się w tym budynku. Mogliśmy więc na ten temat wiele razy rozmawiać. Proszę wszystkich o poparcie omawianego projektu. Uważam, że jest to wstęp do dyskusji, który niczego nie blokuje. Nie powinniśmy poprzestawać na tym projekcie, ale powinniśmy przygotowywać kolejne. Aby w naszym Mieście mieszkało się lepiej, powinniśmy się tym zajmować. Powinniśmy działać, a nie odwlekać sprawę znów w czasie. Rzecz jest pilna, choćby dlatego, że takiej pomocy naszym mieszkańcom i właścicielom nieruchomości nie będziemy mogli świadczyć wiecznie. Wiadomo, że jest wyraźna cezura do 2013 r. Po tym roku nie będzie to już możliwe”.

Do dyskusji odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Dyskusja potwierdza to, co każda ze stron, czy też każdy z podmiotów wyrażał jednoznacznie, że wszyscy jesteśmy zainteresowani, by stworzyć warunki dla jak najlepszej rewitalizacji, także odnowy elewacji naszych budynków w Mieście. Jest to sprawa oczywista. Skoro przed nami jest perspektywa wielkich wyzwań, wydatków, także inwestycyjnych i niestety także perspektywa ograniczonych wpływów, dochodów do kasy miejskiej, to powinniśmy ze szczególną pieczołowitością podchodzić do kwestii przeznaczenia naszych ograniczonych środków. Musimy dokonać wyboru i określić priorytety. Tylko tutaj jest między nami różnica, której ofiarą możemy być wszyscy, jeżeli źle rozstrzygniemy tę kwestię. Jeżeli Państwo dokonają takiego wyboru, że będziemy dopłacać tym, którzy mogą sobie sami poradzić, sami wyremontować swoje budynki, to będzie to pomoc nie tylko nietrafiona, ale również ograniczy możliwość realizacji innych zadań. Wniosków dotyczących różnych potrzeb wydatków w ramach budżetu były dziesiątki, każdego roku. Będą także przy najbliższym budżecie. Prosiłbym o taką racjonalizację, nie tylko wydatków dotyczących inwestycji, ale także wydatków związanych z zadaniami o charakterze klasycznie budżetowym. Pan Radny, który jest projektodawcą uchwały składał także propozycje, których konsekwencje poniesiemy w latach następnych. Dotyczą one zwiększenia dodatków za wychowawstwo w naszych placówkach oświatowych. Są to wydatki przekładające się na kilka milionów złotych, które będziemy powielać przez lata następne, bo zadeklarowaliśmy, że od września br. dodatki te będą zwiększone. Takie wnioski można mnożyć. Cieszę się bardzo, że Pan Radny przyjął wniosek dotyczący supermarketów, który narzucał się jako pierwszy. W związku z czym projekt został ograniczony do roku 1990, jeśli chodzi o budynki objęte pomocą w tym zakresie. Ale dam kolejny przykład i proszę powiedzieć, czy to jest racjonalne, czy nie, jeżeli my będziemy dopłacać do remontu elewacji budynku banku? Bank stać na to, żeby wyremontować swoją elewację. To jest nonsens. Dlatego proponuję określenie warunków, które wskażą do kogo mają trafić pieniądze. Jeżeli ograniczymy pomoc tylko do budynków mieszkalnych i wielorodzinnych to jest na 100% pewne, że nie będą się posiłkować tymi pieniędzmi ci, których stać na remonty budynków np. banki i inne firmy, które dobrze prosperują. Nie mówiąc o tym, że wskazuje Państwu, iż tamte podmioty, które dysponują nieruchomościami to i tak mają odpisy amortyzacyjne, odliczają to sobie w podatkach itd. Druga sprawa dotyczy problemu związanego z tym, co określamy jako ograniczenie obszaru. Obszar jest i tak bardzo wielki, jeśli odwołalibyśmy się do tego, co określa granica, czy też linia kolei obwodowej. Ja występuję w obronie projektu, który zgłosił Pan Radny, ponieważ jeżeli wyłączymy podmioty gospodarcze, jeżeli odwołamy się dot. funkcji mieszkaniowej i do programu rewitalizacyjnego, to wtedy jesteśmy w stanie obronić tę uchwałę. Uchwała ta prawdopodobnie zostanie zakwestionowana przez organy nadzoru. Wskazuję na to, żeby przyjąć program, ale racjonalny zarówno w perspektywie budżetu, jak też w perspektywie legalności tego aktu prawnego. Dodatkową kwestię stanowi określenie, które dzisiaj padło, mówiące o tym, że jest przewidywalne, ile będziemy płacić. Nie łudźmy się. Nie jest to przewidywalne, dlatego, że projekt Pana Radnego zakłada, że wnioski można składać do końca 2012 r., ale obowiązek płatności będzie obejmował kolejne 5 lat. Czyli łącznie mamy program i sztywne ograniczenie wpływu do budżetu do 2017 r. Dziwię się czym podyktowany jest upór. Powiadam: przyjmujemy projekt radnego p. K. Piątkowskiego. Wprowadźmy te ograniczenia tylko dlatego, żeby mieć jakieś zabezpieczenie dla budżetu i przetestujmy to. Jeżeli się okaże w przeciągu tego roku, że nie ma fali i problemów, to można zmodyfikować ten program. Ale i tak rozszerzamy to bardzo daleko i jednocześnie wskazuję na potrzebę ochrony tego projektu z punktu widzenia obowiązujących przepisów. Nie ma problemu autorstwa. Pochwalamy projekt radnego K. Piątkowskiego z PiS-u, tylko chodzi o to, żeby on był racjonalny z punktu widzenia budżetu Miasta. Życzę każdemu z Państwa i

sobie także, żebyśmy jak się spotkamy na sesji budżetowej na 2010 r. udźwignęli ten ciężar. Wszyscy razem będziemy musieli to zrobić. W ustawie Prawo budowlane jest definicja budynku mieszkaniowego wielorodzinnego. Jest definicja negująca, tzn. wskazująca co to jest budynek mieszkalny jednorodzinny. Budynek mieszkalny jednorodzinny to jest budynek, który zawiera w sobie 2 mieszkania. Wpisałem do tej poprawki budynek mieszkalny wielorodzinny, ponieważ uważam, że dzisiaj ten ogranicznik dotyczący funkcji mieszkaniowej to jedno, ale także do funkcji wielorodzinnej to drugie, ponieważ te budynki wielorodzinne wymagają w pierwszym rzędzie interwencji. Prosiłbym Radę Miejską o to, żeby przyjąć poprawki zgłoszone przeze mnie i nie narażać projektu uchwały na ograniczenia, czy też interwencję organów nadzoru. Proszę przyjąć głosując każdą poprawkę oddzielnie. Chciałbym skorygować, bo radny p. D. Joński powiedział, że hala wielofunkcyjna kosztowała 370 000 000 zł, a kosztowała 287 000 000 zł. Chciałbym podkreślić, że jeżeli projekt uchwały zostanie podjęty bez poprawek, o których mówiłem, to projekt uchwały, który zgłosiłem nie będzie mógł być głosowany. Z punktu widzenia odpowiedzialności za budżet, chcę powiedzieć, że jeżeli zostanie przyjęty projekt bez poprawek, to osobiście nie mogę się zgodzić na takie rozstrzygnięcie. Prezydent Miasta jako organ wykonawczy, biorąc pod uwagę odpowiedzialność za kolejne budżety, nie jest w stanie zaakceptować takiego rozwiązania ze względu na destabilizację budżetu, która może nam grozić w wyniku takiego rozwiązania”.

Następnie przystąpiono do głosowania poprawek zgłoszonych przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie **pierwszą** poprawkę, która polega na zmianie treści § 1 pkt 1, który otrzymuje brzmienie: „Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki zbudowane przed 1970 r. lub ich części, w których zakończony został remont elewacji po dniu wejścia w życie niniejszej uchwały”.

Przy 15 głosach „za”, 17 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **drugą** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 o punkt 1.1, który otrzymałby brzmienie: „Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki mieszkalne wielorodzinne zbudowane przed 1970 r., w których zakończony został remont elewacji po dniu wejścia w życie niniejszej uchwały”.

Przy 13 głosach „za”, 17 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **trzecią** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 o punkt 1.2, który otrzymałby brzmienie: „Zwolnienia, o których mowa w punkcie 1.1. dotyczą budynków znajdujących się na obszarze wyznaczonym uchwałą Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia uproszczonego lokalnego Programu rewitalizacji wybranych terenów śródmiejskich oraz pofabrycznych Łodzi na lata 2004-2013 z późniejszymi zmianami”.

Przy 14 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Następnie **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **czwartą** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 o punkt 1.3, który otrzymałby brzmienie: „Zwalnia się od podatku od nieruchomości budynki wpisane do gminnej ewidencji zabytków niezależnie od pełnionej funkcji, wieku i położenia w Łodzi”.

Przy 13 głosach „za”, 20 głosach „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Następnie **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **piątą** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 o punkt 1.4, który otrzymałby brzmienie: „Zwalnia się od podatku od nieruchomości wszystkie budynki położone przy ul. Piotrkowskiej przy pl. Wolności oraz u zbiegu z ul. Piotrkowską i pl. Wolności nawet gdy są one oznaczone numerem porządkowym innej ulicy, z wyjątkiem tych, które w całości lub w części są zajęte na działalność a) prowadzoną na podstawie ustawy Prawo bankowe, b) handlową prowadzoną na powierzchni użytkowej powyżej 2000 m² c) w zakresie stacji paliw, d) w zakresie telefonii komórkowej, e) w zakresie sprzedaży odzieży używanej”.

Przy 7 głosach „za”, 30 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Następnie **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **szóstą** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 po ustępie piątym o kolejny ustęp, który otrzymałby brzmienie: „6. Zwolnieniem na mocy niniejszej uchwały nie są objęte budynki przeznaczone do rozbiórki”.

Przy 13 głosach „za”, 22 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Następnie **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie **siódmą** poprawkę, która polegała na uzupełnieniu treści § 1 po ustępie piątym o kolejny ustęp, który otrzymałby brzmienie: „7. Zwolnieniem na mocy niniejszej uchwały nie są objęte budynki położone na obszarze, dla którego wyznaczono lokalizację inwestycji celu publicznego”.

Przy 10 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz 4 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** powyższej poprawki. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 62/2009 wraz z autopoprawką.

Przy 25 głosach „za”, 2 głosach „przeciwnych” oraz 10 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1097/09 w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków lub ich części, w których wykonano remont elewacji, która stanowi **załącznik nr 43** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 44**.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poinformował, że powyższa uchwała konsumuje treść uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości budynków, w których dokonano remontów elewacji oraz udzielania pomocy de minimis - **druk nr 50/2009** i dlatego nie będzie ona poddawana głosowaniu. Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 45** protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** ogłosił komunikat, że w czasie trwania przerwy obiadowej odbędzie się licytacja piłek na cele charytatywne. Następnie ogłosił przerwę obiadową do godziny 16.00.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Ad pkt 6 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Informację o trybie i sposobie załatwienia interpelacji radnych zgłoszonych w okresach międzysesyjnych oraz podczas obrad LVI i LVII sesji Rady Miejskiej odbytych dnia 29 kwietnia 2009 r. oraz 13 maja 2009 r. przedstawił **sekretarz Miasta p. Jan Witkowski**. Szczegółowa treść informacji stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.

W ramach dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje głos zabrał **radny p. Maciej Rakowski**, który powiedział m.in.: „Odnosząc się do odpowiedzi, którą otrzymałem, chciałem powiedzieć, że w tym przypadku mamy do czynienia z poważnym potraktowaniem problemu i zarówno jeżeli chodzi o treść interpelacji, jak i zachowanie organizatora imprezy biegowej, który już tego samego dnia się kontaktował ze mną i mieliśmy okazję porozmawiać. Mamy jednak tu do czynienia z szerszym problemem, ponieważ odbył się ostatnio maraton m-banku, który nie był popisem możliwości organizacyjnych. Miasto tu nie zawiniło. Opinie, które są prezentowane na forum tego biegu i na innych forach dla biegaczy, zdają się wyróżniać nasze łódzkie imprezy biegowe wśród tego, co mamy w Polsce. Inny organizator, ale sytuacja podobna i powinniśmy wyciągać wnioski na przyszłość i robić co się da, by nasze imprezy nie odstawały od innych. Na jedną rzecz chciałem zwrócić uwagę i apelować do Prezydenta Miasta, abyśmy przy okazji biegu na ul. Piotrkowskiej zrezygnowali z promowania biegu VIP-ów jako odrębnej imprezy dla pewnej elity. Rozmawiałem z organizatorami i może na przyszły rok uda się przyjąć taką formułę, że bieg VIP-ów, będzie odbywał się, jako bieg rekreacyjny, ale otwarty dla mieszkańców, gdzie z gwiazdami polityki, środków masowego przekazu, czy kultury będzie

mógł pobiec każdy bez mierzenia czasu. Dla mnie mówienie o VIP-ach, jako o biegaczach ma sens w przypadku kogoś takiego, jak wiceprezydent Miasta p. M. Wieczorek, który w ostatnim maratonie m-banku startował na dystansie 10 km i rywalizował, jako zawodnik, a nie w ramach elitarnego biegu. Tu dość słabo eksponowano fakt, że wiceprezydent Miasta bierze udział w zawodach. Natomiast w biegu na ul. Piotrkowskiej podkreślano, że biorą w nim udział piosenkarze, gwiazdy mediów. Był pewien „przechył”, ale na przyszłość mam nadzieję, że pójdzie to w dobrą stronę. Myślę, że gorzej, niż w tym roku, w przyszłym być nie może”.

Radny p. John Abraham Godson powiedział m.in.: „Z odpowiedzi, którą otrzymałem od wiceprezydenta Miasta wynika, że Pan Przewodniczący Rady Miejskiej już ma zezwolenie na wjazd na ul. Piotrkowską. Mam pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej, czy Pan otrzymał już takie pozwolenie?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Z tego, co wiem, kierowca, który obsługuje Radę Miejską, w tym Przewodniczącego Rady Miejskiej jeszcze nie posiada identyfikatora, ale ktoś słyszał, że taki identyfikator został stworzony. Rozmawiałem w tej sprawie z Prezydentem Miasta p. J. Kropiwnickim, który kiedyś do mnie osobiście zadzwonił i pytał, który samochód ma dostać ten identyfikator. Ma to być służbowy samochód, więc nie powinno być problemu. Myślę, że ta sprawa zostanie na dniach załatwiona, ale informuję, że do tej pory identyfikatora „A” nie posiadamy”.

Radny p. John Abraham Godson powiedział m.in.: „W związku z tym mam pytanie do Pana Sekretarza Miasta, kiedy kierowca obsługujący Radę Miejską otrzyma pozwolenie?”.

Sekretarz Miasta p. Jan Witkowski odpowiedział: „W tym tygodniu”.

Ad pkt 7 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny p. John Abraham Godson odczytał trzy interpelacje skierowane do Prezydenta Miasta Łodzi. Pierwsza dotyczyła uruchomienia bezpłatnego bezprzewodowego Internetu w Łodzi. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 47** do protokołu. Druga interpelacja dotyczyła opóźnienia w realizacji projektu „Rowery Miejskie”. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 48** do protokołu. Trzecia interpelacja dotyczyła opóźnienia w opublikowaniu interpelacji w BIP-ie. Jej treść stanowi **załącznik nr 49** do protokołu.

W swoim imieniu oraz w imieniu radnej p. Iwony Bartosik, **radna p. Agnieszka Nowak** odczytała interpelację, skierowaną do Prezydenta Miasta Łodzi, dotyczącą przyspieszenia prac związanych z oddaniem inwestycji „Moje Boisko – Orlik 2012”, zlokalizowanych na terenie Delegatury UMŁ Łódź – Widzew, przy ul. Jurczyńskiego 1/3 oraz Dąbrówki 1. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 50** do protokołu.

Radny p. Władysław Skwarka odczytał dwie interpelacje skierowane do Prezydenta Miasta Łodzi. Pierwsza dotyczyła wykwaterowania mieszkańców posesji przy ul. Kilińskiego 143 w związku z możliwością katastrofy budowlanej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi

załącznik nr 51 do protokołu. Drugą w sprawie realizacji uchwał dotyczących sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości w zamian za przekazanie Miastu mieszkań zakupionych przez nabywcę nieruchomości. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski skierował do Prezydenta Miasta dwie interpelacje /bez odczytywania/. Pierwszą w sprawie podjęcia działań zmierzających do wpisania łódzkich obiektów zabytkowych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 53** do protokołu. Drugą interpelację w sprawie podjęcia działań dotyczących organizacji w mieście Łodzi uroczystości i wszelkich wydarzeń, związanych z objęciem przez Polskę w 2011 r. prezydencji Unii Europejskiej. Jej szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 54** do protokołu.

Radny p. Kazimierz Kluska skierował do Prezydenta Miasta interpelację /bez odczytywania/ w sprawie poszerzenia pobocza przy ul. Adwentowicza. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak skierował do Prezydenta Miasta trzy interpelacje /bez odczytywania/. Pierwsza dotyczyła rozpoczęcia inwestycji na dworcach PKP: Fabrycznym i Widzew. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 56** do protokołu. Druga interpelacja dotyczyła konieczności zainstalowania sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu przy al. Wyszyńskiego i al. Waltera Janke. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 57** do protokołu. Trzecia dotyczyła remontu ul. Maratońskiej, polegającym na dobudowaniu drugiej jezdni. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 58** do protokołu.

Radny p. Tadeusz Morawski skierował do Prezydenta Miasta /bez odczytywania/ interpelację w sprawie położenia chodnika na ul. Byszewskiej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Radny p. Mateusz Walasek skierował do Prezydenta Miasta dwie interpelacje /bez odczytywania/. Pierwszą w sprawie zmian w przepisach umożliwiających przewóz rowerów w środkach transportu zbiorowego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 60** do protokołu. Drugą w sprawie błędnych informacji o utrudnieniach w ruchu drogowym, spowodowanych remontami w rejonie ul. Biegunowej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 61** do protokołu.

Radny p. Sławomir Worach skierował do Prezydenta Miasta dwie interpelacje /bez odczytywania/. Pierwszą w sprawie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic: Tomaszowska – Kolumny. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 62** do protokołu. Drugą w sprawie wykazu zakończonych i odebranych inwestycji kanalizacyjnych, prowadzonych przez Łódzką Spółkę Infrastrukturalną na terenie Łodzi. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 63** do protokołu.

Radni p. Sławomir Worach i p. Mariusz Bogacz skierowali do Prezydenta Miasta interpelację /bez odczytywania/ w sprawie remontu ul. Falowej w Łodzi. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 64** do protokołu.

Następnie w kwestii formalnej głos zabrał **radny p. Mateusz Walasek**, który w imieniu projektodawców poprosił o zdjęcie z porządku obrad projektów uchwał opisanych w drukach BRM nr 110/2009 i BRM nr 111/2009.

Ponadto radny p. Mateusz Walasek zgłosił wniosek formalny w sprawie łącznego procedowania punktów od 15 do 39 porządku obrad.

W związku z powyższym prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. Mateusza Walaskę.

Przy 23 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła wniosek formalny radnego p. Mateusza Walaskę w sprawie łącznego procedowania punktów od 15 do 39 porządku obrad. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Z porządku obrad zdjęto projekty uchwał opisane w drukach: BRM nr 89/2009, BRM nr 91/2009, BRM nr 92/2009, BRM nr 93/2009, BRM nr 95/2009, BRM nr 97/2009, BRM nr 100/2009, BRM nr 102/2009, BRM nr 103/2009, BRM nr 104/2009, BRM nr 106/2009, BRM nr 107/2009, BRM nr 108/2009, BRM nr 109/2009, BRM nr 110/2009, BRM nr 111/2009, BRM nr 113/2009, BRM nr 115/2009, BRM nr 116/2009, BRM nr 117/2009, BRM nr 118/2009 zawarte w punktach 14, 16 – 18, 20, 22, 25, 27 – 29, 31 – 36, 38, 40 – 43 porządku obrad.

- Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Miedzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki” – druk BRM nr 90/2009.
- Ad pkt 19 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej” – druk BRM nr 94/2009.
- Ad pkt 21 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąka w Wiaczyniu” – druk BRM nr 96/2009.
- Ad pkt 23 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Mileszkach” – druk BRM nr 98/2009.
- Ad pkt 24 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Mokradła przy Pomorskiej” – druk BRM nr 99/2009.
- Ad pkt 26 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Jezioro Wiskitno” – druk BRM nr 101/2009.
- Ad pkt 30 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Ruda Willowa” – druk BRM nr 105/2009.
- Ad pkt 37 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Mokradła Brzozy” – druk BRM nr 112/2009.
- Ad pkt 39 - Rozpatrzenie projektu w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Miedzyrzecze Sokołówki i Brzozy” – druk BRM nr 114/2009.

W imieniu projektodawców jako pierwsza głos zabrała radna p. Anna Lucińska, która powiedziała m.in.: „Mamy zaszczyt przedstawić Państwu pakiet dziewięciu projektów uchwał, dotyczących ustanowienia form ochrony przyrody na terenie Łodzi. Otrzymali Państwo od nas materiały pomocnicze w postaci poprawionych map, które w pierwotnych projektach były nieczytelne oraz autopoprawkę zawierającą korekty błędów dotyczących wszystkich projektów uchwał. Teraz chciałabym Państwa zaprosić do wysłuchania przesłania

Jana Pawła II, kierowanego do nas i zaproponować chwilę indywidualnej kontemplacji nad łódzką przyrodą”.

Następnie została przedstawiona prezentacja pt. „Zielone skarby Łodzi”, która stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

W dalszej kolejności **Radna p. Anna Lucińska** powiedziała m.in.: „Wszyscy ludzie dobrej woli powinni współdziałać w tym wielkim dziele. Przyroda jest dziedzictwem i bogactwem narodowym. Przedmiotowe projekty uchwał zostały zaproponowane w oparciu o ustawę o ochronie przyrody, w której art. 4 mówi o tym, że obowiązkiem organów administracji publicznej, osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych oraz osób fizycznych jest dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym. Właśnie w tej ustawie zostały określone cele, jakie nam przyświecają, a mianowicie zachowanie przyrody przynajmniej w takim stanie, w jakim znajduje się w tej chwili, a więc w stanie naturalnym. To jest najważniejszym celem tej ustawy. Jak Państwo widzą, głównie chodzi o utrzymanie bioróżnorodności i utrzymanie procesów ekologicznych. Te cele ochrony przyrody są realizowane poprzez ich uwzględnianie w odpowiednich dokumentach planistycznych na różnych szczeblach, a w szczególności w planach, studiach, w dokumentach strategicznych. Cele ochrony przyrody są również realizowane przez obejmowanie zasobów, tworów i składników przyrody formami ochrony przyrody. Jest to bardzo ważne, aby w danej przestrzeni, a szczególnie w przestrzeni miejskiej, wyodrębnić takie tereny, które odgrywają ekologiczną rolę. Są to tereny otwarte, które powinny zostać wyodrębnione i wyznaczone przez planistów jako ciągły system przyrodniczy, mający powiązania zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne, w stosunku do danej jednostki administracyjnej. Chcielibyśmy przedstawić Państwu takie systemy przyrodnicze w województwie łódzkim. Naszym celem jest dołączenie łódzkiej, miejskiej sieci przyrodniczej do najcenniejszych obszarów na terenie województwa, w którego centrum znajduje się miasto Łódź. Najważniejszymi ogniwami systemu przyrodniczego są tereny zachowane w formie naturalnej. Takie tereny warto objąć ochroną po to, aby je zachować. Dlaczego ustawodawca daje nam takie możliwości? Dlatego, że człowiek w swojej działalności zachowuje się w różny sposób, czego konsekwencją jest niszczenie terenów zielonych. Stąd też istnieje konieczność zachowania tych terenów, które jeszcze pozostały. W ustawie zawarte są różne formy i zakazy dotyczące ochrony przyrody, począwszy od tych bardzo rygorystycznych, a kończąc na łagodnych. Właśnie łagodne ograniczenia dotyczą tych form, które chcemy dzisiaj Państwu zaproponować do uchwalenia. System przyrodniczy Miasta jest uwzględniany w dotychczasowych opracowaniach planistycznych, zarówno w planie miejscowym Łodzi z 1993 r., który przestał obowiązywać, jak i w obowiązującym studium z 2004 r. Został również uwzględniony w obecnie aktualizowanym planie województwa z 2002 r., w którym wspomniane tereny zajmują dosyć dużą powierzchnię. Chciałbym zwrócić uwagę, że jest ambicją każdej jednostki administracyjnej, aby relikty przyrody, te resztki przyrody naturalnej, u siebie zachować. Niestety, Łódź w zestawieniu z innymi miastami nie wygląda zbyt korzystnie. Poznań ma najgorsze parametry, ale ciągle ustanawia formy ochrony prawnej na swoim terenie. Na dzisiejszej sesji proponujemy ustanowić zarówno użytki ekologiczne, jak i zespoły przyrodniczo – krajobrazowe. Prezentowane slajdy przedstawiają zakazy obowiązujące na terenie użytku ekologicznego, na terenie zespołu przyrodniczo – krajobrazowego. Zakazy nie dotyczą pewnych działań, m.in. realizacji inwestycji celu publicznego, zadań z zakresu obronności. Na prezentowanej mapie zaznaczyliśmy formy, które chcielibyśmy dzisiaj przyjąć. Są tutaj zaznaczone dwa użytki ekologiczne na Brusie, od których dzisiaj odступujemy. W projekcie uchwały dotyczącym użytku ekologicznego „Międzyrzecza Bzury i Łagiewniczanki” przedstawiony jest cel ochrony. Generalnie jest to zachowanie walorów

krajobrazowych i przyrodniczych, zachowanie istniejących siedlisk w każdym przypadku. Prezentowane slajdy przedstawiają wygląd tego terenu. Użytek ekologiczny „Stawy w Nowosolnej”, znajdują się w podobnym układzie. Celem ustanowienia użytku ekologicznego tych stawów, jest ochrona walorów środowiska. Tereny te są narażone na różne działania niekorzystne dla przyrody. Na zdjęciach prezentujących „Stawy w Mieszkach” widać niekorzystne działanie i wpływ człowieka. Po konsultacjach ze służbami urbanistycznymi Pana Prezydenta, ograniczamy użytek ekologiczny „Mokradel przy Pomorskiej”, wycofując się z obszaru południowego. Zmiany te są zawarte we wspomnianej autopoprawce. Natomiast, jeśli chodzi o użytek ekologiczny „Jeziorko Wiskitno”, to autopoprawka ogranicza zasięg tego terenu. „Mokradła Brzozy” to użytek ekologiczny umieszczony w mieście, bo przy strategicznym skrzyżowaniu ul. Zgierskiej, al. Sikorskiego i al. Włókniarzy. Następne slajdy dotyczą użytku ekologicznego „Międzyrzecza Sokołówki i Brzozy” oraz jedyne go zespołu przyrodniczo – krajobrazowego „Ruda Willowa”, w których naszym celem jest ochrona i zachowanie walorów przyrodniczo – krajobrazowych oraz kulturowych. Przypominamy, że Miasto pretenduje do miana Europejskiej Stolicy Kultury 2012, a o poziomie kultury świadczy również stosunek władz i mieszkańców do dziedzictwa przyrodniczego i działania na rzecz jego zachowania. W przeszłości mieliśmy ambicje, aby zdobyć tytuł Zielonej Stolicy Europy. Nasze działania wpisują się w idee, które były artykułowane w ubiegłym roku. Proponowane formy wpisują się w koncepcje zagospodarowania przestrzennego pod nazwą „Błękitno – zielona sieć”, którą proponuje Regionalne Centrum Ekohydrologii pod auspicjami UNESCO. Wyróżnione tereny należą do najcenniejszych fragmentów, dlatego warto je zachować. Zagrożone są doliny rzeczne, które stanowią korytarze ekologiczne dlatego też, tak ważne jest ich zachowanie. Przestrzeń przyrodnicza Miasta nie powinna być traktowana jako rezerwa terenu. W projektowanym studium należy uwzględnić te tereny, jako obszary zasilania, najcenniejsze na terenie Miasta”.

Radny p. Mateusz Walasek dodał również: „Reasumując chciałbym dodać, iż dzisiaj wraz z pozostałymi projektodawcami zgłaszamy 9 z 30 projektów uchwał. Wstrzymujemy się z procedowaniem następnych z kilku powodów. Po pierwsze chcielibyśmy, aby ich ustanowienie odbyło się przy pełnej zgodzie wszystkich środowisk w Radzie Miejskiej, przy pełnej akceptacji Pana Prezydenta, tak aby nie stały się one obiektem jakichkolwiek targów politycznych. Po drugie, zwróciliśmy uwagę na to, iż czasami drobna korekta może spowodować to, że projekt stanie się całkowicie bezkonfliktowy. W związku z czym, nad kilkoma z projektów w tej chwili toczą się prace. Nie chcielibyśmy być oskarżani o to, że tymi projektami uchwał blokujemy budowę autostrad, które stanowią duży priorytet w pojęciu wszystkich Radnych. Oświadczamy, że nie traktujemy pozostałych projektów uchwał jako „pogrzebanych”, ale co do dzisiaj prezentowanych, udało się osiągnąć pełne porozumienie. Mamy nadzieję, że drogą pewnych zmian, dojdziemy do porozumienia. W niektórych przypadkach będziemy czekać na wydanie decyzji związanych z autostradą A1, w jednostkowych przypadkach chcielibyśmy uwzględnić wnioski zainteresowanych mieszkańców. Może pojawić się zarzut, iż proponowanymi projektami uchwał, chcemy oddziaływać na prace związane ze studium zagospodarowania przestrzennego. Jednak w naszym pojęciu, formy przyrodnicze są elementem pierwotnym i najpierw powinniśmy zdecydować o ich losie, a dopiero później zająć się pracami związanymi ze studium”.

Wobec braku innych pytań przystąpiono do zgłaszania **opinii Komisji**.

Przewodnicząca Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, radna p. Anna Lucińska stwierdziła, iż Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe projekty uchwał.

Przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury, radny p. Jerzy Loba stwierdził, iż Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedmiotowe projekty uchwał.

Następnie w imieniu Prezydenta Miasta, stanowisko przedstawił **wiceprezydent Miasta p. Mirosław Wieczorek**, który powiedział m.in.: „Na wstępie chciałbym podziękować radnym projektodawcom za decyzję o zdjęciu z dzisiejszego porządku obrad dwóch projektów uchwał, obejmujących tereny na Brusie. Na pewno ułatwi to optymalne wykorzystanie tej działki, niedawno zakupionej przez Miasto. Natomiast, jeśli chodzi o opinię na temat całego pakietu uchwał, to chcę powiedzieć, że zostały one bardzo wnikliwie rozpatrzone przez Miejską Pracownię Urbanistyczną i przekonsultowane z projektantami, pracującymi nad nowym studium zagospodarowania przestrzennego Miasta. Rezultatem tych prac jest opinia mówiąca o tym, że 9 projektów uchwał nie powoduje kolizji z aktualnym stanem przygotowania studium i mogą być procedowane bez przeszkód. Natomiast na prośbę Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, pozostałe projekty uchwał będą procedowane w niedalekiej przyszłości, gdy zostaną wyjaśnione wszelkie wątpliwości”.

Wobec braku stanowisk klubowych, przystąpiono do **fazy dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Jerzy Balcerek powiedział m.in.: „Chciałbym powiedzieć, że nie widzę na swoim osiedlu użytków ekologicznych, o których Państwo Projektodawcy mówicie. Na przykład Rzeka Miazga została przez ZWiK odgrodzona płotem i znajduje się tam z jednej strony przepompownia, natomiast z drugiej strony gospodarz ją zasypuje. W rejonie „Bagna Powielarnia” teren jest wysuszony i nie ma żadnego bagna. Natomiast w rejonie „Mokradeł przy Pomorskiej” w jednej części została postawiona stacja benzynowa, w drugiej części ludzie budują domy. Jeżeli przedmiotowe projekty uchwał mają ochronić te tereny, to należałoby je zabezpieczyć przed dewastacją. Trzeba by zadbać o bagna, rzeki, czy doliny tak, aby osoby zwiedzające te tereny, mogły docenić piękno przyrody. W wielu miejscach znajduje się ziemia orna, sad, czy posiany owies. Podobna sytuacja dotyczy „Stawów w Mileszkach”. Jeden z nich jest zasypany, a drugi znajduje się w prywatnych rękach. Stąd moje wątpliwości. Jako przewodniczący rady osiedla uważam, iż projektodawcy powinni się zwrócić z prośbą o opinię do zainteresowanych rad osiedli”.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji jej podsumowania dokonał **radny p. Mateusz Walasek**, który powiedział m.in.: „Kilka przywołanych przez radnego p. J. Balcerka obiektów nie jest przedmiotem obrad na dzisiejszej sesji. Właściwie ze wspomnianych tylko projekt uchwały dotyczący „Stawów w Mileszkach” procedujemy dzisiaj, dlatego nad tym tematem się zatrzymam. Oczywiście wszelkie Państwa uwagi są interesujące, ale chciałbym jednoznacznie oświadczyć, iż dysponujemy opiniami przyrodników i zdjęciami, które wskazują, iż znajdują się tam wartościowe obiekty przyrodnicze. Nie umniejszając kompetencji opinii Rady Osiedla Mileszki, opinie przyrodników jednoznacznie wskazują na to, że jest tam jeszcze coś chronić, bo znajdują się tam cenne przyrodniczo substancje. Zgadza się z tym, że powinniśmy chronić to co jest cenne, zapobiegać zabudowie dolin rzecznych i zasypywaniu stawów. Stąd też proponujemy dzisiaj takie projekty uchwał. Chciałbym również odnieść się do wypowiedzi wiceprezydenta Miasta p. M. Wieczorka. Cenna jest dla nas wola współpracy. Natomiast w kwestii Brusa chciałbym powiedzieć, że nie jest to wola wpływu jakiegoś inwestora. Chcemy tę sprawę po prostu wyjaśnić i doprecyzować. Natomiast, jaka inwestycja będzie się tam znajdowała,

będzie to suwerenną decyzją Rady Miejskiej. Podtrzymujemy również wolę ochrony przyrody znajdującej się na Brusie”.

Wobec braku propozycji do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 90/2009.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1098/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki”, która stanowi **załącznik nr 67** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 68**.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 94/2009.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1099/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej”, która stanowi **załącznik nr 69** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 70** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 96/2009.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1100/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Łąka w Wiączyniu”, która stanowi **załącznik nr 71** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 72** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 98/2009.

Przy 35 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1101/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Mileszkach”, która stanowi **załącznik nr 73** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 74** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 99/2009.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1102/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Mokradła przy Pomorskiej”, która stanowi **załącznik nr 75** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 76** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 101/2009.

Przy 33 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1103/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego

„Jeziorko Wiskitno”, która stanowi załącznik nr 77 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 78 do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 105/2009.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1104/09 w sprawie ustanowienia zespołu przyrodniczo-krajobrazowego „Ruda Willowa”, która stanowi załącznik nr 79 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 80 do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 112/2009.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1105/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Mokradła Brzozy”, która stanowi załącznik nr 81 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 82 do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 114/2009.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1106/09 w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Sokołowski i Brzozy”, która stanowi załącznik nr 83 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 84 do protokołu.

Następnie głos zabrał **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić Państwa, aby przy cyklu rozpatrywania zmian budżetowych uwzględnić tę okoliczność, która związana jest z projektem opisanym w punkcie 48 porządku obrad tj. druk nr 86/2009, aby rozpatrywać go po obecnym projekcie uchwały, a poprzedzić rozpatrywanie następnego projektu uchwały, dlatego, że w tej sytuacji okaże się, że będziemy rozstrzygać w sprawie, która już we wcześniejszej uchwale będzie ujęta. Wnioskuje o to, żeby przed cyklem uchwał budżetowych został rozpatrzony punkt 48 porządku obrad, tj. druk nr 86/2009”.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. Włodzimierza Tomaszewskiego polegający na zmianie porządku obrad w ten sposób, aby punkt 48 porządku obrad rozpatrywać, jako punkt 43a.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek formalny. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 85 do protokołu.

Ad pkt 43a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na budowę pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w

Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945 oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych i w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego - druk nr 86/2009.

Projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały dotyczy udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na dofinansowanie budowy pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945. Konsekwencją są odpowiednie zmiany w budżecie, załączniku dotyczącym udzielenia dotacji. Prezydent Miasta proponuje, aby miasto Łódź wsparło inicjatywę kwotą 3 000 zł. Będzie zawarta stosowna umowa w tym zakresie. Środki te będą przeznaczone na budowę pomnika. Proszę Państwa o akceptację dla tych zmian”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań.

Radna p. Barbara Masłowska zapytała m.in.: „Ten pomnik będzie kosztował bardzo niewiele, skoro przeznaczamy na niego tylko 3 000 zł. Czy burmistrz Konstantynowa Łódzkiego zwróci się do jeszcze innych sponsorów o pomoc?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Burmistrz Konstantynowa Łódzkiego zwrócił się do Prezydenta Miasta Łodzi o pomoc nie podając kwoty. W uzupełnieniu informacji przekazał, że pomnik został wyceniony na 230 000 zł. 20 000 zł Konstantynów Łódzki otrzymał od Wojewody Łódzkiego, 50 000 zł od Rady Pamięci, Ochrony Walki i Męczeństwa. W ubiegłym roku Miasto otrzymało dotację od Gminy Środa Wielkopolska, Gminy Wieluń i Gminy Gostyń. Do zakończenia budowy potrzebna jest kwota jeszcze około 100 000 zł. Miasto występuje do innych gmin, nie tylko gminy Łódź”.

Radny p. Tadeusz Morawski zapytał: „Czy jest Pan zorientowany, czy pomnik będzie ukończony w bieżącym roku?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Będzie to uzależnione od zebranych funduszy na ten cel. O ile uda się zebrać całą kwotę, to jest możliwość zakończenia w tym roku. Inwestycja ta trwa już od 2008 r., w którym to zostały wykonane roboty ziemne, fundamenty, ściana żelbetowa, cokół pod pomnik. Dalsza inwestycja będzie prowadzona w miarę posiadanych środków”.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do **prezentacji opinii komisji Rady Miejskiej**.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, p. Jerzy Balcerek powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 86/2009.

Przy 26 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz 6 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1107/09 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na budowę pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945 oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych i w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego, która stanowi **załącznik nr 86** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 87** do protokołu.

Ad pkt 44 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych - druk Nr 92/2009 wraz z autopoprawkami.

Projekt uchwały wraz z autopoprawkami zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały w druku nr 92/2009 zawiera 3 autopoprawki. Część podstawowa uchwały dotyczy następujących zmian. W § 1 i § 2 są propozycje włączenia do budżetu dotacji, jaką Miasto otrzymało od Wojewody Łódzkiego na realizację zadań Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w łącznej wysokości 1 327 575 zł. I tak 871 575 zł byłoby przeznaczone na publiczne domy pomocy społecznej, a 456 000 zł na dodatki do wynagrodzeń dla pracowników socjalnych. Miasto Łódź otrzymało także dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na realizację zadań edukacji ekologicznej. Są to 4 umowy na kwotę 44 300 zł. § 4 i § 5 dotyczy zmian w planie Miejskiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Zwrot z urzędu skarbowego środków w wysokości 106 000 zł byłby przeznaczony na utrzymanie nieruchomości przy ul. Traugutta 21/23, w tym zakup energii i usługi remontowe. W § 6 i § 7 są propozycje zmian w planie Zarządu Dróg i Transportu, zwiększenie dochodów własnych w ZDiT proponuje się dokonać na kwotę 3 332 800 zł z przeznaczeniem na zadanie – utrzymanie czystości na drogach i innych terenach gminnych. § 8 i § 9 dotyczy włączenia dotacji, jaką Miasto otrzymało z Narodowego Centrum Kultury 25 000 zł na zadanie polsko-ukraińska wymiana młodzieży i to jest jedna umowa. Druga umowa dotycząca takiej samej kwoty i podobnego zadania i jest włączona autopoprawką nr 1. § 10 i § 11 dotyczy zmian w Wydziale Budynków i Lokali. Kontrola w zadaniu – rewitalizacja wielkomiejskiej zabudowy Łodzi w rejonie ul. Nawrot wskazuje, iż Miasto musi zwrócić 316 zł, tym samym dokonujemy stosownych zapisów, które ten zwrot umożliwią. § 12 i § 13 to zmiany, które dotyczą zwiększenia środków w Wydziale Strategii i Analiz o 120 000 zł na prace na BRUS-ie związane potencjalnym występowaniem tam masowych mogił ze zwłokami Polaków zamordowanych przez Niemców. § 14 dotyczy zmiany porządkowej na kwotę 18 700 zł tj. przesunięcie pomiędzy Wydziałem Gospodarki Komunalnej a nowopowstałym Wydziałem Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa z uwagi na zmiany Regulaminu Organizacyjnego. § 15 to zmiany w ramach realizatorów budżetu pomiędzy paragrafami i zadaniami. W Biurze ds. Realizacji Nadzoru Inwestycji kwotę 540 000 zł proponuje się przeznaczyć na prace przygotowawcze związane z realizacją stadionu miejskiego. Środki te zostaną przeznaczone na sfinansowanie konkursu na wybór koncepcji architektonicznej stadionu. Aby wygospodarować te środki niezbędne są inne zmiany w WPI. W Biurze Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą proponuje się zwiększyć środki na wynagrodzenia osobowe i składki na ubezpieczenia. Jest to związane z uruchomieniem 2 punktów informacji turystycznej na Dworcu Łódź-Kaliska i Łódź Fabryczna. Kwota przeniesienia to 79 640 zł. Również na wynagrodzenia bezosobowe

proponuje się przenieść środki w Biurze Rozwoju Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy kwotę 55 000 zł. Jest to związane z organizacją wieczoru wigilijnego w Brukseli. Dwa kolejne przesunięcia w § 15 dotyczą Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Są przede wszystkim wynikiem rozstrzygnięć konkursu i zwiększenia kwot na utrzymanie dziecka w placówkach rodzinnych. W Straży Miejskiej przesunięcie 37 000 zł na zakup konia i przyczepy do przewozu koni. Ostatnie przesunięcie w tej grupie dotyczy Wydziału Budynków i Lokali i kwoty 250 000 zł. Zmniejsza się pulę dotacji na pokrycie kosztów inwentaryzacji, a przeznacza się te środki na komputeryzację administracji nieruchomościami i zakładów gospodarki mieszkaniowej. W autopoprawce nr 1 oprócz zmiany, którą sygnalizowałem dodatkowych 25 000 zł na zadanie polsko-ukraińska wymiana młodzieży ujęte są dodatkowo zmiany w Wydziale Kultury, gdzie zwiększa się o 900 000 zł środki na muzea. Dla Muzeum Historii Miasta Łodzi na program Sztuka bez granic – zapis przemian i poszukiwań oraz na zwiększenie środków na modernizację Muzeum Historii Miasta Łodzi. Jest to zwiększenie zadania, które jest zadaniem wieloletnim o 700 000 zł w latach 2009-2010. Kolejna zmiana również dotyczy Wydziału Kultury i kwoty 60 000 zł, którą to przenosi się do Biura Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą na zwiększenie wydatków związanych z Międzynarodowym Festiwalem Producentów Muzycznych. Autopoprawka nr 1 zawiera również zmianę porządkową w Wydziale Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa, gdzie środki zapisane na wsparcie policji zapisuje się w wysokości 273 000 zł w odpowiednim rozdziale klasyfikacyjnym, a więc w Komendzie Powiatowej Policji. Autopoprawka nr 2 dotyczy zmian w zakresie budowy kompleksów sportowych „Orlików”. Następuje zmiana lokalizacji 2 boisk. Nie będzie boiska przy ul. Tatrzańskiej 105 oraz ul. Minerskiej 1/3. Za to wprowadza się 2 nowe zadania inwestycyjne. Budowa „Orlika” przy ul. Deotymy 1 i ul. Tybury 4. Autopoprawka nr 3 dotyczy rozliczenia środków Projektu e-Łódź nowe kwalifikacje. Kontrola postępowania o udzielenie zamówienia publicznego stwierdziła nieprawidłowości. Dotyczą one wykonawcy, który tak naprawdę ubiegał się o zamówienie i podał nieprawdziwe informacje. Niestety Miasto musi w tym momencie zwrócić łącznie z odsetkami 187 254 zł. Jest to ewidentna szkoda i Miasto ma podstawy do dochodzenia zwrotu tej kwoty w postępowaniu sądowym, co też uczyni. Proszę Radę Miejską o akceptację projektu uchwały wraz z 3 autopoprawkami”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Na co będzie przeznaczona kwota 3 300 000 zł w ZDiT?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „O odpowiedź poproszę p.o. dyrektora ZDiT p. Włodzimierza Maciejewskiego, a wstępnie powiem, że kwota ta będzie przeznaczona na zadania związane z zimowym i letnim utrzymaniem dróg. W ZDiT dynamika wzrostu w stosunku do wykonania roku 2008 to 123,3%. Ostateczne wykonanie w tym zakresie było na poziomie 27 230 972 zł. Teraz będzie ponad 33 500 000 zł. Natomiast szczegółły przedstawi p. W. Maciejewski”.

Odpowiedź uzupełnił **p.o. dyrektora ZDiT p. Włodzimierz Maciejewski**, który powiedział m.in.: „Cała kwota ponad 3 000 000 zł będzie przeznaczona tylko na letnie utrzymanie pasów drogowych, czyli ich sprzątanie”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Cała kwota, na którą opiewa utrzymanie letniej czystości dróg wynosi około 17 000 000 zł. Czy w pierwszej puli, czyli 3 300 000 zł jest koszenie traw?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora ZDiT p. Włodzimierz Maciejewski**, który powiedział m.in.: „Systematycznie wszystkie oszczędności, które udaje nam się uzyskać w trakcie roku wnioskujemy o przeznaczenie na utrzymanie czystości pasów drogowych. Najpierw musimy więc je wygospodarować, aby wnioskować do skarbnika Miasta”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jaka jest ilość koszy w ZDiT?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora ZDiT p. Włodzimierz Maciejewski**, który powiedział m.in.: „Okolo 880 sztuk na terenie całego Miasta w pasach dróg publicznych”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jaka, według Pana Dyrektora może być łączna kwota wydatków na koszenie traw w bieżącym roku?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora ZDiT p. Włodzimierz Maciejewski**, który powiedział m.in.: „Zgodnie z ofertą ŁZUK, który dla nas wykonuje w tym sezonie roboty, w tym koszenie trawy, jest to 1 078 560 zł”.

Radny p. Jarosław Berger zapytał: „Moje pytanie kieruję do Prezydenta Miasta, albo osoby wyznaczonej z Biura Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą, a dotyczy § 15, gdzie jest mowa o zatrudnieniu dwóch osób na Dworcu Łódź-Fabryczna. Wiadomo jest, że dworzec będzie niebawem zamknięty i jaka jest w związku z tym celowość zatrudniania tam dodatkowych osób w Informacji Turystycznej?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „W ramach uchwalonego budżetu zwiększono środki na Centrum Informacji Turystycznej. Po analizie przeprowadzonej przez Centrum Informacji Turystycznej wpłynął wniosek o dodatkowe punkty na Dworcu Łódź-Fabryczna i Łódź-Kaliska, po dwa etaty na każdy punkt. Nie wiem, jak będzie rozwiązana sprawa tego punktu czasowo, gdy dworzec będzie przebudowywany”.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do **prezentacji opinii komisji Rady Miejskiej**.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, p. Jerzy Balcerek powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, p. Jan Mędrzak powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, p. Tadeusz Morawski powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Wiceprzewodniczący Komisji Edukacji, p. Edward Chudzik powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, p. Anna Lucińska powiedziała, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Komisji Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej, p. Bartosz Domaszewicz powiedział, że Komisja nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych przystąpiono do dyskusji indywidualnej.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Mówimy o środkach na czystość. Na posiedzeniu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej przedstawicielka ZDiT mówiła o tym, że łączną pulą środków, którą trzeba zwiększyć w ZDiT interwencyjnie to jest dodatkowo oprócz 17 000 000 zł, jeszcze 14 000 000 zł. Przy takich założeniach, że do końca roku trzeba opróżnić wszystkie kosze, których jest ponad 800 wydanych będzie 22 000 zł, co jest kwotą niewystarczającą. Myślę, że warto by było, żeby Prezydent Miasta pochylił się nad tym problemem, ponieważ problem czystości w Mieście jest niezwykle ważny. Na Doraźnej Komisji ds. Czystości Miasta mówiliśmy o tym, że wynik przetargu na koszenie traw wyniósł 2 600 000 zł. W tym roku mamy na to 1 000 000 zł, czyli mniej niż połowę środków. Kolejną ważną sprawą jest to, kto to wykonuje. Mamy informację, że wszystkie te prace będą wykonywane na rzecz ZDiT przez ŁZUK. W roku ubiegłym ŁZUK obsługiwał tereny o łącznej powierzchni 2 900 000 m², posiadając do tego celu 227 pracowników, którzy wykonywali te prace. W tym roku przekazujemy im do obsługi całość terenów ZDiT, które jeszcze w ubiegłym roku były obsługiwane przez firmy prywatne. Chciałem się zapytać, ilu pracowników pojawiło się w ŁZUK na przestrzeni tego roku? Rozumiem, że ich liczba musiała wzrosnąć lawinowo, jeśli chcielibyśmy zachować ten mierny standard, który mieliśmy w roku ubiegłym. Uważam, że jest to dramatyczne podejście do problemu. Apelowaliśmy wielokrotnie o przetarg trzyletni, o prywatne firmy, które będą się tym zajmowały. Miasto idzie w zupełnie inną stronę, a efekty będą widoczne niedługo”.

Radna p. Barbara Masłowska powiedziała m.in.: „Obserwuje się, że na przystankach jest brud i bałagan. Rozumiem, że usługi są bardzo drogie i w ten sposób również musimy podwyższać wydatki z budżetu Miasta na ten cel. Natomiast uważam, że ludzie pracujący w ŁZUK powinni zwracać uwagę na bałagan także wokół kosza i uprzątać go, czego niestety nie robią. Narasta w ten sposób bałagan. Proszę Pana Dyrektora W. Maciejewskiego, aby zwrócił na to uwagę”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kasprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 92/2009 wraz z autokorektami.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1108/09 w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych, która stanowi **załącznik nr 88** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 89** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kasprzak** zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad 2 projektów uchwał. Pierwszy to projekt opisany w druku BRM nr 134/2009 jako punkt 45a. Natomiast w punkcie 45b chciałbym wprowadzić projekt uchwały opisany w druku BRM nr 138/2009.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kasprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały - druk BRM nr 134/2009 jako punkt 45a.

Przy 24 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek formalny. Wniosek uzyskał bezwzględną większość głosów ustawowego składu Rady – 22 głosy. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 90** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kasprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały - druk BRM nr 138/2009 jako punkt 45b.

Przy 26 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek formalny. Wniosek uzyskał bezwzględną większość głosów ustawowego składu Rady – 22 głosy. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 91** do protokołu.

Ad pkt 45 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu miasta Łodzi na 2009 rok w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień z organami administracji rządowej druk nr 93/2009.

Projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały dotyczy włączenia do budżetu dotacji, jaką Miasto otrzymało na utrzymanie grobów i cmentarzy wojennych. Kwota na rok 2009 to 38 000 zł. Prace te będą wykonywane przez delegatury UML Łódź-Bałuty, Widzew, Górna i Polesie. Proszę o akceptację dla tej propozycji”.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej**.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, p. Jerzy Balcerek powiedział, że Komisja zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały pozytywnie.

Wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kasprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 93/2009.

Przy 27 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1109/09 w sprawie zmian budżetu miasta Łodzi na 2009 rok w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień z organami administracji rządowej, która stanowi **załącznik nr 92** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 93** do protokołu.

Ad pkt 45a – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę Nr LV/1041/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 15 kwietnia 2009 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli działalności

Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie wyłonienia podmiotu wykonującego usługę mycia ulicy Piotrkowskiej – druk BRM nr 134/2009.

Projekt uchwały zreferował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „W projekcie uchwały zmienia się brzmienie § 2 na następujące: „Zobowiązuje się Komisję Rewizyjną do przedłożenia Radzie Miejskiej w Łodzi wyników kontroli po zakończeniu śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Łódź-Śródmieście”. Treść ta zgodna jest z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, który wpłynął do Przewodniczącego Rady Miejskiej w dniu 21 maja br.”.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 134/2009.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1110/09 zmieniającą uchwałę Nr LV/1041/09 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 15 kwietnia 2009 r. w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Łodzi przeprowadzenia kontroli działalności Prezydenta Miasta Łodzi w zakresie wyłonienia podmiotu wykonującego usługę mycia ulicy Piotrkowskiej, która stanowi załącznik nr 94 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 95 do protokołu.

Ad pkt 45b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 138/2009.

Projekt uchwały zreferował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „W § 1 – „Odwołuje się radnego p. Tadeusza Morawskiego ze składu Komisji Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej”. W § 2 – „Powołuje się radnego p. Kazimierza Kluskę do składu Komisji Sportu i Rekreacji”. Zgłaszam jeszcze autopoprawkę w brzmieniu: „§ 3 - Odwołuje się radnego p. Macieja Rakowskiego ze składu Komisji Nagród i Odznaczeń Rady Miejskiej w Łodzi”. Pojawi się także § 4 w brzmieniu: „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”. Uchwała jest zgodna z wnioskami zainteresowanych radnych”.

Wobec braku pytań, opinii komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 138/2009 wraz z autopoprawką.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1111/09 w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi załącznik nr 96 do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego załącznik nr 97 do protokołu.

Ad pkt 46 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie przez Miasto Łódź Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Camerimage Łódź Center”, określenia zasad objęcia udziałów w kapitale zakładowym „Camerimage Łódź Center” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2009 rok oraz w sprawie zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych - druk nr 95/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały, który przedkładam wynika m.in. z porozumienia i deklaracji współdziałania na rzecz powstania Centrum Festiwalowo-Kongresowego „Łódź Center”. Porozumienie zostało podpisane przez przedstawicieli wszystkich Klubów Radnych działających w Radzie Miejskiej. Zmierza ono do tego, by stworzyć warunki dla funkcjonowania Festiwalu w perspektywie wieloletniej. Praktycznie nakreślamy 19-letnią perspektywę funkcjonowania Festiwalu z zamiarem wybudowania Centrum Festiwalowo-Kongresowego, które będzie służyło dla potrzeb innych wydarzeń artystycznych. Chcemy, żeby to przedsięwzięcie było realizowane z udziałem dwóch partnerów, czyli Fundacji Tumult, jako głównego organizatora Festiwalu Camerimage oraz Fundacji Sztuki Świata, ponieważ w ramach tej fundacji działa także pan Dawid Lynch, którego do realizacji tego przedsięwzięcia chcielibyśmy bardzo zaangażować i taką deklarację mamy. Przekłada się ona na określone wartości udziałów wyliczalne również kwotowo. Uchwała ta będzie podstawą do tego byśmy mogli utworzyć spółkę, która będzie mogła być stroną zlecenia wykonania koncepcji architektonicznej Centrum przez światowej sławy architekta Franka Gehrego. Poprzez te osoby sama idea realizacji przedsięwzięcia będzie bardziej realna. Im bardziej atrakcyjne miejsce i im bardziej atrakcyjny projekt, tym większa szansa na to, by dobrać do tego również partnera biznesowego, czyli takiego, który później mając na względzie aktywność komercyjną będzie również partycypował w budowie tego Centrum. Trzeba z góry jasno powiedzieć, że my, jako Miasto będziemy ponosić odpowiedzialność za bieżące utrzymanie tego, co dotyczy działalności samego Centrum Festiwalowo-Kongresowego. Tego typu obiekty same się nie finansują i nie dają gwarancji, że zrównoważone będą koszty wydatków z przychodami. Spółkę tworzyłyby: Miasto, Fundacja Tumult i Fundacja Sztuki Świata. Dochodzilibyśmy w ramach tej Spółki do określenia ostatecznych udziałów, które będą wynikały z wkładów, jakie zostaną do Spółki włożone. Ze strony Miasta byłby to wkład pieniężny, ze strony Fundacji byłby to wkład związany z marką, nazwą i z możliwością wykorzystania nazwiska D. Lynch w realizacji przedsięwzięcia tj. budowy Centrum Festiwalowo-Kongresowego. Docelowe założone udziały zostały określone i wskazane w uzasadnieniu do uchwały. Jeżeli dojdziemy do etapu, kiedy Miasto wniesie grunt do Spółki, to wówczas będziemy mieli udział w granicach 90%, a 10% będzie w gestii partnerów, z tego 3% to udział Fundacji Sztuki Świata, 7% udział Fundacji Tumult. Przedstawiciele w organach Spółki docelowo w Zarządzie i Radzie Nadzorczej Spółki będzie większościowe przedstawicielstwo Miasta, ale zakładamy, że Fundacje wyznaczą przedstawiciela do Zarządu, który będzie odpowiedzialny za sferę programową. Nasi partnerzy będą nas wspierać zarówno w stworzeniu programu funkcjonalno-użytkowego dla Centrum, jak również w zakresie pozyskania koncepcji architektonicznej F. Gehrego. Działać trzeba tu bardzo szybko. Mamy już osiągnięty pewien sukces, ponieważ w wyniku rozmów przedstawicieli Fundacji p. M. Żydowicza mamy przyrzeczenie ze strony p. F. Gehrego, że gotów jest zrealizować tę koncepcję architektoniczną ograniczając się jedynie do koncepcji. Resztę prac w zakresie projektu

budowlanego, wykonawczego byłyby już zlecone firmom wyłonionym w drodze przetargu. Byłoby bardzo korzystnym, aby przetarg mogły wygrać firmy polskie, gdyż byłoby to ważnym czynnikiem rozwojowym w Polsce, że nasze pracownie projektowe mogłyby się wykazać umiejętnościami i wpisać w ideę Centrum. Chciałbym zgłosić autopoprawkę do tekstu projektu uchwały, gdyż projekt uchwały przewiduje, że będziemy pokrywać wkład 5 000 000 zł kredytem, w związku z tym poprawka polegałaby na opisanu łącznego limitu kredytu, który będzie zaciągany przez Miasto. Łączny limit kredytu uwzględniać będzie zarówno dotychczasowe kredyty, m.in. kredyt dotyczący wykupienia udziałów w Aqua Parku, jak również kredyt, który będzie podejmowany, jako wkład własny do Spółki. Proszę Radę Miejską o podjęcie omawianej uchwały, która ma olbrzymie znaczenie, bo jak powiedziałem, daje perspektywę funkcjonowania Festiwalu w ciągu najbliższych 19 lat. Jednocześnie daje szansę na pozyskanie wielkich nazwisk i marek do projektu. Jest to zarówno marka w zakresie nazwy, jak i p. Marka Żydowicza, jako współudziałowca tego przedsięwzięcia”.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski**.

Przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Dariusz Joński zapytał:

- jak duża będzie nieruchomość, która ma zostać wniesiona aportem do Spółki przez Miasto i jaka będzie jej wartość?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Obecnie jest taka sytuacja, że Miasto dokonuje zamian nieruchomości z PKP. Istnieje porządkowanie obszaru. Mam nadzieję, że do końca prac Rady przed wakacjami lub zaraz po wakacjach nastąpi rozstrzygnięcie przez Radę Miejską w kwestii dotyczącej zamiany gruntów z koleją. Dlatego też w przedmiotowym projekcie uchwały nie zostały szczegółowo określone działki. Wiadomo, że obecnie część działek znajduje się już w gestii Miasta, natomiast szczegóły zostaną podane po operacjach wymiany gruntów z koleją. Wycena działek będzie jednoznacznie określać poziom udziałów Miasta w Spółce. Od ostatecznej wartości gruntu będzie zależeć ilość udziałów w ramach Spółki. Najprawdopodobniej będzie to około 90% udziałów”.

Radny, p. Dariusz Joński zapytał:

- czy właścicielem nieruchomości, w skład których wchodzi działki jest Miasto i kolej, czy też jeszcze inne osoby prywatne, od których należy odkupić działki?

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiedział m.in.: „Miasto będzie wprowadzać rozstrzygnięcia wynikające z koncepcji urbanistycznej, jeśli chodzi o przebieg i układ szlaków komunikacyjnych. Czyli oczywiste jest, że kwestie te będą musiałyby być regulowane pod kątem układu komunikacyjnego. Jeżeli chodzi o działki, których obecnie Miasto jest właścicielem to znajdują się one na wschód od ul. Targowej”.

Radny, p. Dariusz Joński zapytał:

- czy przez Miasto zakładany jest taki scenariusz, że Miasto będzie musiało wykupić część działek, w skład której wchodzi nieruchomość przekazana następnie aportem do Spółki?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Nie potrafię obecnie określić wielkości działki, która będzie potrzebna dla

Centrum, ponieważ jest to związane z koncepcją architektoniczną. Mogę potwierdzić, że na pewno Miasto musi pozyskać cały teren wokół Centrum, ponieważ takich rozwiązań będzie wymagał układ komunikacyjny”.

Radny, p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Zapisy przedmiotowego projektu uchwały mówią, że Miasto będzie miało 90% udziałów dopiero w momencie, kiedy wniesie w postaci nieruchomości aport do Spółki. Rozumiem, że na dzień dzisiejszy wielkość nieruchomości jest nieznana?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiadając powiedział m.in.: „Chodzi o działkę, która będzie w przybliżeniu posiadała około 10 – 12 tys. m². Jednak obecnie trudno jest tę kwestię precyzyjnie określić, ponieważ kwestia ta jest związana z rozstrzygnięciem koncepcji architektonicznej. Miasto ma wezwania dotyczące uwzględnienia elementów związanych z układem komunikacyjnym”.

Radny, p. Dariusz Joński zapytał:

- z jakim procentowym udziałem Miasto wstąpi do Spółki?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Przyjmując wkład 5 000 000 zł, to Miasto będzie miało 5,11%”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czy Fundacja Sztuki Świata dysponuje prawem do używania nazwiska Davida Lyncha?

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiadając powiedział m.in.: „Chciałbym podkreślić, że jest deklaracja Davida Lyncha. Jeżeli będzie taka potrzeba to potwierdzenie notarialne w tym zakresie zostanie spełnione”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czym będzie prawo, którym będzie dysponowała Spółka, jeżeli chodzi o możliwość używania nazwiska i wizerunku Davida Lyncha, jaki będzie tego zakres ?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Będzie to zakres dotyczący tego, że zarówno wizerunek, jak i nazwisko będzie mogło być wszędzie wykorzystywane dla promocji projektu i jego dalszego funkcjonowania”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czy obecnie można powiedzieć coś na temat jakichkolwiek skutków finansowych dla Miasta związanych z podjęciem przedmiotowego projektu uchwały lub zawarcie umowy o współpracy, jeśli chodzi o konieczność nabycia jakichkolwiek gruntów odpłatnie?

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiadając powiedział m.in.: „Obecnie Miasto dysponuje jedną działką w wielkości 8 tys. m². Natomiast, jeżeli chodzi o następne działki to będzie konieczność ich pozyskania ze względu na układ komunikacyjny. Nie wiadomo, czy to nabycie nastąpi w drodze zamiany czy wykupu”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czy Miasto będzie musiało ponieść jakieś skutki finansowe, jeśli chodzi o zakup nieruchomości?

Odpowiadając **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski** powiedział m.in.: „Jest to związane z realizacją projektu Nowego Centrum, ponieważ musi dojść do nabycia działki”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- jaki jest „warunek brzegowy” do uznania, że Miasto spełniło wymagania umowy o współpracy, czyli spełnienia przez partnerów określonych zobowiązań w celu rozpoczęcia działalności Spółki?

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiadając powiedział m.in.: „Miasto musi wnieść nieruchomość, która gwarantować będzie powstanie Centrum. Centrum to będzie musiało być obiektem dającym możliwość zapewnienia sali na ponad 2 tysiące widzów, zaplecze o charakterze gastronomicznym oraz dodatkowe sale seminaryjne. Ponadto z gruntem Miasto wiąże funkcję komercyjną tzn., że nastąpi zachęcanie partnera biznesowego poprzez udostępnienie gruntu do partycypacji w finansowaniu budowy samego obiektu kongresowo – festiwalowego”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- czy istniałaby możliwość przyjęcia takiej formuły, w której umowa o współpracy stałaby się załącznikiem do procedowanej uchwały,
- czy przedstawiciele Fundacji Sztuki Świata byliby skłonni do podjęcia decyzji o modyfikacji umowy o współpracy poprzez wprowadzenie zapisu zabezpieczającego prawa Miasta o treści „W przypadku niewywiązania się przez Fundację Tumult z siedzibą w Toruniu ze zobowiązań, o których mowa w § 3 pkt 2 lit. a, Fundacja zobowiązuje się do zapłaty na rzecz Miasta kwoty w wysokości równej kwocie otrzymanej od Miasta z tytułu wskazanego w § 3 pkt 1 lit. b”,
- czy Miasto może mieć roszczenia, jeżeli chodzi o środki przekazane na organizację festiwalu w okresie obowiązywania umowy o współpracy w przypadku, kiedy po 3 latach festiwal nie będzie zorganizowany?

Odpowiadając **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski** powiedział m.in.: „Nie rozumiem zgłoszonej poprawki, ponieważ festiwal będzie funkcjonował. W ramach deklaracji była mowa o tym, że utrzymywany będzie dotychczasowy poziom wsparcia dla festiwalu w wysokości 1 500 000 zł. Ponadto Miasto chce stworzyć materialne warunki dla funkcjonowania festiwalu, czyli stworzenia tego, co jest określone jako miejsce do odbywania festiwalu. Natomiast fakt samego wsparcia festiwalu został zawarty w umowie Spółki w § 11. Nie wiem, o jakim roszczeniu może być mowa, ponieważ wspólnie dążymy do tego, aby Centrum powstało. Czyli obydwie strony robią wszystko co jest konieczne, aby przedsięwzięcie zostało zrealizowane w zaplanowanym czasie”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Obowiązkiem Rady Miejskiej jest jak najlepsze zabezpieczenie interesu Miasta w ramach współpracy. Pytam zatem, co się stanie, jeśli jeden z trzech podmiotów zmieni się lub będzie się chciał wycofać ze Spółki?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski odpowiadając powiedział m.in.: „Z dokumentów wynika, że jeżeli nie dojdziemy do celu w ciągu 4 lat, to wówczas każda ze stron może sama wnieść o rozwiązanie Spółki. Czyli taka deklaracja zostanie zapisana. Istnieją pewne etapy realizacji przedsięwzięcia, które są największą korzyścią dla Miasta. Pierwszy etap to możliwość wykorzystania wizerunku i nazwiska Davida Lyncha.

Jednocześnie jesteśmy u progu otwartych możliwości pozyskania Franka Gehrego, czyli spełniamy najważniejsze elementy, które są na początku fundamentem przedsięwzięcia. Nie widzę żadnych obszarów niebezpieczeństw związanych z tym, że zaistnieje konieczność rozliczania Fundacji. Jeżeli Fundacja zmieniłaby zdanie i nie chciała utrzymywać Festiwalu Camerimage, to wówczas tego Festiwalu nie byłoby a Spółka rozwiązałaby się. W takiej sytuacji w momencie posiadania już projektu dot. koncepcji architektonicznej pozostanie ona w Spółce. Będzie to jakaś wartość materialna, która pozostanie w gestii jednego podmiotu”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz zapytał:

- co się stanie, jeśli po trzech latach funkcjonowania Festiwalu Camerimage, na etapie przygotowania inwestycji okaże się, że drogi się rozchodzą i Festiwalu nie będzie?
- czy nie należałoby zabezpieczyć interesu Miasta poprzez wprowadzenie do przedmiotowego projektu uchwały zaproponowanego zapisu?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Jak nie będzie Festiwalu to i nie będzie Spółki. I na tym zakończą się konsekwencje. Ponadto chciałbym powiedzieć, że bardzo często Miasto wydaje duże pieniądze na promocję, jednorazowe koncerty, akcje promocyjne, które kosztują setki tysięcy złotych. Miasto takie rzeczy realizuje nie mając nigdy gwarancji, czy ostateczny efekt będzie dobry? Kierujemy się marką, jako czymś, co przekonuje do tego, iż to może być skuteczne i efektywne. Obecnie proszę sobie wyobrazić, że te 5 000 000 zł, które Miasto wnosi do Spółki oznacza wkład w przedsięwzięcie związane z dysponowaniem posiadanymi markami. Czyli mamy coś, co zwiększa atrakcyjność Miasta. Czyli, jak można formułować zastrzeżenia do czegoś, co jest jakąś akcją promocyjną Miasta, z czego obecnie jest już korzyść. Chciałbym jednocześnie podkreślić, że strony wiąże umowa mówiąca o tym, że budujemy Centrum Festiwalowo – Kongresowe a następnie przez 19 lat mamy w Łodzi Festiwal”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o wydatkowanie pieniędzy z budżetu Miasta na różne Festiwale, to różnica polega na tym, że żaden festiwal w Łodzi nie staje się dla Miasta partnerem w spółce i nie otrzymuje 5 000 000 zł na koncepcję zagospodarowania. W omawianym przypadku Miasto zrobiło największy krok, jeśli chodzi o współpracę odnośnie ważnego wydarzenia kulturalnego. W moim odczuciu wpisanego do przedmiotowego projektu uchwały pewnego uwarunkowania, jest z punktu widzenia Miasta pewnym zabezpieczeniem. Ono nie spowoduje niezrealizowania projektu a będzie tylko pewnym zabezpieczeniem”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli została przez Miasto podpisana umowa z Fundacją Camerimage na kolejne lata, to jej postanowienia były przestrzegane przez Fundację”.

Radny, p. Bartosz Domaszewicz poprosił o zapewnienie, że na pewno w Łodzi będzie Festiwal Camerimage, czyli zostanie zrealizowane bardzo duże przedsięwzięcie? Jednocześnie podkreślił, że skoro Miasto chce się bardzo zaangażować wnosząc duży, bardzo wartościowy grunt to powinno mieć pewność, że przedsięwzięcie zostanie zrealizowane.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Miasto jest udziałowcem w Spółce a głównym celem jest zdobycie koncepcji architektonicznej. I tak naprawdę te 5 000 000 zł, które wnosi Miasto do Spółki przeznaczone będzie właśnie na tę koncepcję”.

Radny, p. Witold Skrzydlewski powiedział m.in.: „Chyba wszystkie kluby radnych, łącznie z radnymi niezależnymi podpisały deklarację współdziałania na rzecz powstania Centrum Festiwalowo – Kongresowego. Dlatego też nie rozumiem, czy mój przedmówca nie jest członkiem Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej podważając to porozumienie”.

Ad vocem głos zabrał **radny, p. Bartosz Domaszewicz**, który powiedział m.in.: „W deklaracji nie było zawartych wszystkich precyzyjnych zapisów, które zawarte są w umowie o współpracy oraz umowie Spółki. Nie jest między innymi wskazana działka, o czym mówił radny p. D. Joński. Rozpatrując przedmiotowy projekt uchwały, który będzie prawem lokalnym mam prawo zapytać o to, jakie są warunki porozumienia”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Całej historii kontaktów Miasta z Fundacją i organizatorem Festiwalu w mojej ocenie mamy najbardziej trwałe i najkorzystniejsze warunki dotyczące zarówno Festiwalu jak i osób, które poprzez ten Festiwal związały się z Łodzią. Poprzez Festiwal Miasto posiada umowy korzystania z marki oraz nazwiska. Przywoływany § 11 umowy mówi, iż „Fundacja Tumult z siedzibą w Toruniu poza wniesieniem kapitału zakładowego w formie i wysokości określonej w § 9 ust. 2 pkt 2 zobowiązuje się zgodnie z art. 176 Kodeksu spółek handlowych do organizacji w Łodzi Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych Camerimage przez okres co najmniej 19 lat”. Jeżeli partner nie wywiązywałby się ze zobowiązania, to istnieje roszczenie, które można podnosić w trybie cywilnym. Do tej pory takiej deklaracji nie było w żadnym dokumencie określającym formy współpracy z Fundacją Tumult. Jeszcze raz podkreślam, że Miasto dysponuje prawem do nazwy”.

Radny, p. Tomasz Sadzyński zapytał:

- jaka była chronologia zdarzeń w omawianej sprawie?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „W pierwszej kolejności będzie koncepcja architektoniczna, do której założenia zostaną przekazane ze strony Miasta i Fundacji, która ma określić program funkcjonalno – użytkowy dla obiektu”.

Radny, p. Tomasz Sadzyński zapytał:

- czy możliwe jest sporządzenie koncepcji architektonicznej bez znania powierzchni, kształtu i umiejscowienia gruntu?

Do zapytania odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o koncepcję architektoniczną, to będzie ona musiała zawierać dwie części. Pierwszą fundamentalną, jeśli chodzi samo Centrum Festiwalowe tzn. konieczności zapewnienia przestrzeni oraz pojemności. Natomiast druga część będzie miała charakter komercyjny i będzie mogła być umieszczana w sposób elastyczny. Istnieją również uwarunkowania wynikające z tego, iż część gruntu nie będąca własnością Miasta będzie musiała być pozyskana dla zapewnienia realizacji układu komunikacyjnego i dyspozycji urbanistycznej, którą Miasto przyjęło jako podstawę gospodarowania przestrzenią, czyli koncepcji Roba Kriera. Tym się Miasto będzie kierowało w wytycznych przekazywanych architektowi”.

Radny, p. Tomasz Sadzyński powiedział m.in.: „Niestety, ale pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski nie odpowiedział na moje pytanie”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Założenia funkcjonalno – użytkowe są jednym elementem, a dyspozycja urbanistyczna drugim, natomiast układ komunikacyjny trzecim”.

Radny, p. Tomasz Sadzyński powiedział m.in.: „Czyli wówczas możliwe będzie określenie działki i jej powierzchni?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Wszystkie elementy /założenia/ zostaną przedstawione architektowi. Następnie w zależności od tego, jak architekt będzie chciał zagospodarować przestrzeń może powstać konieczność pozyskania nowych terenów. Obecnie 8 tys. m² jest już we władaniu Miasta i tą powierzchnią można już dysponować. Jednak na całą sprawę należy spojrzeć w sposób całościowy”.

Radny, p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Chciałbym zwrócić uwagę, że w imieniu wszystkich klubów radnych oraz radnych niezrzeszonych podpisywane było porozumienie, które należy sfinalizować. Chyba nikt nie ma wątpliwości, że Centrum Festiwalowo – Kongresowe należy w Łodzi wybudować, ale na jedną rzecz chciałbym zwrócić uwagę. W porozumieniu istniał zapis, że Miasto posiada 90% udziałów. Natomiast na sesji usłyszałem, że do momentu, kiedy Miasto nie przekaze nieruchomości udziały inaczej będą się rozkładały tj. 5/11, czyli niecałe 50%. Oznacza to, że Miasto nie będzie miało w Spółce większości. Czyli sytuacja ta nieco zmienia deklarację podpisaną trzy tygodnie temu. Dlatego też chciałbym zapytać, czy nie warto byłoby zwiększyć udziału Miasta w Spółce, aby mieć większościowy udział? Ponadto chciałbym zapytać, dlaczego przedmiotowy projekt uchwały nie został skierowany do zaopiniowania przez Komisję Kultury?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Układ dotyczący udziałów jest dla Miasta zbawienny, ponieważ jeżeli chcemy ekspresowo działać, to całe szczęście, iż Miasto nie będzie wносить gruntu i zwiększać udziału na wejściu do Spółki. Można sobie wyobrazić taką sytuację, że Miasto wniosłoby działkę o powierzchni 8 tys. m², ale nie zmieniłoby to sytuacji Miasta a przypadku pozyskania koncepcji Roba Kriera wręcz utrudniło. Jeżeli obecnie Miasto byłoby mniejszym udziałowcem, to zlecenie realizacji koncepcji Roba Kriera może nastąpić od ręki. To jest pierwszy i zarazem bardzo korzystny element. Drugi element, to projekt umowy Spółki, gdzie w § 17 mowa jest o tym, że Spółka podejmuje wszystkie decyzje na zasadzie jednomyślności. Czyli jedną kwestią są udziały Miasta a drugą uzyskanie jednomyślności działań Spółki. Zatem organ reprezentowany przez 100% kapitału musi uzyskać jednomyślność w tym, co postanawia”.

Radny, p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Uważam, że przedmiotowego projektu uchwały nie możemy rozpatrywać obecnie, ponieważ wiąże nas Regulamin Pracy Rady Miejskiej, który przewiduje, że bez opinii komisji Rady Miejskiej, tylko w sprawach pilnych mogą być podejmowane uchwały. Regulamin ten wielokrotnie był nowelizowany, ale nikt nie zgłaszał wniosku o uchylenie powyższego przepisu, czyli jest przez wszystkich akceptowany. Należy go zatem akceptować w każdej sytuacji. Nie został nawet przez Prezydenta Miasta wyjaśniony nadzwyczajnie szybki tryb pracy nad przedmiotowym projektem uchwały. Omawiany projekt został doręczony do skrytek w dniu 20 maja br., czyli od 7 dni biegnie czas dla komisji do zaopiniowania projektu. Dlatego też zgłaszam wniosek formalny o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Kultury. Ewentualnie w tym czasie inne komisje mogłyby się zająć sprawą”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Przywoływana deklaracja, podpisana przez Państwa Radnych podkreślała bardzo wyraźnie, że przedmiotowy projekt uchwały ma zostać przedłożony w trybie ekspresowym. Tak się też stało. Problem został przedyskutowany w ramach środowisk reprezentowanych w Radzie Miejskiej. Obecnie jest taka sytuacja, iż rozmowy z Frankiem Gehrym zostały wstrzymane do czasu podjęcia procedowanej uchwały. Projekt uchwały był również opiniowany przez Komisję Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisję Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Chciałbym podkreślić, że Miasto zyskuje coś, co jeszcze niedawno było nie do pomyślenia. Jeszcze niedawno rozmowa o marce Festiwalu i o nazwiskach była nie do pomyślenia a dzisiaj jest to realizowane. W trakcie prowadzonych rozmów każdy mógł zgłosić elementy, które uważał za właściwe. Deklaracja Dawida Lyncha przekłada się na miliony złotych. Natomiast obecnie Państwo licytują się w kwestiach, które są oczywiste. W takiej sytuacji przewodniczący Komisji Kultury powinien wziąć na siebie odpowiedzialność za to, że nie będzie w Łodzi Festiwalu Camerimage, Dawida Lyncha oraz projektu Franka Gehrego. Istnieją nadzwyczajne sytuacje, które powinny być brane pod uwagę. Jeszcze raz podkreślam, że w omawianym przypadku nadzwyczajność wynikała z tego, że została podpisana stosowna deklaracja”.

Radny, p. Maciej Rakowski wycofał zgłoszony wniosek formalny o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Kultury. Jednocześnie zwrócił uwagę, że w każdym przypadku powinny być przestrzegane zapisy Regulaminu Pracy Rady Miejskiej.

Radny, p. Marian Papis zwrócił uwagę, że sprawy Festiwalu Camerimage były omawiane na posiedzeniu Komisji Kultury.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Czesław Telatycki w nawiązaniu do wypowiedzi pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego, który informował, iż „autorem koncepcji jest Rob Krier” a zapisów zawartych w deklaracji, z których wynikało, iż tym autorem jest Frank Gehry, poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Koncepcja urbanistyczna zagospodarowania całej przestrzeni pochodzi od Roba Kriera. Natomiast w ramach tej koncepcji urbanistycznej mieści się szereg innych elementów tej przestrzeni tj. EC-1, Specjalna Strefa Sztuki, węzeł komunikacyjny, rynki oraz Centrum Festiwalowo – Kongresowe. Jednym z tych elementów, który jest super wartościowym to zaangażowanie tego architekta”.

Radny, p. Dariusz Joński w imieniu Klubu Radnych Lewica zgłosił wniosek formalny o ogłoszenie 10 minutowej przerwy dla Klubu w celu przekonsultowania sprawy z wszystkimi osobami, które podpisały się pod deklaracją”.

Wobec powyższego **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** ogłosił 10 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski**.

Następnie wobec braku dalszych pytań, przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej**:

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Jerzy Balcerek poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej oraz stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Z omawianym projektem uchwały mam bardzo duży problem, ponieważ czym innym jest złożona wcześniej deklaracja mówiąca o pewnej idei, sposobie działania a czym innym jest przedmiotowy projekt uchwały, który konkretyzuje się w poszczególnych zapisach prawnych. Te szczegóły budzą wiele wątpliwości u radnych. Czuję się strasznie niekomfortowo po słowach wypowiedzianych przez pierwszego wiceprezydenta Miasta p. W. Tomaszewskiego, który mówił o tym, czy radny p. M. Rakowski weźmie na siebie odium wycofania się Festiwalu z Łodzi? Nie chodzi o to, aby ktoś brał za to odpowiedzialność. Chodzi o to, czy interes Miasta został właściwie, dobrze zabezpieczony w sprawie. Mam nadzieję, że będzie rzeczywiście tak, jak mówił wiceprezydent Miasta p. W. Tomaszewski. Chciałbym jednak poprosić o deklarację dotyczącą drugiego etapu funkcjonowania projektu, kiedy powstanie Centrum Festiwalowo – Kongresowe i będzie świetnie funkcjonowało, czy Centrum to będzie także dostępne dla innych wydarzeń o charakterze międzynarodowym i będą równe warunki dla każdego, kto będzie chciał w projekcie uczestniczyć?”.

Radny, p. Witold Skrzydlewski zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 11 głosach „za”, 15 głosach „przeciwnych” oraz 6 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie przyjęła** wniosku zgłoszonego przez radnego p. W. Skrzydlewskiego dotyczącego zamknięcia dyskusji. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 98** do protokołu.

Wobec powyższego przystąpiono do kontynuacji **dyskusji indywidualnej**:

Radny, p. Dariusz Joński powiedział m.in.: „Chciałbym odnieść się do poprawki zgłoszonej do przedmiotowego projektu uchwały zakładającej, że w przypadku zaprzestania funkcjonowania Festiwalu po kilku latach osoba organizująca przedsięwzięcie musiałaby oddać wszystkie środki, jakie wpłynęłyby na konto Camerimage. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że nie tylko znakiem towarowym jest Camerimage, ale także p. Marek Żydowicz. Mam pełną świadomość, że jeśli w Łodzi pozostanie nazwa Camerimage a p. M. Żydowicz zdecyduje się na otwarcie w Toruniu jakiegoś festiwalu, to posiada On takie kontakty, że inwestorzy przyjdą do tego Miasta. Zatem wpisywanie zaproponowanych poprawek mija się z celem, ponieważ cały świat kulturalny opiera się na kontaktach a nie na nazwie festiwalu. Dlatego też proponowałbym przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały, mimo, że jest on inny od porozumienia podpisanego z wiceprezydentem Miasta p. W. Tomaszewskim. Zatem Klub Radnych Lewicy poprzez procedowany projekt”.

Radny, p. Marian Papis powiedział m.in.: „Chciałbym podkreślić w pierwszej kolejności, czym jest dla Łodzi Camerimage. Na ten temat powinniśmy głównie dyskutować, a nie nad drobiazgami. Camerimage dla Łodzi jest bardzo ważny. Słusznie zostało zauważone, że nazwisko inicjatora i twórcy Camerimage coś znaczy dla Miasta. My powinniśmy być dzisiaj szczęśliwi, że kończy się etap dyskusji na temat Camerimage w Łodzi. Mamy gwarancję na 10 lat działania Festiwalu w Łodzi. Łodzianie będą bardzo wdzięczni za podjęcie przedmiotowego projektu uchwały. Zostanie zagospodarowany bardzo duży teren w centrum Miasta, który należy wykorzystać”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział m.in.: „Chciałbym podzielić wypowiedź radnego p. B. Domaszewicza. Uważam, że Camerimage to wspomniały Festiwal, ale należy pamiętać, że jesteśmy radnymi Rady Miejskiej wybranymi po to, aby dbać o interes Łodzi i jej majątek. Każda umowa, na którą wyrazi zgodę Rada Miejska musi być bardzo korzystna dla Miasta. Można mieć bardzo dobre intencje, ale kiedyś coś może się „posypać”. Chciałbym, aby w Łodzi powstało Centrum Festiwalowe, ponieważ w Łodzi takiego obiektu nie ma a jest potrzebne. Jeżeli Miasto ma mieć około 90% udziałów, to musi przekazać grunt wartości około 45 000 000 zł, a gdzie kolejne pieniądze i inwestycje? Na razie Miasto wnosi wkład w wysokości 5 000 000 zł tworząc Spółkę, która może przejąć te pieniądze i nic nie zostanie wybudowane. Dlatego też Miasto musi mieć określone zabezpieczenia. Przy biznesie nie chodzi o kwestie zaufania, ale dobrej umowy. Nie powinna mieć miejsce taka sytuacja, że kiedyś będziemy rozliczani przez łodzian, że interesy Miasta nie zostały dopilnowane. Ważne jest, aby przy każdej inwestycji nie było nieporozumień i niedopowiedzeń, ponieważ jeżeli wszystko jest jasne to można robić dobre interesy. Mam nadzieję, że zostanie zrobiony bardzo dobry interes i zostanie stworzone Centrum Festiwalowo – Kongresowe. Dlatego też pomysł zgłoszony przez radnego p. B. Domaszewicza jest dobrym pomysłem”.

Radny, p. Witold Skrzydlewski powiedział m.in.: „Nie przywiązuję znaczenia do umów, ponieważ ważne jest słowo, ponieważ każda umowa może zawsze zostać obalona. Jeśli nie ma się do kogoś zaufania, to nie należy z nim prowadzić interesów”.

Radna, p. Patrycja Wójcik powiedziała m.in.: „Omawiana sprawa jest szalenie poruszająca dla wszystkich radnych. Tak naprawdę to nie ma absolutnie żadnych wątpliwości, że bardzo każdy z nas chce, aby Camerimage było w Łodzi i przyciągało miliony turystów z całego świata. Bardzo często z mównicy padało nazwisko p. M. Żydowicza i dlatego też myślę, aby obecnie głos w sprawie zabrał właśnie p. M. Żydowicz.

Pan Marek Żydowicz powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o zaufanie, to w pełni podzielam pogląd p. W. Skrzydlewskiego i dziękuję za taki głos. Uważam, że jeżeli Państwo mają jakiegokolwiek wątpliwości wobec mnie, że nie dotrzymałem słowa, to bardzo proszę powiedzieć. Są tacy, którzy z tej mównicy reprezentując nie Urząd Miasta, tylko podmioty prywatne składali Radzie Miejskiej deklaracje, których nie dotrzymywali. Jeżeli chodzi o kwestie zaufania i skonstruowania takiej umowy, któraby zabezpieczała w sposób zimny i wyrachowany /w pozytywnym znaczeniu/, to chciałbym powiedzieć, że z naszej strony zostały wykonane gesty zaufania. Być może nie wszystkim radnym wiadomym jest, że chcąc wprowadzić wartość niematerialną do Spółki w postaci znaku towarowego Camerimage oraz wizerunku i nazwiska Dawida Lyncha padły słuszne pytania, jak to zrobić? Poprosiliśmy firmę Midgard Barun, która posiada swoje przedstawicielstwa w około 50 krajach na świecie o wykonanie badań, które wykazały, iż od momentu sprowadzenia się do Łodzi do roku ubiegłego wartość naszej marki niepomniernie wzrosła. Obecnie co trzeci, czy czwarty Polak

rozpoznaje tę markę. Natomiast, kiedy wkraczaliśmy na rynek to, co 10 Polak rozpoznawał markę. Moim celem działania jest rozwijanie tego, co potrafię. Mogę przestać wtedy, kiedy uznaję, że nic nowego nie mogę wymyślić. Dlatego też powiem, że firma, o której wspominałem zrobiła wyliczenie wartości znaku towarowego Camerimage w dwóch wariantach. Pierwszy to roczna wartość promocyjna, która stanowi około 7 117 000 zł. Druga to roczna wartość inwestycyjna, która wynosi 5 235 000 zł. Czyli roczna wartość tej marki w całości wynosi około 12 000 000 zł. W przypadku wyliczenia rachunku w sposób zaproponowany przez Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby wyliczyć wartość matematycznie, to wkład Festiwalu na 19 lat przekraczałby kilkaset milionów złotych. Jak wówczas można by było dojść do poziomu wkładu 90% Miasta i 10% Spółki? Chyba tylko w ten sposób, aby Miasto wprowadziło do Spółki grunt wartości miliarda złotych. Chciałbym zwrócić uwagę, że Miasto wprowadza do Spółki 5 000 000 zł i nie daje tego Fundacji Tumult ani Sztuki Świata, tylko Spółce. Spółka posiada swoje organy realizujące, jak i nadzorcze. Organem realizującym cele będzie zarząd, w którym Miasto będzie miało 2 reprezentantów, podczas gdy obie Fundacje będą miały jednego reprezentanta. W sytuacji, w której znajdujemy się w początkowym okresie działania Spółki wszystkie decyzje do momentu wprowadzenia nieruchomości będą podejmowane jednomyślnie. W związku z tym bez zgody Miasta nie ma możliwości dokonania jakiejkolwiek transakcji, czy jakiegokolwiek działania, które mogłoby przynieść szkodę Miastu. Jestem człowiekiem, który przez ostatnie 20 lat próbuje zrealizować w Polsce przedsięwzięcie w partnerstwie publiczno – prywatnym w pełnym wymiarze. Oczywiście mając świadomość tego, że ustawodawstwo polskie jeszcze nie dorosło do tych warunków, w jakich działamy. Próbuję to wszystko robić w oparciu o porozumienia. Jeżeli byśmy szli myślą precyzyjnego wyliczania świadczenia obu stron, to dojdziemy do kompletnego absurdu. Jeżeli chcecie Państwo, abym ja po kilku latach, kiedy się ze mną coś stanie, a będzie budowany obiekt moich marzeń spełniający wszystkie potrzeby funkcjonalno – użytkowe, o których marzę od 15 lat zrezygnował, to powiem, że byłbym skończonym durniem szukając innego gorszego miejsca. To, w co obecnie wchodzimy jest szansą wybudowania obiektu, jakiego nigdzie na świecie nie wybudowano. Będzie to obiekt pełniący funkcje użyteczne, ale nie budowane z klucza. Nie będzie to klasyczna opera, czy dom kultury. Będzie to budynek spełniający nie tylko potrzeby Festiwalu Camerimage, ale będzie wynikiem przemysłu 20 lat organizatorów Festiwalu i będzie spełniał wszystkie potrzeby funkcjonalno – użytkowe, które pozwolą także zorganizować inne imprezy. Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę, iż miasto Łódź przyjęło nas z otwartymi ramionami wspierając bardzo mocno od samego początku. Należy jednak zwrócić uwagę, że dopiero w ubiegłym roku otrzymaliśmy podwyższenie dotacji dla Festiwalu do 900 000 zł. Ubiegłoroczny budżet Festiwalu to 3 980 000 zł. Jeżeli weźmiemy pod uwagę dotacje z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 400 000 zł, to łącznie w ubiegłym roku otrzymaliśmy 1 300 000 zł. Natomiast pozostałe 3 600 000 zł przynieśliśmy we własnym zakresie, w większości spoza tego Miasta. W związku z powyższym Miasto kupuje nie tylko markę, ale również przedsiębiorcę, który wkłada własne pieniądze w to Miasto. Wiem, że muszę funkcjonować pomiędzy duchem i materią. To, że będę przekonywał o tym, że Festiwal jest wspaniały a ja jestem fajny facet i wymyślam różne rzeczy, to jest jedna sprawa. To jest kwestia wiary. Natomiast ja apeluję o to, żeby takie same kryteria stosować wobec wszystkich festiwali. Jeżeli Państwo chcecie na przykład przekazać na jakiś festiwal 100 000 zł, to niech ten festiwal przyniesie również ze swojej strony 100 000 zł. Jeżeli ja po 4 latach miałbym zwrócić pieniądze włożone w Festiwal, to nie chciałbym być białym niewolnikiem. Mogę nim być, jeżeli Rada Miejska by w 100 % dawała pieniądze na Festiwal Camerimage przez 19 lat. Ja pokrywam $\frac{3}{4}$ budżetu a Miasto $\frac{1}{4}$ i jednocześnie stanąłem na straży interesu Miasta kosztem jakiś sugestii. Złożyłem obietnicę, że w Łodzi powstanie Studio Davida Lyncha, które będzie realizowało Jego program i będzie magnesem

dla ludzi z całego świata. Program ten zostanie zrealizowany zarówno w EC-1, jak i w ramach Centrum Festiwalowo – Kongresowego. Centrum jest uzupełnieniem programu EC-1, jako Studia Dawida Lyncha. Proszę nie rozliczać z każdej złotówki, ponieważ ja i tak mam kompleks „kaowca”, który jest traktowany przez biznesmenów oraz urzędników, jako człowiek od capsrzytków, akademii, który ma zapewnić możliwość uczestnictwa w tym przedsięwzięciu. Ja mam szacunek do wszystkich, ale proszę o uszanowanie kompetencji i zaufania do mnie. Jeśli twierdzą, że nie można wpuścić na salę, gdzie przewidzianych jest 1100 miejsc 1800 osób, to tak jest w rzeczywistości. Ciągłe słyszę w Mieście, że organizuję elitarną imprezę nastawioną na gości zagranicznych a zwykły mieszkaniec nie może wejść na taki festiwal. Niestety, ale nie ma na takie imprezy odpowiednich obiektów. Ktoś powiedział, że takie imprezy mógłbym organizować w MULTIKINIE, czy CINEMA CITY. A tego nie mogę robić w tych instytucjach, ponieważ mają one wieloletnie kontrakty z dystrybutorami i jak ja bym wszedł, to bym musiał zapłacić takie pieniądze, że od Miasta musiałbym otrzymać 5 000 000 zł. Prawdopodobnie byłoby to możliwe, ale czy o to chodzi? Dlatego też walczę i walę głową w mur, aby zbudować Centrum Festiwalowo – Kongresowe, w którym będzie sala na 2500 miejsc. Następnie chciałbym zwrócić uwagę, że Opera w Sydney składa się z dwóch sal. Jedna ma 2768 miejsc a druga 1567 miejsc. Obok znajduje się około tysiąca małych sal i pomieszczeń konferencyjnych. Rocznie w Sydney odbywa się 3 000 imprez. Uważam, że Centrum Festiwalowe nie będzie tylko obiektem spełniającym potrzeby i plany organizatorów Festiwalu Plus Camerimage. Ja się specjalnie wycofałem na pozycję osoby, która będzie miała wpływ na wybór jednego z członków zarządu odpowiedzialnego za część merytoryczną, ponieważ uważam, że to Państwo powinniście mieć kontrolę nad finansami i majątkiem, który jest wprowadzany do Spółki. Jestem człowiekiem, który naprawdę chce bronić interesu publicznego. Zatem jeśli Miasto będzie miało większość, to zawsze o ten interes od strony materialnej zadba. Proszę, dajcie mi Państwo szansę i możliwość zbudowania programu merytorycznego, który będzie uwzględniał Camerimage oraz cały szereg imprez, które w Polsce nie mogą się odbyć, ponieważ nie ma odpowiednich warunków. Wiem, co to znaczy zbudować budynek, który potem nie może się utrzymać, albo jest nieciekawym. Mam za sobą jedną taką klęskę, która jest z jednej strony wielkim sukcesem, ponieważ udało się w pozornym partnerstwie wybudować w Toruniu Centrum Sztuki. Jest to pierwsze po 70 latach w Polsce Muzeum Sztuki Współczesnej. Udało się dlatego, że Minister Kultury p. W. Dąbrowski poprosił podmiot prywatny, jaki ja reprezentuję do włączenia się w przedsięwzięcie i zadbania o pomyślne zakończenie. To się udało. Tylko, że założenie było takie, aby podmiot prywatny miał kompetencję budowania programu merytorycznego. W rzeczywistości jednak Prezydent Torunia powiedział nie i dzisiaj ma Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu o najlepszych warunkach ekspozycyjnych w Polsce, jako instytucji kultury, która jest realizowana w duchu socjaliszmu Polski Ludowej. Ponieważ wszystkie instytucje kultury dotowane w 100% przez Miasto uważam za takie instytucje. Nie ma tam systemów motywacyjnych, które by tych ludzi zmuszały do kreowania ponad to, co się robi w czasie 8 godzin. Jestem zwolennikiem partnerstwa publiczno – prywatnego, ponieważ ono zmusza do kreatywności oraz do działania na rzecz Miasta i wykazania się, że jeśli otrzymuje 700 000 zł, to muszę przynajmniej 300 000 zł przynieść, ponieważ są takie możliwości. Można sprzedawać wizerunek, czyli ściągając wybitnych artystów sprzedawać ich wizerunek w ramach imprez i wzbogacać finanse Miasta i regionu. Proszę dać mi szansę realizacji projektu właśnie w taki sposób. Byłbym idiotą jakbym odszedł w połowie budowy. Mogę mieć jedynie problem, czy Miastu uda się otrzymać pozwolenie na budowę i przeskoczyć wszystkie sprawy związane ze zmianami tak, abyśmy zaczęli budować inwestycje jak najszybciej. Proszę zwrócić uwagę, że Miasto może w sztuczny sposób wykreować problemy powodujące, że budowa będzie trwała 20, 30 lub 100 lat a ja będę jak niewolnik skazany na organizację i ciągle będę słyszał w Urzędzie Miasta, że my się staraliśmy, ale nie możemy

przeskoczyć spraw własnościowych. Ja wszedłem w przedsięwzięcie, ponieważ zobaczyłem, że są realne szanse zbudowania fantastycznej rzeczy, jakiej nikomu w Polsce nie udało się zbudować. Proszę Państwa o kredyt zaufania. Mam nadzieję, że dotychczas Państwa nie zawiodłem. Mogę obiecać, że dopóki będę żył, to będę o ten projekt dbał jak o własne dziecko i pilotował jego realizację. Mam niepowtarzalną szansę i wiem, że przejdę do historii naszego kraju, jako człowiek, któremu udało się zbudować Centrum Festiwalowo – Kongresowe, które nie jest idiotycznym centrum anonimowych ludzi, którzy biorą udział w „targowisku próżności”. Należy w sposób naturalny wytworzyć taką komunikację, abyśmy na siebie wpadali. Co jest siłą Festiwalu Camerimage? Właśnie to, że ludzie nie przychodzą tylko na jeden pokaz a następnie rozchodzą to milionów knajp, tylko są cały czas w Centrum dyskutując o sztuce. Młodzi ludzie napędzają akumulatory starym mistrzom, którzy napędzają akumulatory młodym. Jestem człowiekiem, który dbał o autorytety na uniwersytecie. Zostałem pracownikiem naukowym uniwersytetu starając się być takim autorytetem, ponieważ brakowało mi takiego mistrza. Chciałbym mieć dużo miejsca oraz móc otworzyć pięć innych sal będących dokoła głównej sali dla mieszkańców Łodzi. Jednocześnie powiem, że jest mi wstyd pytać Dawida Lyncha, czy mogę wyceniać Jego wizerunek, markę? Pytam, jak ja mam wycenić tę markę w Polsce? Są pewne standardy, które powinny być przestrzegane. Trzeba mieć partnerów szanujących indywidualności pewnych osób. Następnie chciałbym powiedzieć, że nieszczęście współczesnej architektury polega na tym, że Prawo o zamówieniach publicznych nie pozwala „zamawiać największych architektów”. Liczy się na to, że ktoś ze względu na sentyment wybuduje coś, albo zaprojektuje za darmo. Na całym świecie tak nie ma. W ubiegłym roku przed zamieszczeniem związanym z Festiwalem przyjechał specjalnie Olivier Stone, który nie mógł przyjechać na sam Festiwal, ponieważ miał zakontraktowane wykłady w Azji. Jak usłyszał o problemie z Centrum Festiwalowo – Kongresowym, to powiedział przyjeżdżam i otworzymy ten Festiwal tydzień wcześniej, ponieważ chcę widzieć, co będzie dalej z przedsięwzięciem, gdyż chcę w EC-1 realizować swoje projekty edukacyjne. Nie chcę mówić o innych gwiazdach. Jeszcze raz podkreślam, że w przedsięwzięciu Miasto będzie miało pakiet większościowy. Fajnie jak weszliby na teren prywatni inwestorzy, którzy zaczęli budować pięcio gwiazdkowy hotel, jak weszliby tam inwestorzy, którzy wybudowałiby SPA i zaczęli realizować wizję Marka Lisiaka oraz genialną wizję Roba Kriera”. /oklaski/

Radny, p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Nawiązując do wypowiedzi przedmówcy chciałbym powiedzieć, że przedstawiona wizja jest wspaniała dla Miasta, jeżeli zostanie w przyszłości zrealizowana. Co do tego nikt nie ma wątpliwości. Jednak należy mieć świadomość, że kiedy takie duże wizje zdarzają się raz na kilkadziesiąt lat, to kiedy konfrontuje się je z rzeczywistością, to zawsze na tym styku dochodzi do pewnych nieporozumień, które warto wyjaśniać. Ciszę, że p. M. Żydowicz zabrał głos i wyjaśnił wiele spraw, które były bardzo ważne dla radnych. Chciałbym jednak, aby Pan zrozumiał nasze wątpliwości, ponieważ różnica pomiędzy Panem a moją osobą polega na tym, że Pan mówi w imieniu swojego pomysłu, swojej wizji dla dobra Miasta. Ja mam ten problem, że staram się podejmować decyzje na temat uchwały nie tylko w swoim imieniu, ale i robiąc zgodnie z własnym sumieniem, ponieważ z tego będę rozliczany. Dlatego też, kiedy zadaję pytania, to nie dlatego, że jestem złośliwy, albo nieufny tylko dlatego, że mam poczucie, że jeżeli ktoś za dwa lata spyta mnie, czemu to zrobiłeś, to będę mógł powiedzieć dlatego, że był to świetny pomysł dla Łodzi i warto było w niego zainwestować duże środki. Stąd też brały się pytania. Chciałbym Panu podziękować za przedstawienie chęci do uczciwej dyskusji na temat tego, jak rozliczamy partnerstwo pomiędzy Miastem a różnymi wydarzeniami festiwalowymi. Jestem również zwolennikiem zdrowego podejścia i powiedzenia sobie wszystkiego uczciwie, czyli tego, co się dzieje z publicznym pieniądzem, który jest wspólny. Cieszę się z deklaracji,

ze to Centrum Festiwalowo – Kongresowe będzie otwarte dla wielu wydarzeń, które będą się działy w Łodzi”.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Chciałam ogromnie podziękować p. M. Żydowiczowi za zabranie głosu. Pamiętam, kiedy studenci Szkoły Filmowej pragnęli, aby Festiwal Camerimage był w Łodzi a nie w Toruniu. Myśmy robili wszystko, aby ten Festiwal przenieść do Łodzi. Kiedy byłam na Festiwalu zazdrościłam studentom tego, czego ja nie mogłam przeżyć, czyli tej niezwyklej atmosfery, jaka była na Festiwalu. Wystąpienie p. M. Żydowicza oddało całą atmosferę przeżycia tego w tym Mieście będąc studentem Szkoły Filmowej”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji, jej podsumowania dokonał **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „W umowie o współpracy postulat wynikający z deklaracji o przeznaczeniu obiektu dla potrzeb innych festiwali i funkcji kongresowych został zapisany. Ponadto podkreślam, że decyzje organów Spółki muszą opierać się na jednomyślnych rozstrzygnięciach. Czyli pozycja Miasta jest bardzo silna. Prosiłbym o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały wraz z autopoprawką”.

Następnie wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków – **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 95/2009 wraz z autopoprawką.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarzy obrad.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1112/09 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie przez Miasto Łódź Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Camerimage Łódź Center”, określenia zasad objęcia udziałów w kapitale zakładowym „Camerimage Łódź Center” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Łodzi na 2009 rok oraz w sprawie zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych, która stanowi **załącznik nr 99** do protokołu. /oklaski/

Ad pkt 47 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na terenach położonych w Łodzi przy ulicy Pojezierskiej 90 A - druk nr 85/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Zwracam uwagę na wyjątkowość przedmiotowego projektu uchwały. Istnieje propozycja powiązania interesu publicznego z prywatnym, ponieważ mowa dotyczy objęcia terenów prywatnych Specjalną Strefą Ekonomiczną, aby można było otworzyć działalność, która będzie służyć temu sektorowi, która dla Miasta jest strategiczna w perspektywie najbliższych lat. Chodzi o utworzenie Centrum Usług Finansowo – Księgowych. Nigdy jeszcze dotychczas do Specjalnej Strefy

Ekonomicznej nie angażowano terenów prywatnych. Obecnie to jest czynione i dlatego działka przy ul. Pojezierskiej jest terenem prywatnym. Miasto posiada deklarację właściciela co do takiego działania. Na terenie zostanie zlokalizowane Centrum Usług Finansowo – Księgowych służące firmie będącej spółką – córką Polskiej Grupy Farmaceutycznej. Dzięki utworzeniu Centrum Miasto pozyska 150 nowych miejsc pracy.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej:**

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Piątkowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 85/2009.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarza obrad.

Przy 30 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1113/09 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na terenach położonych w Łodzi przy ulicy Pojezierskiej 90 A, która stanowi **załącznik nr 100** do protokołu.

Punkt 48 dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Konstantynów Łódzki na budowę pomnika oraz imiennych tablic memoratywnych upamiętniających ofiary obozu usytuowanego w Konstantynowie Łódzkim w latach 1940–1945 oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2009 rok w zakresie zadań własnych i w zadaniach wykonywanych na podstawie porozumień (umów) między jednostkami samorządu terytorialnego - druk nr 86/2009 - **został zrealizowany jako punkt 43a.**

Następnie prowadzenie obrad przejął przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.

Ad pkt 49 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu Sztuka bez granic - zapis przemian i poszukiwań do realizacji przez Muzeum Historii Miasta Łodzi - druk nr 87/2009 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski**, który powiedział m.in.: „Przedmiotowy projekt pozwala Miastu pozyskać w perspektywie, co najmniej 10 lat dwie ważne marki. Po pierwsze dostęp do kolekcji Krzysztofa Musiała – znanego kolekcjonera, który zgromadził dzieła będące przeglądem przemian sztuki plastycznej od klasyki do

modernizmu. Nastąpi połączenie tego z organizacją co dwa lata prezentacji żywej przemian dokonujących się współcześnie w ramach Łódź – Biennale. Przewiduje się, że za kwotę 6 000 000 zł zostanie zmodernizowany teren przejęty przez Muzeum Historii Miasta po Wydziale Praw Jazdy i Rejestracji Pojazdów w celu dostosowania do ekspozycji kolekcji p. K. Musiała. Ponadto Miasto będzie mogło co roku programować pieniądze na realizację Łódź – Biennale. W programie przyjmowane jest takie założenie. Są to bardzo ważne elementy związane z prezentacjami i staraniami o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Jest to jeden z fundamentalnych filarów. Do prezentowanego projektu uchwały została zgłoszona autopoprawka wynikająca z wniosków i dyskusji prowadzonej na Komisji Kultury, w której proponowana jest zmiana § 1 w ust. 1 i ust. 2, aby dołączyć do projektu załącznik będący opisem programu”.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej:**

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Jerzy Balcerek poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Komisji Kultury p. Maciej Rakowski przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały. Jednocześnie dodał, iż Komisja mogła odnieść się tylko do idei przedsięwzięcia a nie do szczegółowo przedmiotowego projektu uchwały, ponieważ to w wyniku starań Komisji Kultury doszło do rozpatrywania autopoprawki. W toku posiedzenia Komisji wskazywano na wyjątkowo słabą jakość projektu uchwały, ponieważ w tekście pierwotnym można było wyczytać, iż Rada Miejska przyjmuje program, który dopiero powstanie. Przyjmowany jest program, którego tylko pierwszy etap był w jakimś szcątkowym zarysie określony w projekcie uchwały a drugim etapie programu nie zająknięto się ani słowem. Wynikało tylko, że jakiś pierwszy etap jest realizowany do 2019 roku. Zatem w jakiś sposób udało się błąd naprawić i skłonić Prezydenta Miasta do przedstawienia autopoprawki.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 87/2009 wraz z autopoprawką.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarza obrad.

Przy 25 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła uchwałę Nr LVIII/1114/09** w sprawie przyjęcia programu Sztuka bez granic - zapis przemian i poszukiwań do realizacji przez Muzeum Historii Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 101** do protokołu.

Ad pkt 50 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji Powiatowego Urzędu Pracy Nr 2 w Łodzi oraz nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy Nr 1 w Łodzi - druk nr 83/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p. Adam Kwaśniak – kierownik Oddziału w Biurze Rozwoju Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy**, który poinformował, że zgodnie z treścią projektu z dniem 30 września 2009 r. nastąpi likwidacja Powiatowego Urzędu Pracy mieszczącego się przy ul. Kilińskiego. Natomiast z dniem 1 października br. wszelkie mienie, jak i zadania realizowane przez Urząd Pracy przy ul. Kilińskiego przejmie Urząd Pracy zlokalizowany przy ul. Milionowej. W ślad za tym Powiatowy Urząd Pracy Nr 1 przejmie wszystkich pracowników zatrudnionych w PUP przy ul. Kilińskiego. W związku z tymi zmianami istnieje konieczność uchwalenia nowego statutu, zgodnie z którym obszarem działania Powiatowego Urzędu Pracy Nr 1 będzie cały obszar Miasta Łodzi. Jedynie w Łodzi funkcjonują dwa Powiatowe Urzędy Pracy. Dotychczas taka sytuacja miała miejsce do roku 2006 na terenie Warszawy. Proponowana zmiana polegać będzie na ujednoliceniu zasad i procedur stosowanych w pracy z osobami bezrobotnymi oraz ułatwi obsługę pracodawców. Tak naprawdę, to likwidacja polegać będzie na połączeniu dwóch jednostek organizacyjnych przy ul. Kilińskiego i przy ul. Milionowej. Z uwagi na to, że ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy nie przewiduje łączenia urzędów pracy de facto następuje likwidacja jednostki organizacyjnej. Na dokonanie proponowanej zmiany organizacyjnej zgodę wyrazili zarówno Minister Pracy i Polityki Społecznej oraz Wojewoda Łódzki. W tym względzie istnieje również pozytywna opinia Powiatowej Rady Zatrudnienia.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej:**

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej p. Jerzy Balcerek poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej p. Tadeusz Morawski przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 83/2009.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarza obrad.

4 głosami „za”, 23 głosami „przeciw” oraz 3 głosami „wstrzymującymi się” Rada Miejska **nie podjęła** uchwały w sprawie likwidacji Powiatowego Urzędu Pracy Nr 2 w Łodzi oraz nadania statutu Powiatowemu Urzędowi Pracy Nr 1 w Łodzi. Projekt uchwały w tej sprawie stanowi **załącznik nr 102** do protokołu.

Ad pkt 51 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia statutu III Szpitala Miejskiego im. dr. K. Jonschera w Łodzi - druk nr 90/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Zdrowia Publicznego p. Maciej Prochowski**, który poinformował, że ze względu na kilkukrotne zmiany statutu III Szpitala Miejskiego zaszła potrzeba jego uporządkowania.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej**:

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej p. Tadeusz Morawski przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 90/2009.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarzy obrad.

Przy 26 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1115/09 w sprawie zatwierdzenia statutu III Szpitala Miejskiego im. dr. K. Jonschera w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 103** do protokołu.

Ad pkt 52 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Łodzi „PaLMA” - druk nr 96/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Zdrowia Publicznego p. Maciej Prochowski**, który poinformował, że ze względu na liczne zmiany statutu III Szpitala Miejskiego zaszła potrzeba jego uporządkowania. Jedną z nowych zmian jest zmiana siedziby z ul. Rewolucji 1905 r. na ul. Lumumby oraz rozszerzenie działalności o stworzenie poradni ortopedycznej. Jednocześnie poinformował, że istnieje propozycja zmiany brzmienia § 4 przedmiotowego projektu uchwały na następujące „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z wyjątkiem § 6 pkt 2 oraz § 14 pkt 2 lit. 1, które wchodzi w życie w dniu następnym po dniu wejścia w życie uchwały w sprawie przekształcenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej o nazwie Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Łodzi „PaLMA”.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej**:

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej p. Tadeusz Morawski przedstawił pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 96/2009.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarza obrad.

Przy 26 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1116/09 w sprawie zatwierdzenia statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych w Łodzi „PaLMA”, która stanowi **załącznik nr 104** do protokołu.

Ad pkt 53 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Rudzkiej 11/13 - druk nr 91/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła p.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak, która poinformowała, że przedmiotowy projekt dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Rudzkiej 11/13. Sprawa jest procedowana na wniosek obecnego użytkownika. Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. Nieruchomość oddana jest w użytkowanie wieczyste do 2089 r. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasto zalicza tę nieruchomość do terenów o cechach miejskich. Różnica, jaka będzie do zapłaty w przypadku sprzedaży nieruchomości oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego wynosi 410 357 zł. Rada Osiedla Ruda wyraziła pozytywną opinię o przedmiotowej sprawie. Projekt uchwały omawiany był na posiedzeniach trzech komisji Rady Miejskiej.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Wartość gruntu została oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 1 062 000 zł. Dlatego też mam pytanie, z jakiego dnia jest wycena rzeczoznawcy?”.

Odpowiedzi udzieliła p.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak, która poinformowała, że wycena ta pochodzi z 5 marca br. Szacunek obejmuje tylko prawo własności jako gruntu, ponieważ naniesienia są własnością użytkownika wieczystego”.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała:
- czy wycena była dokonywana tylko przez jednego rzeczoznawcę?

P.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak odpowiedziała, że wycena jest wykonywana przez jednego rzeczoznawcę. Natomiast wycena taka jest następnie konsultowana.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zwróciła uwagę na niską wartość metra kwadratowego sprzedawanego gruntu, ponieważ działki w tym w rejonie są dużo droższe. Ceny metra wynoszą ponad 200 zł za m², natomiast w omawianym przypadku jest to około 90 zł za m².

P.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak odpowiedziała, że cena metra kwadratowego przedmiotowej działki wynosi 105 zł.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zwróciła uwagę, że przedstawiona kwota jest połową wartości, po której obecnie można dokonać sprzedaży działki.

P.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak odpowiedziała, że przedmiotowa nieruchomość posiada bardzo dużą powierzchnię tj. ponad hektar. Rzeczoznawca opisując tę nieruchomość napisał, że w związku z dużym obszarem nieruchomości wycena była dokonywana inną metodą niż porównywania parami tj. metodą korygowania ceny średniej.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak podkreśliła, że w okolicy położenia przedmiotowej działki znajdują się do sprzedania duże nieruchomości, którymi istnieje duże zainteresowanie. Ponadto zwróciła uwagę, że Miasto ponosi ewidentną stratę, ponieważ pozbywa się opłaty za użytkowanie wieczyste.

P.o. zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarowania Majątkiem p. Elżbieta Filipiak odpowiedziała, że przedmiotowy projekt uchwały procedowany jest na wniosek użytkownika wieczystego. Opłata roczna, jaką ponosi użytkownik wieczysty stanowi 3% wartości nieruchomości i wynosi obecnie 14 218 zł. Ustawa o gospodarce nieruchomościami pozwala użytkownikowi wieczystemu, który jest właścicielem naniesień na gruncie do złożenia stosownego wniosku.

Wobec braku dalszych pytań przystąpiono do prezentacji **opinii komisji Rady Miejskiej:**

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury p. Bożenna Jędrzejczak przedstawiła pozytywną opinię Komisji odnośnie procedowanego projektu uchwały.

Następnie wobec braku opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 91/2009.

W związku z awarią elektronicznego systemu do głosowania poniższe głosowanie zostało przeprowadzone z udziałem sekretarzy obrad.

Przy 15 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr LVIII/1117/09 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomości położonej w Łodzi przy ul. Rudzkiej 11/13, która stanowi **załącznik nr 105** do protokołu.

Ad pkt 54 - Sprawozdanie z realizacji uchwały Nr XXIII/491/07 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2008 - druk nr 88/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta sprawozdanie z realizacji uchwały Nr XXIII/491/07 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2008 przedstawiła **pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych p. Anna Szolc – Kowalska**. Poinformowała, że Program zrealizowany był w czterech celach. Pierwszy to zapobieganie występowaniu przemocy w rodzinie poprzez podnoszenie świadomości społecznej oraz ograniczenie zaburzeń życia społecznego związanych z występowaniem przemocy. Drugi cel to zmniejszenie negatywnych następstw dla ofiar i świadków występowania przemocy w rodzinie a trzeci to zapobieganie stosowaniu przemocy w rodzinie. Natomiast czarty cel to poprawa skuteczności działań osób zobowiązanych i uprawnionych do przeciwdziałania przemocy oraz monitorowanie występowania przemocy w rodzinie, jej rozmiarów i skutków społecznych oraz efektywności podejmowanych działań. Na realizację Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przeznaczone są środki z Gminy na zadania kontynuowane oraz środki celowe z budżetu państwa a także środki z Narodowego Funduszu Zdrowia. Gminny System Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie zrealizowany został w 100%.

Następnie wobec braku pytań oraz głosów w dyskusji zakończono procedowanie punktu 54 a sprawozdanie z realizacji uchwały Nr XXIII/491/07 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2008 stanowi **załącznik nr 106** do protokołu.

Ad pkt 55 - Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi za rok 2008 - druk nr 94/2009.

W imieniu Prezydenta Miasta sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi za rok 2008 przedstawił **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Andrzej Kaczorowski**, który poinformował, iż MOPS realizował zadania w oparciu o ustawę o pomocy społecznej. Realizacja zadań wynikała z ustawy o pomocy społecznej oraz ustaw związanych działalnością pomocową Miasta. Struktura Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej była taka sama jak w latach ubiegłych. Nastąpiła tylko jedna zmiana poprzez wyłączenie filii ds. obsługi świadczeń rodzinnych. Budżet MOPS w 2008 roku wynosił 300 314 587 zł. Realizowane były zadania zlecone Gminie, zadania własne oraz zlecone Powiatowi i własne, a także zadania na podstawie zawartych porozumień. W związku z wyłączeniem filii budżet MPOS był mniejszy o 11,5%. Filie dzielnicowe realizowały zadania z zakresu administracji rządowej zleconych Gminie na kwotę 68 000 000 zł. Filia ds. obsługi świadczeń rodzinnych realizowała zadania w oparciu o trzy akty prawne a kwota przeznaczona na zadania to 43 000 000 zł. Przy MOPS realizowane są również zadania w ramach PFRON w kwocie 15 634 917 zł, które w całości były wydatkowane. Działał

również Miejski zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, który wydał ponad 15 tys. orzeczeń, w tym około 7 tys. legitymacji i dokumentów o niepełnosprawności. MOPS działał w oparciu o pomoc stacjonarną tj. domy pomocy społecznej oraz placówki dla dzieci i młodzieży. Istnieje 11 domów pomocy społecznej oraz 14 całodobowych placówek opiekuńczych. Ponadto w 2008 roku zostały wprowadzone działania podejmowane przez podmioty niepubliczne. Zadania w drodze konkursu zlecone zostały 43 podmiotom na ogólną kwotę 30 685 000 zł. Jednym z najistotniejszych zadań, jakie realizował MPOS w 2008 roku była realizacja Programu rozwoju rodzicielstwa zastępczego w Gminie. Realizacja tego Programu przyczyniła się do zmniejszenia liczby postanowień sądów rodzinnych o umieszczeniu dzieci w placówkach opiekuńczo – wychowawczych. W ramach środków unijnych realizowany był projekt „Nowy obraz pomocy społecznej” na ogólną kwotę 1 825 000 zł.

Następnie wobec braku pytań oraz głosów w dyskusji zakończono procedowanie punktu 55 a sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łodzi za rok 2008 stanowi **załącznik nr 107** do protokołu.

Ad pkt 56 - Zapytania i wolne wnioski.

Radny, p. Mateusz Walasek zabrał głos w imieniu Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej w związku z pismem wiceprezydenta Miasta p. Mirosława Wieczorka z dnia 11 maja br. odczytując stanowisko, jakie przyjęła Komisja o treści:

„W związku z pismem Pana Prezydenta z dnia 11 maja 2009 r. (bez sygnatury) skierowanym do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przebiegu posiedzenia ***Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi*** w dniu 7 maja 2009 r., wzywamy do wyjaśnienia, czy wspomniane przez Pana Prezydenta w ww. piśmie „wątpliwości, które mają wręcz podtekst korupcyjny” odnoszą się w jakikolwiek sposób do działań Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi lub któregoś z jej członków. W ocenie Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi, jak i innych radnych, z którymi konsultowaliśmy sprawę, treść ww. pisma nie wskazuje, jakie konkretnie działania miały „podtekst korupcyjny,” insynuuje jednak, że może to być związane z postępowaniem Komisji lub któregoś z jej członków. Ponieważ nie dopatrujemy się w pracach Komisji jakichkolwiek zdarzeń budzących „wątpliwości, które mają wręcz podtekst korupcyjny,” domagamy się przeproszenia Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej Rady Miejskiej w Łodzi i jej członków. Ze względu na wagę sprawy, jak i szeroką dystrybucję ww. pisma Pana Prezydenta wśród radnych Rady Miejskiej w Łodzi, żądamy, aby wyjaśnienia i przeprosiny miały miejsce na najbliższej sesji Rady Miejskiej w Łodzi. Wzywamy jednocześnie do unikania podobnych insynuacji w przyszłości. Podstawy prawne decyzji podjętych przez Komisję na posiedzeniu w dniu 7 maja 2009 r. zostały Panu Prezydentowi wyjaśnione w piśmie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r. nr BRM-IV-0114/103/2009”. Na powyższe wystąpienie Komisji, wiceprezydent Miasta p. M. Wieczorek wystosował odpowiedź następującej treści: „Ze zdumieniem przyjąłem Pańskie pismo, chyba jedynie nieuważnej lekturze mojego pisma można przypisać sugestie, iż zawarte w nim słowa cyt. „wątpliwości, które mają wręcz podtekst korupcyjny” odnoszą się do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej lub radnych – jej członków. Powtórzę więc, że wątpliwości te dotyczą meritum dyskutowanej

uchwały, a więc zapisów Strategii ulicy Piotrkowskiej w Łodzi na lata 2009 – 2020. Słuszności moich obaw potwierdziła dyskusja nad wspomnianą uchwałą podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 13 maja 2009 r. a w końcu wniosek Prezydenta Miasta do Prokuratury pozostający w ścisłym związku z zapisami Strategii. „Na szeroką dystrybuuję pisma wśród radnych Rady Miejskiej” nie miałem żadnego wpływu adresując je wyłącznie do Przewodniczącego Rady Miejskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że w dniu 28 maja br. o godz. 10,00 w Małej Sali Obrad odbędzie się spotkanie z radnymi Rady Miejskiej Poznania. Z wizytą przyjedzie Doraźna Komisja ds. Jednostek Pomocniczych.

Ad pkt 57 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął obrady LVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 20,45.